

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
18.05.2026

Nr 113 (15 084)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Cztery samochody osobowe zderzyły się na trasie ekspresowej S7 koło Grójca **strona 4**

Wypadki i kolizje w Radomiu i powiecie radomskim. Fatalne warunki na drogach **strona 6**

Dzieci w szpitalach po wypadkach w gminie Zwolen **strona 3**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



LEANDRO ROSSI ZAGRAŁ OSTATNI MECZ. PIĘKNA UROCZYSTOŚĆ

Radomiak Radom żegnał swoją legendę

Olha Ilkevych
Radom

Leandro Rossi został uroczystie pożegnany przez Radomiaka Radom. Klub ogłosił, że numer 9, z którym legenda grała przez lata, został na zawsze zastrzeżony.

Mecz Radomiaka Radom z Lechem Poznań był wyjątkowym wydarzeniem dla kibiców Zielonych. Klub oficjalnie pożegnał Leandro Rossiego Pereira jednego z najbardziej zasłużonych piłkarzy w historii Radomiaka, który stał się legendą klubu.

Najważniejszym momentem uroczystości była decyzja o zastrzeżeniu numeru 9, z którym Brazylijczyk występował przez lata gry w Radomiu.

Leandro jako kapitan wyprowadził na boisko zespół Radomiaka - to był

jego ostatni mecz jako piłkarza Radomiaka. Zagrał 9 minut - tyle jaki numer nosił w Radomiaku na koszulce.

Leandro schodził przy wyniku 1:0 dla Radomiaka po bramce zdobytej chwilę wcześniej przez Jana Grzesika.

W przerwie były kolejne cudowne momenty. Pojawił się gigantyczna sektorówka - na całą trybunę. Większościowcy właściciel Grzegorz Gilewski i prezes klubu Sławomir Stępniewski wręczyli Leandro pamiątkowy plakat z liczbą 376, tyle meczów rozegrał Leandro w Radomiaku.

Leandro zakończył piłkarską karierę właśnie podczas sobotniego spotkania. Napastnik trafił do Radomiaka w 2012 roku i przez ponad dekadę stał się symbolem drużyny. W barwach radomskiego klubu rozegrał 376 meczów oraz zdobył 121 bramek. Był jednym z liderów zespołu i współtwórcą

awansów Radomiaka do wyższych lig oraz Ekstraklasy.

Najbardziej wzruszające chwile miały miejsce w przerwie meczu. Na stadionowym telebimie wyświetlono specjalny film poświęcony wieloletniemu kapitanowi.

Kibice podziękowali Leandro owacją i przygotowali wyjątkową atmosferę. Wielu fanów podkreślało, że zakończyła się pewna era w historii Radomiaka.

Kulminacją pożegnania była informacja o zastrzeżeniu numeru 9. Klub ogłosił, że numer, z którym przez lata występował Leandro, już nigdy nie trafi do żadnego innego zawodnika Radomiaka. To symboliczny gest i ogromne wyróżnienie dla piłkarza, który stał się prawdziwą legendą radomskiego klubu. ©©

Czytaj na stronie 8

WYDARZENIE

Pięciu diakonów wyświęcił biskup Marek Solarczyk w katedrze w Radomiu **strona 3**

Niezwykła Noc Muzeów 2026 w Radomiu

Pokaz mody Diany Walkiewicz Wójcik w Elektrowni, prawdziwe oblężenie Muzeum imienia Jacka Malczewskiego. Były koncerty, wystawy i wiele innych atrakcji **strony 5, 6**

Dzień Strażaka

w Radomiu. Były odznaczenie, awanse, gratulacje, nowy sprzęt i otwarcie hali **strona 2**

Straż Miejska

będzie miała stały posterunek na oddziale ratunkowym szpitala w Radomiu **strona 6**



Klub zastrzega numer 9, który na zawsze zostaje przy Leandro - legendzie Radomiaka Radom.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Eksperti alarmują - hazard online wymyka się państwu spod kontroli na skalę, która może wstrząsnąć Polską mocniej niż afery kryptowalutowe

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Tadeusz Płatek
publicysta



ZAPACHOWY BUKIET

Kalafonia. Używana do nacierania smyczka skrzypiec prawie nie pachnie, za to rozgrzana lutownicą wydziela wspaniały, otulający aromat. Lutowanie to dziś abstrakcja, ale nie ma bardziej przytulnego miejsca niż mała kanciapa elektronika. Z tysiącami oporników i lampką z prawdziwą żarówką, która poza ciepłym światłem rozgrzewa ciało i duszę.

Aqua di Parma. Zapach dość rzadki, dość drogi, kojarzący się z pięknym światem bardzo bogatych ludzi, którym nigdzie się nie śpieszy. Nie ma w nim żadnej nachalności, raczej subtelność, która jednak jest stanowcza. Czyli zostaje na długo. Jest jak duży, stary mercedes - zachęca do spokoju, relaksu, namysłu i dystansu.

Frytki smażone na prawdziwej fryturze, z dodatkiem łoju wołowego. Klucz do esencji ciągu reakcji Maillarda, czyli przemian chemicznych, w wyniku których nasze potrawy są pięknie brązowe i pachnące. Właśnie łoś wołowy sprawia, że frytki, które, co tu gadać, wszyscy kochamy, stają się kochane jeszcze bardziej.

Pomidory, oliwa i ser feta w Grecji. Są tu dwie zagadki. Po pierwsze - dlaczego greckie produkty są w Polsce tak drogie, że taniej kupić bilet popularnej linii lotniczej i przywieźć je osobiście? Po drugie - dlaczego pomidory, oliwa i ser feta, czyli baza sałatki greckiej, tracą swój smak, a przede wszystkim zapach natychmiast po przekroczeniu helleńskiej granicy? Tak czy siak, warto pojechać do Grecji, by doświadczyć (wynalezionej przeze mnie) „Diety Spirosa”, która jest jedyną dietą, która się nie jest w stanie znudzić. Polega na żywieniu się przez tydzień wyłącznie sałatką grecką, chlebem polanym oliwą i winem Retsina, które charakteryzuje się tym, że dodaje się do niego żywicy sosnowej. Wcześniej była kalafonia, też z żywicy, więc coś głęboko we mnie domaga się jej tak bardzo, że ostatnim zapachem będzie...

... bór sosnowy w puszczy noteckiej w lipcu. Spalone słońcem igliwie to coś tak mocnego, że po wyjściu z pociągu z Krakowa, dajmy na to na peron w Warlubiu, przez moment wydaje się, że coś potwornie śmierdzi. Tak, to niebywały szok dla nozdrzy. Po chwili mijają jednak i zamienia się we wszechobjemny koc aromatu. Pozostaje tylko rozłożyć w borze koc i patrzeć na Tuwimowski „słońca blaszki drzące” w konarach drzew. Na tańczące „cienkie liści wycinanki”. Leżeć patrzeć, nosem wciągać.

Dzień Strażaka w Radomiu. Medale, awanse i nowa hala

Janusz Petz
Radom/Powiat radomski

W czwartek, 14 maja obchodzono w Radomiu Dzień Strażaka. Uczestniczyli w nim strażacy z zawodowych i ochotniczych jednostek straży nie tylko z Radomia.

Była msza święta pod przewodnictwem biskupa Marka Solarczyka, uroczysty apel, awanse, odznaczenia, podziękowania, strażakom przekazano pojazd służbowy oraz otwarto nową halę magazynową z funkcją garażową.

Uroczystości rozpoczęła uroczysta msza święta w intencji radomskich strażaków w kościele garnizonowym świętego Stanisława Biskupa w Radomiu. Przewodniczył jej i wygłosił homilię biskup Marek Solarczyk. W swojej homilii biskup zwrócił uwagę na ewangeliczne przesłanie zaufania, jakie obecne jest w pracy strażaków - zaufania do kolegi, który uczestniczy w akcji ratunkowej, zaufania osób potrzebujących do przychodzących im z pomocą ratowników.

- We wszystkich miejscowościach, gdzie są Ochotnicze Straże Pożarne tworzą się młodzieżowe ochotnicze drużyny strażaków. Dlaczego? Czy to jest pasja? Tak. Czy to jest spełnienie marzeń? Tak. Ale to jest także zaufanie do kogoś kto jest bardziej doświadczony, ale także gotowość do poświęcenia



FOT. POWIAT RADOMSKI

Strażacy z Radomia i powiatu radomskiego, którzy zostali odznaczeni medalami bądź otrzymali awans.

- mówił biskup Marek Solarczyk. Ordynariusz diecezji radomskiej życzył strażakom, aby ich praca spotykała się zawsze z wdzięcznością i szacunkiem ludzi, którym przychodzą z pomocą.

Główne uroczystości Dnia Strażaka w tym roku wyjątkowo obchodzono na terenie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej numer 4 przy ulicy Jana Józefa Lipskiego na radomskim Potkanowie, z dala od centrum miasta. Istotnym powodem była uroczystość oddania do użytku hali magazynowej z funkcją garażową.

To inwestycja zrealizowana bardzo sprawnie, związana z rządowymi planami rozbudowy Obrony Cywilnej oraz zabezpieczeniami dotyczącymi sytuacji kryzysowych i wojny. Budowa bazy magazynowej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu jest jedną z kluczowych inwestycji realizowanych na Mazowszu w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Magazyn w Radomiu będzie pełnił funkcję zaplecza logistycznego oraz bazy sprzętu specjalistycznego.

W obchodach na Potkanowie uczestniczyło aż trzech genera-

łów pożarnictwa, co podkreślało rangę wydarzenia. Obecni byli: nadbrygadier Paweł Frysztak, pochodzący z Radomia zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, nadbrygadier Artur Gonera - komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie, a także były komendant wojewódzki, również związany z Radomiem, nadbrygadier Gustaw Mikołajczyk.

W uroczystościach uczestniczyli także między innymi: wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski, wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek, przedstawiciele innych służb mundurowych i instytucji, parlamentarzyści oraz samorządowcy z Radomia, powiatu radomskiego i okolicznych gmin.

Podczas obchodów odznaczenia i awanse wręczono kilkudziesięciu funkcjonariuszom radomskiej komendy. Medale otrzymali również cywile, w tym szefowie instytucji, politycy i samorządowcy wspierający inwestycje realizowane przez radomską straż pożarną, szczególnie budowę hali magazynowej z funkcją garażową.

Specjalne podziękowania skierowano także do emerytowanych szefów jednostek straży pożarnej. Nadbrygadier Paweł Frysztak podkreślał, że mimo przejścia na emeryturę ich wiedza i doświadczenie pozostają dla kolejnych pokoleń strażaków bezcenne. ©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień 18°C		Dzień 19°C	
Noc 10°C		Noc 10°C	
Środa		Czwartek	
Dzień 22°C		Dzień 23°C	
Noc 10°C		Noc 12°C	
Barometr 1015 hPa			
Wiatr płn-zach. 13 km/h			
Biomet korzystny			

Uwaga: w poniedziałek niewielkie opady deszczu

18 MAJA 2026

Dzisiaj 138. dzień roku
Do sylwestra pozostało 227 dni.

Wschód słońca o godzinie 4.38, zachód o godzinie 20.24.

Dzień będzie trwać 15 godzin i 46 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia (20 czerwca) o 51 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 7 godzin i 56 minut.

Imieniny dziś obchodzą: Aleksandra, Alicja, Eryk, Feliks, Julita, Klaudia, Sandra.

KALENDARIUM

1520

Urodzony w Koźnienicach król Zygmunt I Stary zlecił odlanie wielkiego dzwonu do katedry na Wawelu.

1902

Wydano zezwolenie na budowę miejskiej szkoły rzemieślniczej w Radomiu przy ulicy Wysokiej (obecnie 25 Czerwca). Szkoła otrzymała dobre wyposażenie.



FOT. ARCHIWUM

1981

W katedrze w Radomiu odbywały się msze święte w rocznicę urodzin Jana Pawła II. Modlono się także o jego zdrowie, po niedawnym zamachu na jego życie.

2002

Hucnie świętowano 85-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Przysusze. List gratulacyjny przekazał strażakom premier Leszek Miller.

2014

Mieszkańcy gmin nad Wisłą przeżywali nerwowe chwile, oczekując nadejścia kulminacyjnej fali (na zdjęciu). Stan alarmowy był w gminach: Solec, Chotcza i Przyłęk.

nasz REGION

KRÓTKO

GMINA ZWOLEŃ

Dzieci w szpitalu po wypadkach

Wypadek na drodze krajowej numer 12 w Atalinie w gminie Zwolenie wydarzył się w sobotę, 16 maja. Doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych (na zdjęciu). - Pracujący na miejscu policjanci ustalili, że prawdopodobnie kierujący volvo, 68-letni mężczyzna nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu krajową 12 renault i doszło do zderzenia pojazdów - informuje aspirant Katarzyna Słyk, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zwoleniu. W renault, kierowanym przez 38-latkę jechało jeszcze czworo pasażerów. Trójka dzieci w wieku 6, 9 i 14, została przewieziona do szpitala. W czasie czynności służb ruch na krajowej drodze nu-

mer 12 w miejscu zdarzenia odbywał się wahadłowo.

Do wypadku doszło również w Zwoleniu. Wśród, 13 maja około godziny 18.20. Na skrzyżowaniu ulic Jagiełły i Kościuszki zderzyły się volkswagen passat i citroen. Jak wynika z ustaleń pracujących na miejscu policjantów, 42-letnia kierująca volkswagenem podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z citroenem kierowanym przez 31-letnią kobietę, którym podróżowało też dwoje dzieci w wieku 5 i 10 lat. Kierująca citroenem oraz dzieci zostali przewiezieni do szpitala. IK



FOT. POLICJA ZWOLEŃ

RADOM

Turniej Śpiewających Poezję
W Radomiu trwa 33. Ogólnopolski Turniej Śpiewających Poezję. W piątek, 22 maja o godzinie 19 w sali konferencyjnej Strefy Łucznik przy ulicy Biznesowej 9 wystąpi Czesław Mozil. PAT

RADOM

Zabrzmią piosenki Osieckiej
W piątek 22 maja w sali Re-sursy Obywatelskiej w Radomiu najpiękniejsze piosenki Agnieszki Osieckiej zaśpiewa Natalia Lubrano. Początek koncertu o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl. SW



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Samborski**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 608. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

Biskup Marek Solarczyk wyświęcił pięciu diakonów

Stanisław Wróbel
Radom/Region

Wyjątkowa uroczystość odbyła się w katedrze w Radomiu w sobotę 16 maja. Biskup radomski Marek Solarczyk wyświęcił pięciu diakonów.

Pięciu alumnów z Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu przyjęło w sobotę 16 maja święcenia diakonatu. Uroczystość odbyła się w radomskiej katedrze, przewodniczył jej biskup radomski Marek Solarczyk.

W sobotę 16 maja święcenia diakonatu przyjęli:

Kamil Dudzisz z parafii parafii pod wezwaniem świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Bielinach, gmina Gielniów, powiat przysuski,

Szymon Figarski z parafii pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Lisowie, gmina Jedlińsk, powiat radomski,

Jakub Kowalczyk z parafii pod wezwaniem świętego Mikołaja w Końskich,

Wojciech Orczykowski z parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego w Radomiu,

Hubert Popis z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Dąbrówce Nagórnej, gmina Zakrzew, powiat radomski.

Diakoni podziękowali wszystkim, którzy wspierali ich na drodze do przyjęcia święceń



FOT. FACEBOOK BISKUPA MARKA SOLARCZYKA

Pięciu diakonów z biskupem Markiem Solarczykiem.

diakonatu. W ich imieniu słowa podziękowania wypowiedział diakon Wojciech Orczykowski.

Diakoni dziękowali Bogu, biskupowi Markowi Solarczykowi, biskupowi seniorowi Henrykowi Tomasikowi, księdzu rektorowi Markowi Adamczykowi, księdzu prefektowi Danielowi Regule, ojcu duchownemu księdzu Karolowi Kowalczykowi, księdzu Sławomirowi Czajce, dyrektorowi Instytutu Świętego Kazimierza, księdzu Rafałowi Widulińskiemu, dyrektorowi ekonomicznemu seminarium.

Słowa podziękowania skierowano też do księdza Jacka Mizaka, który przez znaczną

część formacji pełnił funkcję wicerektora, księdza Grzegorza Lipca, który był pierwszym ojcem duchownym i obecnie pełni funkcję spowiednika, księdza Macieja Korczyńskiego, który również jest spowiednikiem alumnów.

Diakoni dziękowali też księżom profesorom i wykładowcom seminarium, pracownikom seminarium, alumnom, księżom proboszczom swoich rodzinnych parafii oraz kapłanom, którzy posługiwali i nadal posługują w tych parafiach, a także wspólnotom parafialnym.

Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu

ksiądz Marek Adamczyk podkreślił, że dzień święceń diakonatu jest wielkim świętem dla diecezji.

Święcenia diakonatu to ostatni etap przed przyjęciem święceń kapłańskich, z reguły przyjmują je klerycy wchodzący na ostatni rok studiów.

Diakon to osoba duchowna posiadająca pierwszy, najniższy stopień sakramentu święceń. Może asystować przy ołtarzu, głosić kazania, udzielać chrztu, błogosławić małżeństwa oraz przewodniczyć ceremoniom pogrzebowym, ale nie może odprawiać mszy ani spowiadać.

©©

AUTOREKLAMA



**ENERGIA
Z POLSKI**
LOCAL FIRST

Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego
Rzeszów 2026

15 czerwca 2026 Rzeszów

- **Panele dyskusyjne** o sytuacji i inwestycjach w sektorach energetycznym i obronnym
- **Warsztaty** poświęcone mechanizmom finansowania dla dostawców, procesom certyfikacyjnym oraz prawu zamówień publicznych

Przyjedź. Pokaż swoją firmę.

Nawiąż kontakty z ludźmi, którzy decydują o kluczowych zamówieniach i nowych inwestycjach.

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona.

ORGANIZATOR

POLSKA PRESS GRUPA

PATRONAT HONOROWY

Ministerstwo
Aktów Państwowych

Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz

WOJEWODA PODKARPACKI

RADOM

Jean Michel Jarre na 50 rocznicę Radomskiego Czerwca
W piątek 19 czerwca na stadionie Radomskiego Centrum Sportu, czyli tam gdzie swoje mecze rozgrywa nasz zespół piłkarskiej ekstraklasy - Radomiak, zagra słynny Jean Michel Jarre. Na koncercie w ramach obchodów 50. rocznicy Radomskiego Protestu Robotniczego Czerwiec '76 wystąpi też Krzysztof Zalewski. Krzysztof Zalewski wystąpi o godzinie 21, a Jean Michel Jarre o godzinie 22. Bilety na biletyna.pl. JS

RADOM

Klasyki na Placu Coraziego
W niedzielę, 24 maja, w godzinach od 12 do 16 plac Coraziego oraz ulica Żeromskiego w Radomiu wypełnią się klasycznymi, zabytkowymi pojazdami. Będą też inne atrakcje. PAT

RADOM

Wieczór ze stand-upem
W środę 17 czerwca w Kamienicy Pub Radom przy ulicy Moniuszki 18 odbędzie się stand-up. Wystąpi Arkadiusz Jaks Jakszewicz. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl. PAT

JEDLIŃSK

Piknik Rodzinny z Playboys
W sobotę 23 maja w Jedlińsku odbędzie się Piknik Rodzinny z koncertami gwiazd, występami dzieci i teatrem dla najmłodszych. Początek o godzinie 14. O 18 zagra Playboys, a o 19 Discoboy. JS

BIAŁOBRZEGI

Wystąpią mega gwiazdy
Piotr Kęka Siara i Oskar Cymy to gwiazdy Majowych Dni Białobrzegów. Majówka odbędzie się na placu koncertowym na terenach nadpiliczych 30 maja. IK

KRÓTKO

GRÓJEC

Złodziej zaatakował pracownika

Policjanci z Grójca zatrzymali 35-letniego mężczyznę podejrzanego o kradzież w drogeriach na terenie miasta. Mężczyzna wpadł po ostatnim zdarzeniu. Nie dość, że ukradł perfumy, to jeszcze zaatakował pracownika sklepu o ochroniarze. Mężczyźni za kradzież rozbójniczą grozi nawet 10 lat więzienia.

Do kradzieży doszło w jednej z drogerii w Grójcu. Pracownicy namierzili złodzieja, który schował pod ubraniem perfumy, za które nie zapłacił. A gdy sprzedawczyni wraz

z ochroniarzem próbowali go zatrzymać, użył wobec nich przemocy i uciekł. Zdarzenie zarejestrowały kamery monitoringowe. Policjanci Wydziału Kryminalnego komendy w Grójcu zatrzymali podejrzanego. 35-latek przyznał się do kradzieży perfum, ale ma na sumieniu także kradzież rowerów. Mężczyzna usłyszał już zarzut kradzieży rozbójniczej, a prokuratura zastosowała wobec niego dozór policyjny. Był już wcześniej karany za przestępstwa przeciwko mieniu. IK

Patryk Samborski, SW
Gmina Grójec, Radom

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w piątek, 15 maja, na trasie ekspresowej S7 w rejonie miejscowości Kępina koło Grójca.

Na pasie w kierunku Radomia zderzyły się cztery samochody osobowe. Droga była całkowicie zablokowana.

Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło o godzinie 15.24. Jak wynika ze wstępnych informacji, w wypadku uczestniczyły cztery samochody osobowe.

Do zdarzenia doszło na 417 kilometrze ekspresowej trasy S7, na jezdni w kierunku Radomia. Na miejscu pracowały



W wypadku pod Grójcem uczestniczyły cztery samochody osobowe.

szkuby ratunkowe oraz policja, która wyjaśniała okoliczności zdarzenia.

Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Kierowcy musieli jednak liczyć się z dużymi utrud-

nieniami. Pas ruchu w kierunku Radomia został całkowicie zablokowany, a utrudnienia zakończyły się dopiero po godzinie 17.

Wyznaczone zostały objazdy drogą wojewódzką numer 728 lub drogami lokalnymi w Grójcu w kierunku Skuruwa. Policja apelowała, by kierowcy podróżujący trasą S7 zachowali ostrożność i jeśli to możliwe wybierali alternatywne trasy.

Do groźnego wypadku doszło również w piątkowe popołudnie na ulicy 1905 roku w Radomiu. Brały w nim udział dwie osobówki - jedna uderzyła w drugą. Na miejscu pracowały służby. Były spore utrudnienia.

©

MATERIAŁ INFORMACYJNY TOTALIZATORA SPORTOWEGO

0111523413

Rewolucja na Tour de Pologne. Zdecydował Totalizator Sportowy

- Jesteśmy z Tour de Pologne już od wielu, wielu lat i postanowiliśmy dać pewien przykład innym dyscyplinom, innym sponsorom i innym organizatorom. [...] Proponujemy zrównanie nagród dla kobiet i mężczyzn - powiedziała Strefie Biznesu Beata Stelmach, prezeska zarządu Totalizatora Sportowego.

Nierówność trzeba położyć kres

Jak wskazała, spółka od wielu lat wkłada dużo wysiłku, „żeby ten temat nie tylko nagłośnić, ale, żeby poprzez debatę, dialog, wypracować rozwiązania, które pozwolą na wyrównywanie tych poziomów.”

– Nie widzimy powodu, żeby była jakakolwiek różnica i różny poziom. Tak samo ja nie widzę powodu, żeby kobiety w biznesie były gorzej nagradzane niż mężczyźni, a jednak ta różnica pomiędzy średnimi wynagrodzeniami kobiet i mężczyzn cały czas jest obserwowalna i to nie tylko w Polsce, ale i w Europie i na świecie. Zresztą w Europie mamy dyrektywę, dzięki której będzie pewien przymus do tego, żeby zna-



leż rozwiązanie i formę, by poziom wynagrodzeń wyrównać – powiedziała Beata Stelmach w trakcie rozmowy podczas kongresu Impact'26.

– Oczywiście możemy szukać powodów i źródeł tego problemu w naszej historii, w czasach komunizmu. Aczkolwiek myślę, że dzisiaj społeczeństwo jest świadome tego, że te różnice trzeba wyrównywać – dodała. I oceniła, że kraje skandy-

nawskie mogą być dobrym przykładem tego, jak społeczeństwa rozwiązują problemy różnic.

Dzieci uzależniają się a rodzice tego nie widzą

W rozmowie pojawił się także wątek dotyczący uzależnienia nastolatków od hazardu. Fundacja LOTTO im. H. Konopackiej wraz z Fundacją Mentalnie Równi przeprowadzają pilotaż w ramach akcji edukacyjnej MÓW DO MNIE #TokTuMi”

dot. zagrożeń w świecie cyfrowym, ze szczególnym uwzględnieniem hazardu online, lootboxów oraz higieny cyfrowej. Pilotaż dotyczy około 10 tys. uczniów ostatnich klas szkół średnich. – Okazało się, że wielu z tych nastolatków nie tylko korzysta z gier, ale tak naprawdę usług hazardowych w internecie. Wiele z tych osób jest już uzależnionych – wskazała Beata Stelmach. Jak podkreśliła, równie

zaskakująca jest postawa rodziców.

– Rodzice o tym albo nie wiedzą, albo nie chcą rozmawiać. W innym miejscu badania nam pokazały, że rodzice nie widzą nic złego w tym, że dzieci zajmują się grami w internecie. To jest potężne zagrożenie, musimy zadbać o najmłodsze pokolenie, i uświadomić jakie są zagrożenia płynące z oferty, która jest w internecie – wskazała.

Najbardziej niepokoją nieświadome przestępstwa

Beata Stelmach zapewniła jednocześnie, że spółka bardzo mocno stawia na edukację. Chce z jednej strony pokazywać niebezpieczeństwa, z drugiej zaoferować produkt, który jest legalny. – [Edukację – przyp. red.] warto zaczynać dużo wcześniej, aniżeli gracz, którzy są legalnie dopuszczeni do tej rozrywki, bo przypominajmy, że z hazardu mogą korzystać wyłącznie dorośli, więc nasza oferta jest skierowana wyłącznie do odbiorców pełnoletnich – stwierdziła. Przynależa również, że ściganie nielegalnych firm zarejestrowanych za granicą jest trudne, ale da się ograniczać ich działalność poprzez współpracę z organami nadzoru, organami ścigania i sektorem bankowym.

NOC MUZEÓW WYJĄTKOWY POKAZ DIANY WALKIEWICZ WÓJCIK, KONCERT FUNKTIME, WSPANIAŁE WYSTAWY

Sztuka, moda i kino w Elektrowni

Dawid Owczarek
Radom

Wyjątkowy pokaz mody radomskiej projektantki Diany Walkiewicz Wójcik był jedną z głównych atrakcji Nocy Muzeów w Elektrowni.

Wystawy sztuki współczesnej, koncert zespołu Funktime, pokazy filmowe oraz wyjątkowy pokaz mody przyciągnęły tłumy mieszkańców do Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu. W sobotę, 16 maja, odbywała się tutaj Noc Muzeów. Wydarzenie trwało do późnych godzin wieczornych.

Tegoroczna Noc Muzeów w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu upłynęła pod znakiem sztuki współczesnej, muzyki, kina oraz mody. Od pierwszych godzin wydarzenia przyciągało mieszkańców zainteresowanych niecodziennym programem przygotowanym specjalnie na ten wyjątkowy wieczór.



FOT. DAWID OWCZAREK

Podczas Nocy Muzeów 2026 w „Elektrowni” gwiazdą wieczoru była Diana Walkiewicz Wójcik. Radomska projektantka mody zaprezentowała znakomitą kolekcję.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się dwie prezentowane wystawy – „Jędrzej Bieńko. Kocham cię” oraz „Kwiatostany”. Pierwsza ekspozycja przedstawiała twórczość młodego malarza i absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Odwiedzający mogli oglądać obrazy inspirowane na-

turą, relacjami międzyludzkimi oraz światem zwierząt. Charakterystyczne dla prac Jędrzeja Bieńki były stonowane kolory i malowanie na surowym lnie, co nadawało obrazom wyjątkowy klimat.

Równie dużą uwagę przyciągała wystawa „Kwiatostany”, skupiona wokół mo-

tywu kwiatu jako symbolu emocji, pamięci i przemijania. Na ekspozycji znalazły się dzieła kilkudziesięciu artystów i artystek, między innymi Edwarda Dwurnika, Karola Radziszewskiego, Aleksandry Waliszewskiej oraz Marty Czech. Zwiedzający chętnie zatrzymywali się przy kolejnych

pracach, interpretując ich znaczenie i symbolikę.

Nie zabrakło także atrakcji dla najmłodszych. W specjalnej strefie edukacyjnej dzieci mogły bawić się piaskiem kinetycznym, tworzyć lustrzane portrety oraz własnoręcznie wyszywać makatki. Przez kilka godzin przestrzeń edukacyjna była pełna rodzin z dziećmi, które chętnie korzystały z przygotowanych warsztatów.

Wieczorem scena Elektrowni należała do zespołu Funktime. Koncert zgromadził sporą publiczność, a muzycy stworzyli wyjątkową atmosferę, zachęcając uczestników do wspólnej zabawy i słuchania muzyki na żywo.

Jednym z najbardziej widowiskowych momentów całego wydarzenia był pokaz mody „Kwiatostany - ciało, czas, tożsamość”, który rozpoczął się po godzinie 21. Projektantka Diana Walkiewicz Wójcik zaprezentowała kolekcję marki DeVu inspirowaną haftem wilanowskim. Kreacje nawiązywały do kobiecości, przemijania oraz zmian zachodzących

w życiu człowieka. Dominowały motywy kwiatowe oraz kontrast czerni i bieli.

Publiczność z dużym zainteresowaniem oglądała prezentowane stroje. Kreacje były dostosowane praktycznie do każdego wieku i różnych okazji – od codziennych po bardziej eleganckie stylizacje. Szczególną uwagę zwracały ręcznie wykonane naszyta przygotowane przez panią z Mazowsza. Ozdoby wykonano między innymi z lnu i posiadały specjalne certyfikaty autentyczności, podkreślające ich unikalny charakter i regionalne pochodzenie.

W programie Nocy Muzeów znalazły się także trzy pokazy filmowe. Widzowie mogli obejrzeć dokument „Orwell 2 + 2 = 5” poświęcony mechanizmom manipulacji i dezinformacji, premierowy pokaz 3D filmu „Billie Eilish - Hit Me Hard and Soft: The Tour” oraz dokument „Znaki Pana Śliwki”, opowiadający o życiu i twórczości Karola Śliwki – autora wielu kultowych znaków graficznych w Polsce. ©

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

0011522277

Zamiast komputera – teatr i warsztaty. Szkoła w Lisowie rozwija pasje uczniów

Niewielka Szkoła Podstawowa w Lisowie w województwie świętokrzyskim stała się miejscem, w którym uczniowie mogą nie tylko zdobywać wiedzę, lecz także aktywnie spędzać czas i rozwijać swoje pasje. Wszystko za sprawą warsztatów teatralnych, artystycznych i rytmicznych realizowanych w ramach programu „Kulturalny ORLEN”.

Alternatywa dla ekranów. Szkoła stawia na kulturę i doświadczenie

Szkoła Podstawowa w Lisowie realizuje projekt „Kultura, a nie klawiatura”. O korzyściach płynących z tej inicjatywy mówi Bożena Daszuta, wiceprezes Stowarzyszenia Ekorozwoju Lisowa i Zaborza, które prowadzi placówkę. Jak podkreśla, projekt powstał z potrzeby stworzenia dzieciom alternatywy dla świata cyfrowego.

– Klawiatura nie jest dla nich niczym trudnym, dlatego chcemy zaproponować im inne formy spędzania czasu – zaznacza.

W ramach programu, szkoła pozyskała ponad 52 tysiące złotych na realizację projektu. Dzięki temu dzieci mogą uczestniczyć w warsztatach, zajęciach teatral-

nych oraz wyjazdach do instytucji kultury.

– Dla tak małej szkoły jak nasza to niezwykle cenne wsparcie – podkreśla dyrektor Szkoły Podstawowej w Lisowie Małgorzata Dziewięcka. Jak zaznacza, projekt pozwala znacząco poszerzyć ofertę edukacyjną uczniów, a pozyskane środki przeznaczone są między innymi na zajęcia popołudniowe, warsztaty oraz wyjazdy edukacyjne.

– Dzieci uczestniczyły między innymi w zajęciach teatralnych i plastycznych, a także w warsztatach prowadzonych przez Koła Gospodyń Wiejskich z Lisowa i Zaborza, podczas których przygotowywały stroiki bożonarodzeniowe i wielkanocne. Dzięki programowi „Kulturalny ORLEN” mogły również odwiedzić Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach oraz inne instytucje kultury – dodaje dyrektor.

Teatr jako sposób na emocje i rozwijanie wyobraźni

Jednym z filarów programu są zajęcia teatralne skierowane do starszych klas szkoły podstawowej. Uczniowie nie ukrywają, że to jedna z ich ulubionych form aktywności.



Kamila Szypulska - pedagog prowadząca zajęcia, wyjaśnia, że odbywają się one raz w tygodniu i trwają 60 minut. Dzieci poznają różne formy teatru, w tym pantomimę, ucząc się wyrażania emocji, takich jak radość, złość czy smutek.

– To bardzo ważne, by dzieci potrafiły pokazywać, co czują – podkreśla nauczycielka.

W ramach programu szkoła otrzymała między innymi teatr cieni, teatr kukielkowy, nagłośnienie oraz książki wykorzystywane podczas zajęć.

Jak mówi Kuba, jeden z uczestników warsztatów,

zajęcia teatralne pozwalają wcielić się w różne role i uczyć pracy z emocjami oraz modulacją głosu.

Z kolei Maja podkreśla, że najbardziej ceni ćwiczenia dykcyjne oraz wspólną pracę nad scenariuszami.

– To zdecydowanie fajniejsze niż siedzenie w domu przed komputerem. To nauka przez zabawę – mówi uczennica.

Ceramika, rytmika, wyjazdy

O dużej wartości projektu mówi także Ewa Tarapata - nauczycielka oddziału przedszkolnego. Zwraca uwagę, że dzieci szczególnie chętnie uczestniczą w zajęciach

rytmicznych oraz wyjazdach edukacyjnych.

Uczniowie odwiedzili między innymi Teatr Lalki i Aktora „Kubuś” w Kielcach oraz uczestniczyli w wyjeździe edukacyjnym do Chmielnika, podczas którego poznawali lokalną historię. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także warsztaty ceramiczne w Muzeum Garncarstwa w Chałupkach, gdzie dzieci własnoręcznie formowały gliniane naczynia.

Karolina Czerwiak - prowadząca warsztaty artystyczne, podkreśla, że zajęcia koncentrują się przede wszystkim na rozwijaniu kreatywności, swobody twórczej poprzez

malowanie, rysowanie i pracę na różnych powierzchniach, w tym na płótnie. W ramach projektu dzieci otrzymały również niezbędne materiały plastyczne, co znacząco podnosi jakość prowadzonych zajęć.

Rozwój emocjonalny i społeczny

W samych superlatywach o projekcie mówi również Kamila Buras - mama uczniów uczestniczących w zajęciach.

– Zajęcia odegrały istotną rolę w codziennym funkcjonowaniu naszych dzieci, pozytywnie wpływając na ich rozwój emocjonalny, społeczny i artystyczny – zaznacza.

Dodaje również, że dzieci rozwijają swoje zainteresowania poprzez sztukę, muzykę oraz zajęcia plastyczno-techniczne.

Dzięki programowi „Kulturalny ORLEN”, niewielka Szkoła Podstawowa w Lisowie stała się miejscem, w którym codzienna edukacja łączy się z rozwijaniem pasji i twórczych zainteresowań uczniów. To właśnie dzięki temu projektowi szkoła zyskała nowe możliwości i znacząco poszerzyła swoją ofertę edukacyjną, wykraczając poza standardowy program nauczania.

Straż Miejska będzie mieć posterunek na oddziale ratunkowym szpitala

Izabela Kozakiewicz
Radom

Straż Miejska będzie mieć posterunek na oddziale ratunkowym przy ulicy Tochtermana w Radomiu.

Stała obecność strażników miejskich na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Radomskiego Szpitala Specjalistycznego ma być odpowiedzią na agresję ze strony pacjentów, najczęściej tych pod wpływem alkoholu. - Chodzi o bezpieczeństwo personelu i innych chorych, którzy trafiają do oddziału - mówi Barbara Łopyta, dyrektor placówki.

Stały posterunek Straży Miejskiej będzie w pomieszczeniach nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. To oznacza, że funkcjonariusze będą dyżurować tam każdego dnia, w każdej chwili będą mogli interweniować. A okazji do działań na pewno im nie zabraknie.

- Incydentów, które zmuszają nas do wzywania policji lub straży miejskiej jest niestety bardzo wiele. W ostatni weekend na przykład dzwonił mi się po policję, bo pacjent zdemolo-

wał nam sprzęt. Jesteśmy piątym, najbardziej obciążonym szpitalnym oddziałem ratunkowym, rocznie przyjmujemy 36 tysięcy pacjentów, niestety wielu z nich jest pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających, często są to osoby agresywne. Cieszę się, że ten posterunek będzie w oddziale, że entuzjastycznie na propozycję jego utworzenia zareagował komendant Straży Miejskiej i władze miasta - mówi Barbara Łopyta, dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego przy ulicy Tochtermana.

Jak wynika ze statystyk Radomskiego Szpitala Specjalistycznego w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym każdej doby na obecność alkoholu bada się średnio 7 pacjentów. W 75 procentach wynik jest pozytywny. W całym 2025 roku w oddziale było niemal 2 tysiące pijanych pacjentów. Rekordzista w 2025 roku miała w organizmie 6,19 promila alkoholu.

Utworzenie posterunku Straży Miejskiej nie oznacza, że Radomski Szpital Specjalistyczny rezygnuje z usług ochroniar-
skich. ©



Na oddziale ratunkowym szpitala w Radomiu przy ulicy Tochtermana będzie stały posterunek Straży Miejskiej.

Muzeum Jacka Malczewskiego przeżyło prawdziwe obleżenie

Dawid Owczarek
Radom

Prawdziwe tłumy pojawiły się podczas Nocy Muzeów w Muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu w sobotę 16 maja.

Chętni do zwiedzania ustawiali się w długich kolejkach, a na wejście do muzeum trzeba było czekać nawet około 20 minut.

Placówka przygotowała bogaty program wydarzeń inspirowanych klimatem lat 20. i 30. XX wieku, a zainteresowanie radomian przerosło oczekiwania organizatorów.

Największą furorę zrobiła oczywiście wystawa dzieł Jacka Malczewskiego. Zwiedzający cierpliwie oczekiwali na możliwość wejścia do sal ekspozycyjnych, by zobaczyć obrazy patrona muzeum. Przed wystawą przez cały wieczór panował ogromny ruch, a kolejne grupy odwiedzających ustawiały się w kolejce do wejścia na ekspozycję.

- Przybyłam tu właśnie po to, aby zobaczyć te wspa-



Na dziedzińcu mogliśmy między innymi zobaczyć pokaz mody w wykonaniu uczennic z radomskiej „Skórzanki”.

niale dzieła sztuki jakim są obrazy Jacka Malczewskiego. Akurat dziś tak symbolicznie nadarzyła się okazja do odwiedzenia muzeum - powiedziała nam pani Martyna jedna z odwiedzających tej nocy muzeum.

Wiele osób było także na muzealnym dziedzińcu. Tam przez cały wieczór gromadzili się mieszkańcy słuchający koncertów oraz korzystający

z licznych atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Na scenie występowała między innymi Radomska Szkoła Rocka oraz Piotr Zarzyka Band, prezentując repertuar inspirowany muzyką lat 20. i 30. XX wieku.

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się także pokaz mody przygotowany przez uczennice Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji

i Usług w Radomiu, popularnej „Skórzanki”. Publiczność licznie zgromadzona na dziedzińcu z dużym zainteresowaniem oglądała prezentowane stylizacje inspirowane modą dawnych lat. Pokaz został nagrodzony gromkimi brawami i był jednym z najbardziej widowiskowych momentów całego wydarzenia.

W programie znalazły się także oprowadzania kuratorskie, warsztaty, konkursy, gry retro, pokazy astronomiczne oraz liczne atrakcje edukacyjne dla całych rodzin. Organizatorzy przygotowali wydarzenie pod hasłem „Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem?”, nawiązującym do wystawy „Rafał Malczewski. Narty, dancing, brydż”.

Wśród odwiedzających nie brakowało rodzin z dziećmi, młodzieży oraz seniorów. Wielu uczestników podkreślało, że Noc Muzeów to jedno z najbardziej wyczekiwanych wydarzeń kulturalnych w Radomiu i doskonała okazja do spotkania ze sztuką w niecodziennej atmosferze. ©

Zderzenie samochodów na Wyścigowej w Radomiu

Izabela Kozakiewicz
Radom/Powiat radomski

Na ulicy Wyścigowej w sobotę, 16 maja zderzyły się dwa samochody osobowe.

Radomskie służby informację o zdarzeniu na ulicy Wyścigowej w Radomiu dostały w sobotę, 16 maja, około godziny 12.50. Doszło tam do zderzenia dwóch samochodów osobowych. W chwili pisania tej informacji jedną osobę na miejscu badała ekipa pogotowia ratunkowego. Przy ulicy Wyści-

gowej byli również policjanci i strażacy z radomskiej komendy. Były utrudnienia.

Warunki na drogach w sobotę były trudne, padał deszcz, było ślisko, była też ograniczona widoczność. Tego dnia było to kolejne już zdarzenie na drogach Radomia i powiatu radomskiego. W sobotę, 16 maja do kolizji doszło także w Warzyszewie w gminie Wolanów na drodze krajowej numer 12 oraz na ulicy Skaryszewskiej w Makowcu. Na szczęście w tych zdarzeniach nikt nie ucierpiał. ©



Na ulicy Wyścigowej w Radomiu w sobotę zderzyły się dwa samochody osobowe. Były utrudnienia w ruchu.

REKLAMA

0011507913

**POLSKI KONGRES
GOSPODARCZY**
CZAS PRZEWAGI

Zapisz się już dziś!

Jesteś graczem czy tylko pionkiem w czyjejś strategii?

28.05.2026 Warszawa, Muzeum Wojska Polskiego

MAGAZYN

SPORO RADO WIA W ZAPASACH PIĘK NIE WITANY W RADOMIU STRONA 12

Radomiak Radom w meczu z Lechem Poznań pożegnał w sobotę Leandro, swoją legendę. Piłkarz rozegrał u nas 376 meczów. Było wielkie święto STRONA 8



Radomiak żegnał swoją legendę

**MISTRZ EUROPY
W ZAPASACH
PIĘK
NIE
WITANY
W
RADOMIU
STRONA 12**

**Derby Radomia
w okręgówce.
Radomiak II lepszy
od Centrum
STRONA 11**

**Kolejne cztery
siatkarki przedłużyły
umowy z Moya
Radomka Radom
STRONA 12**

PKO Ekstraklasa Radomiak Radom - Lech Poznań 1:3. Po raz pierwszy przy pełnym stadionie

Pożegnanie Leandro. Goście zdobyli mistrzostwo

Stanisław Wróbel
Radom

PIŁKA NOŻNA. W sobotę 16 maja Radomiak Radom grał z Lechem Poznań. Pożegnano legendarnego zawodnika zielonych, Leandro Rossi. Lech wygrał 1:3 i zapewnił sobie mistrzostwo Polski.

RADOMIAK RADOM - LECH POZNAŃ 1:3 (1:2)

Bramki: Jan Grzesik 8 - Mikael Ishak 16, Luis Palma 22, Patrik Walemark 58

Radomiak: Filip Majchrowicz - Filip Majchrowicz - Zie Quattara, Steve Kinque, Adrian Dieguez, Jan Grzesik - Christos Donis (od 84 Roberto Alves) - Vasco Lppes (od 65 Joao Pedro), Luquinhas, Romario Baro (od 84 Adam Zabicki), Elves Balde (od 65 Salifou Soumah) - Leandro (od 9 Maurides)
Lech: Bartosz Mrozek - Joel Pereira, Mateusz Skrzypczak, Wojciech Morika, Michał Gurgul, Antoni Kozubal, Pablo Rodriguez (od 77 Radosław Murawski), Luis Palma (od 66 Daniel Hakans), Patrik Walemark (od 66 Filip Jagiełło), Mikael Ishak (od 83 Yannick Aquero), Leo Bengtsson (od 77 Taofeek Ismaheel)

Sędzia: Karol Arys, **Widzów:** 13982

To był mecz historyczny z wielu względów - po raz pierw-

szy w historii stadion w Radomiu był wypełniony do ostatniego miejsca; odbyło się pożegnanie legendarnego Leandro; wreszcie Lech Poznań zdobył mistrzostwo Polski po tym jak wygrał w Radomiu po raz pierwszy w swojej historii!

Radomiak Radom zagrał niezły mecz ale siła i skuteczność Lecha Poznań była w sobotę ogromna. Był to historyczny dla nas mecz - 14 tysięcy kibiców na stadionie i absolutny rekord - wszystko dla legendy klubu Leandro, który kończył w sobotę karierę. Pożegnanie wypadło pięknie - zabrakło tylko zwycięstwa.

Co ciekawe Radomiak przegrał z Lechem na własnym stadionie po raz pierwszy w historii. Na uwagę zasługuje też debiut Antoniego Zabickiego w ekstraklasie - stało się to kilkanaście dni przed jego 20. urodzinami.

Znakomita była zwłaszcza pierwsza połowa. Mnóstwo akcji, ładne gole. W 8 minucie Jan Grzesik przedarł się z lewej strony i strzelił gola. Bramkarz



Historyczny moment - Leandro w 9 minucie schodzi z boiska. Zastąpił go Maurides

Lecha dotknął piłkę ale ta przełamała mu ręce i przekroczyła linię bramkową. Grzesikowi podawał mu Vasco Lppes. Lech pokazał jednak dużą jakość

i szybko wyszedł na prowadzenie. Ale Radomiak po stracie bramek szybko się podniósł i groźnie w pierwszej połowie atakował.

Druga połowa była już nieco słabsza. Goście po pięknej akcji zdobyli trzecią bramkę i już zaczęli się szykować do świętowania zdobycia tytułu mistrza

Polski a taki dawała wygrana w Radomiu - zresztą pierwsza w historii klubu.

Zaraz po zdobyciu gola przysła historyczna chwila - pożegnanie Leandro.

Ale pożegnanie zaczęło się już wcześniej. Radomiaka jako kapitan wyprowadził na boisko Leandro. Zagrał 9 minut - tyle jaki numer nosił w Radomiaku na koszulce.

W 9 minucie Leandro sszedł z boiska, zastąpił go Maurides. Piłkarze obu drużyn stworzyli szpaler - na stadionie była specjalna oprawa i fajwerki.

Dodajmy, że ostatni w tym sezonie mecz domowy przed obchodami 50. rocznicy wydarzeń Radomskiego Czerwca 1976 Radomiak zagra w dedykowanych bohaterom tamtych dni koszulkach. Chwilę przed meczem była wspaniała oprawa upamiętniająca bohaterów Radomskiego Czerwca - cudowna kartoniada tworząca biało - czerwoną flagę i hymn Polski. ©©

Tak zegnaliśmy Leandro - legendę klubu

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. Podczas meczu z Lechem Poznań odbyło się uroczyste i niezwykle wzruszające pożegnanie Leandro Rossi, wieloletniego zawodnika i jednej z największych legend Radomiak Radom.

Kibice wypełniający stadion podziękowali Brazylijczykowi za lata gry, oddanie i niezapomniane emocje.

Leandro jako kapitan wyprowadził na boisko zespół Radomiaka - to był jego ostatni mecz jako piłkarza Radomiaka. Zagrał 9 minut - tyle jaki numer nosił w Radomiaku na koszulce.

Prawdziwa celebrowanie była w przerwie. Były kolejne cudowne momenty. Pojawił się gigantyczna sektorówka - na całą trybunę.

Większościowcy właściciel Grzegorz Gilewski i prezes klubu Sławomir Stępniewski wręczyli Leandro pamiątkowy plakat z liczbą 376, tyle meczów rozegrał Leandro w Radomiaku.

Bardzo ważnym momentem uroczystości była decyzja o zastrzeżeniu numeru 9, z którym Brazylijczyk występował przez lata gry w Radomiu.



Większościowcy właściciel Grzegorz Gilewski i prezes klubu Sławomir Stępniewski z Leandro

Najbardziej wzruszające chwile miały miejsce w przerwie meczu. Na stadionowym telebimie wyświetlono specjalny film poświęcony wieloletniemu kapitanowi.

Kibice podziękowali Leandro owacją i przygotowali wyjątkową atmosferę. Wielu fanów podkreślało, że zakończyła się pewna era w historii Radomiaka.

Brazylijczyk, urodzony 26 listopada 1988 roku w Sao Paulo, od lat był symbolem odbudowy radomskiego futbolu oraz przykładem ogromnego przywiązania do klubu

i jego barw. Leandro trafił do Radomiaka w 2012 roku z Zawiszy Rzgów za kwotę około 12 500 złotych, a jego historia w Polsce rozpoczęła się jednak wcześniej, w 2007 roku, gdy występował w rezerwach Pogoni Szczecin. Z czasem stał się kluczową postacią drużyny, łącząc skuteczność z doświadczeniem i zaangażowaniem. W barwach Radomiaka rozegrał łącznie 375 spotkań, w których zdobył 121 bramek, zapisując się na stałe w historii klub

©©

Piękne słowa trenera Bruno Baltazara

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. Radomiak Radom przegrał z Lechem Poznań 1:3, a rywal zdobył tytuł mistrza Polski. Bruno Baltazar i Niels Frederiksen skomentowali mecz.

Trener Radomiaka Bruno Baltazar jeszcze przed meczem przed kamerami telewizyjnymi powiedział: - Leandro to legenda klubu i miasta, wzór do naśladowania dla Radomiaka, miasta, regionu i Polski. Bardzo go cenię i cieszę się, że mogłem z nim pracować.

Oto co po meczu powiedzieli obaj trenerzy.

Bruno Baltazar

Bruno Baltazar trener Radomiaka Radom: - Chciałem pogratulować Lechu Poznań zdobycia mistrzostwa Polski. Biorąc pod uwagę ten wyjątkowy dzień, pożegnanie Leo, chcieliśmy osiągnąć inny wynik. Zaczęliśmy cudownie. Strzeliliśmy gola, ale kiedy Leo opuścił boisko było już inaczej. Próbowaliśmy, stwarzaliśmy sobie sytuację, ale kiedy Lech zdobył trzecią bramkę to było już trudno. Jestem jednak bardzo dumny ze swojego ze-



Bruno Baltazar trener Radomiaka Radom - z lewej podczas konferencji po mecz z Lechem

społu - powiedział trener Baltazar.

W Radomiaku zadebiutował tego dnia wychowanek Radomiaka, Adam Żabicki. - Nie rozdaję prezentów, ale Adam zasłużył na to swoją ciężką pracą w akademii - dodał szkoleniowiec Zielonych.

Niels Frederiksen

Niels Frederiksen trener Lecha Poznań: - Jestem bardzo zadowolony ze zdołaliśmy odwrócić wynik tego meczu i zdobyliśmy mistrzostwo Polski. Za ten sezon należą się słowa uznania dla wszyst-

kich: zarówno dla sztabu, jak i piłkarzy. W szatni było mnóstwo radości i ja też jestem bardzo zadowolony. Oczywiście to nie było łatwe. Mieliśmy też dużo meczów w europejskich pucharach. Do tej pory Lechowi nie udawało się bić o to mistrzostwo kiedy grał w Europie, teraz to się powiodło. To praca jest całego zespołu.

W sobotę 23 maja ostatnia kolejka PKO BP Ekstraklasy, wszystkie mecze o 17.30. Radomiak Radom gra w Zabrzu - z Górnikiem, Lech podejmuje Wisłę Płock.

PKO Ekstraklasa Najważniejsze rozstrzygnięcie w przedostatniej kolejce

Kolejorz mistrzem Polski! A Widzew stoi nad przepaścią

Jacek Czaplowski
redakcja@polskapress.pl

Finałowa kolejka ekstraklasy zaplanowana na nadchodzącą sobotę nie rozstrzygnie kwestii tytułu mistrzowskiego. Lech nie czekał do końca i już w minioną sobotę przypieczętował obronę tytułu.

Przedostatnia kolejka dostarczyła nadzwyczajnej dawki wrażeń. Jedni płakali ze szczęścia, inni ze smutku. W kompletnie różne stany wpaadał chyba tylko Leandro. Brazylijczyk z polskim paszportem rozegrał bowiem swój ostatni mecz w karierze. Dla Radomiaka grał nieprzerwanie od 2012 roku. Gdy zaczynał, zespół był w 3. lidze. Klub już zastrzegł jego numer w podzięciu za wszystkie sukcesy. Przeciwno Lechowi Poznań 37-latek zagrał symboliczne dziewięć minut. Przed stadionem odpalono dla niego fajerwerki, na trybunie dopingowej zobaczyliśmy przepiękną oprawę - ikonę z jego wizerunkiem i hasłem „Santo Leandro” (Święty Leandro). Był też szpaler. - Kocham ten klub - wyznał Leandro w Canal+ Sport.

Po zejściu Leandro Radomiak... zgasł. Wynik na tablicy prędko się zmienił, bo na gola Jana Grzesika, który skorzystał na błędzie Bartosza Mrozka, odpowiedział Mikael Ishak. Lech do przypieczętowania tytułu potrzebował jeszcze jednej bramki. Zdobył dwie - najpierw prowadzenie dał Luis Palma, potem - czyli po przerwie - wynik ustalił Patrik Walemek.

- Zdobyć tytuł to jedno, ale obronić... duża klasa. Gratulacje



Lech już teraz przypieczętował obronę tytułu, zdobywając przeklęty teren - Radom

dla całego Poznania, byliście najlepsi - napisał w mediach społecznościowych prezes PZPN, Cezary Kulesza.

Kolejorz dołączył do elitarnego grona zaledwie pięciu polskich klubów z co najmniej dziesięcioma mistrzostwami w dorobku. Złotą gwiazdkę, bo takie jest wyróżnienie za to osiągnięcie, posiadają jeszcze Legia Warszawa, Górnik Zabrze, Ruch Chorzów i Wisła Kraków. Poznaniacy jeszcze nie myślą o przyszłych wyzwaniach, a te wkrótce będą wyjątkowe - jest bowiem szansa na awans do Ligi Mistrzów dzięki ułatwionej ścieżce. Pierwszy mecz II rundy 21 lub 22 lipca. Losowanie 17 czerwca. Wśród potencjalnych rywali m.in. azerski Sabah Baku, w którym gra były Lechita, Tymoteusz Puchacz.

Kto wie, czy zaraz terminarza 1. Ligi nie będzie musiał sprawdzać Widzew Łódź. Skład zbudowany za ponad 100 mln złotych (rekord ekstraklasy) do końca musi drzeć o byt. W ostatniej kolejce przyjedzie do niego Piast Gliwice trenera Daniela Myśliwca, który ma przeciw sporo do udowodnienia tamtejszym działaczom po - jak się wydaje - przedwczesnym rozstaniu. Widzew póki co liże rany po piątkowej wizycie w Kielcach. Korona pokonała go i zapewniła sobie utrzymanie po fenomenalnym голу Dawida Błanika bezpośrednio z rzutu wolnego. Strzał był wspaniałym połączeniem siły i precyzji - piłka trafiła w same okienko. Po ostatnim gwizdku trener Jacek Zieliński z radości wykonał na murawie

fikołka, takiego jak kiedyś śp. Orest Lenczyk, gdy jego Śląsk Wrocław pędził po niespodziewane mistrzostwo.

Grać o co mają jeszcze zawodnicy Górnika Zabrze. Po zdobyciu Pucharu Polski nabrali bowiem apetytu na wicemistrzostwo gwarantujące udział w eliminacjach Ligi Mistrzów. Wyjazdowy mecz z Wisłą Płock nie porwał, ale dopisali po nim bezcenne punkty. W drugiej połowie okazję wykorzystał Maksym Chłani. Choć nie było to wielkie widowisko, to Nafciarze mają czego żałować - dwa razy obili bowiem poprzeczkę. Czwarta z rzędu porażka przekreśliła szansę na udział w europejskich pucharach. Ten sezon dla zespołu beniaminka i tak był jednak lepszy niż oczekiwano.

33. KOLEJKA EKSTRAKLASY

KORONA KIELCE - WIDZEW ŁÓDŹ 1:0

Bramka: Błanik (61)

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN - POGOŃ SZCZECIN 0:1

Bramka: Hussein Ali (79)

RADOMIAK - LECH POZNAŃ 1:3

Bramki: Grzesik (8) - Ishak (16), Palma, Walemek (58)

WISŁA PŁOCK - GÓRNIK ZABRZE 0:1

Bramka: Chłani (76)

MOTOR LUBLIN - CRACOVIA 3:3

Bramki: Wolski (37), Czubak (89), Karasek (90) - Klich (8), Al-Ammari (64), Charpentier (82)

PIAST GLIWICE - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 1:3

Bramki: Dżiczek (89) - Jean Carlos (1), Bulat (20), Pienko (25)

GKS KATOWICE - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 2:2

Bramki: Nowak 3, Galan 79 - Vital 31, Pululu 56

1. Lech Poznań	33	59	60-43
2. Górnik Zabrze	33	53	44-36
3. Jagiellonia Białystok	33	53	55-41
4. Raków Częstochowa	33	52	48-40
5. GKS Katowice	33	49	50-44
6. KGHM Zagłębie Lubin	33	48	45-37
7. Wisła Płock	33	45	32-36
8. Radomiak	33	44	50-47
9. Pogoń Szczecin	33	44	46-48
10. Legia Warszawa	32	43	36-36
11. Motor Lublin	33	43	46-49
12. Korona Kielce	33	42	39-39
13. Piast Gliwice	33	41	41-44
14. Cracovia	33	41	38-41
15. Widzew Łódź	33	39	39-40
16. Lechia Gdańsk	32	38	59-60
17. Arka Gdynia	32	36	32-55
18. Bruk-Bet Termalica	32	28	37-61

Ostatnia, 34. kolejka - 23 maja 2026 (wszystkie mecze o godz. 17:30):

Cracovia - Korona Kielce, Górnik Zabrze - Radomiak, Jagiellonia Białystok - KGHM Zagłębie Lubin, Lech Poznań - Wisła Płock, Legia Warszawa - Motor Lublin, Pogoń Szczecin - GKS Katowice, Raków Częstochowa - Arka Gdynia, Widzew Łódź - Piast Gliwice, Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Lechia Gdańsk

Polska od sezonu 2026/2027 wystawi pięć zespołów w europejskich pucharach. Mistrza i wicemistrza zobaczymy w 2. rundzie eliminacji Ligi Mistrzów, w 3. rundzie Ligi Europy zwycięzcę Pucharu Polski, a trzecią i czwartą drużynę w 2. rundzie eliminacji Ligi Konferencji.

Jeśli zwycięzca Pucharu Polski, Górnik Zabrze, uplasuje się na najniższym stopniu podium, wówczas w LK zobaczymy czwartą i piątą zespół. Jeśli będzie drugi, wówczas w eliminacjach Ligi Europy zagra brązowy medalista.

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

- 19 goli**
Karol Czubak (Motor)
- 17 goli**
Tomasz Bobcek (Lechia)
- 16 goli**
Mikael Ishak (Lech)
- 15 goli**
Jonatan Brunes (Raków)
- 14 goli**
Sebastian Bergier (Widzew), Afimico Pululu (Jagiellonia)
- 13 goli**
Jesus Imaz (Jagiellonia)
- 9 goli**
Luis Palma (Lech), Dawid Błanik (Korona), Leonardo Rocha (Raków), Bartosz Nowak (GKS).

BOHATER WEEKENDU

Mikael Ishak (Lech Poznań)
Znakomity mecz na przeklętym dla jego klubu terenie - w Radomiu. To po jego strzale padła wyrównująca bramka. Potem dołożył jeszcze asystę. Po ostatnim gwizdku, oszalał z radości, świętując drugie z rzędu i swoje trzecie w historii mistrzostwo Polski.



FOT. PAP/PIOTR POLAK

Pierwszy zagraniczny trener, który obronił tytuł w Polsce. I bezcenny Mońka

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Niels Frederiksen jako pierwszy zagraniczny trener obronił mistrzostwo Polski w tym wieku. Pod wodzą Duńczyka Lech Poznań zdobył drugi tytuł z rzędu.

Po decydującej o wszystkim wygranej nad Radomiakiem Radom (3:1) piłkarze Kolejorza podrozdzali duńskiego trenera na boisku. A on przemówił -

najpierw przed kamerą Canal+ Sport, potem na konferencji prasowej.

- Tak naprawdę nie chcę już komentować ostatniego spotkania, ale jestem bardzo zadowolony, że potrafiłmy znów odwrócić wynik po złym starcie. Skupiłbym się na tym wielkim osiągnięciu, jakim jest zdobycie drugiego tytułu z rzędu. Wiem, że to jest coś wielkiego, bo po raz ostatni Lech to osiągnął 33 lata temu. Cieszę się, że udało nam się rozstrzygnąć to już teraz i nie musimy czekać

do ostatniej kolejki, jak to było przed rokiem - powiedział Frederiksen.

Dla niego to także osobisty sukces. Przed przyjsciem do Lecha triumfował w ojczystym kraju z Broendby Kopenhaga. - Trudno porównać te dwa tytuły. Pierwszy był wyjątkowy, bo był... pierwszy. Dla mnie, trenera, który wcześniej sięgnął po mistrzostwo Danii, ale pierwszy raz w waszym kraju. Ten drugi tytuł nie przyszedł łatwo, bowiem rozegraliśmy mnóstwo spotkań, także

w Europie. Lech nigdy nie był w stanie pogodzić gry w europejskich pucharach z ligą, a my zdobyliśmy mistrzostwo, jednocześnie nieźle radząc sobie w Europie - podkreślił.

Jak dodał, duży wkład w mistrzostwo Polski miały też władze klubu, które przed sezonem zainwestowały w drużynę. - Pozyskaliśmy kilku nowych piłkarzy, a gdy kontuzjowani wrócili do składu, dysponowaliśmy bardzo szeroką kadrą. To było naprawdę ważne - podsumował.

Nadal nie wiadomo, czy Frederiksen zostanie przy Bułgarskiej - negocjacje trwają.

Mistrzostwa dla Lecha nie byłoby bez fantastycznego Wojciecha Mońki. Zaledwie 19-letni stoper wskoczył do składu i grał na poziomie samego Antonio Milicia. Po przypieczętowaniu tytułu o przyszłości wschodzącej gwiazdy polskiej piłki mówił dyrektor sportowy Kolejorza, Tomasz Rząsa.

- Chcemy, żeby został. Jeśli dostaniemy ofertę nie do odrzucenia, to się nad nią pochylimy.

Co to oznacza? Otóż na Bułgarską musiałaby wpłynąć mniej więcej taka propozycja, jak wcześniej za Jakuba Kamińskiego czy Jakuba Modera - czyli co najmniej rzędu 10 mln euro - stwierdził Rząsa.

Mońka jest ulubieńcem kibiców. Gra bardzo dojrzałe jak na swój wiek. Rzadko popełnia gafy skutkujące utratą bramek. Raczej to on ratuje z opałów. Podczas Gali Ekstraklasy obrońca Lecha zgarnie nawet dwie nagrody - dla Obrońcy Sezonu i Młodzieżowca. ©

DECATHLON 5. LIGA Drogowiec Jedliński przegrał z ostatnią drużyną tabeli

Derby w Warce na remis. Pozostali przegrali

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. W sobotę i niedzielę, 16 i 17 maja rozegrano 26. kolejka Decathlon 5. Ligi mazowieckiej grupy drugiej.

Drogowiec Jedliński przegrał z ostatnią drużyną w tabeli - Promykiem Nowa Sucha. Przegrane także Pilicy Białobrzegi, Promnej i Jodły Jedlnia-Letnisko. W drebach regionu Warka i Pionki podzieliły się punktami.

Jakie były wyniki?

LKS CHLEBIA - JODŁA JEDLNI-LETNISKO 2:0 (1:0)

Bramki: Sokolowski, Łabeda

Jodła: Prasek - Lech, Platos, Bondarczuk, Kępka, Siczek, Rutka, Woźniak, Szwed, Lipka, Kolaśa.

Gospodarze objęli prowadzenie w 35. minucie meczu i utrzymali korzystny wynik do przerwy. Po zmianie stron Jodła starała się doprowadzić do wyrównania, jednak druga bramka dla Chlebni padła w 87. minucie i przesądziła o końcowym rezultacie. Mimo ambitnej postawy drużyna z Jedlni-Letniska wraca z wyjazdu bez punktów i musi martwić się o utrzymanie w lidze.

LKS PROMNA-JÓZEFOWIA JÓZEFÓW 2:6 (2:2)

Bramki: Grudziński, Kołtunowicz - Hrytsiuk, Malinowski (2), Trepka, Giel

Promna: Radosz - Blaskiewicz, Zawadka, Mińkowski, Grudziński, Kołtunowicz, Polujanski, Kansik, Prytuliak, Selamolela, Sosnowski

Pierwsza połowa była wyrównana, a gospodarze mimo trudnego początku potrafili odrobić straty po bramkach Grudzińskiego i Kołtunowicza.

Po przerwie skuteczniejsi byli jednak goście, którzy wykorzystali błędy defensywy Promnej i zdobyli kolejne cztery gole. Dla drużyny z Józefowa trafiali Trepka, Giel, Malinowski oraz Ognicha.

Zespół z Promnej miał jeszcze swoje okazje, jednak zabrakło skuteczności pod bramką rywali.

KS WARKA - PROCH PIONKI 2:2 (1:2)

Bramki: Michał Duda 45, Patryk Jasnoch 6 - Szymon Iwanowski 5, Szymon Warso 27

Warka: Cwyl - Zloch, Bondara, Duda, Jasnoch, Kasperkiewicz, Makuch, Prasek, Rogoziński, Tsyk, Żurawski

Proch: Wnukowski - Abba, Warso, Gil, Dankiewicz, Iwanowski, Kobza (od 46 Więcek), Meliv, Piasek (od 86 - Krawczyk), Skorzyński, Szczepański (od 77 Turgunboev)

Proch Pionki zremisował 2:2 w meczu, który przez długi czas wyglądało się, że ma pod pełną kontrolą.

Spotkanie rozpoczęło się idealnie dla gości. Już w 5. minucie Szymon Iwanowski wykorzystał dośrodkowanie z rzutu różnego Rafała Gila i dał prowadzenie 1:0.

W 27. minucie ten sam duet znów był skuteczny, a Szymon



Przed meczem, KS Warka - Proch Pionki

Warso podwyższył wynik na 2:0, dając dużą przewagę i komfort gry. Jeszcze przed przerwą gospodarze zdobyli bramkę kontaktową na 2:1, co zmieniło obraz meczu.

Po przerwie Proch starał się utrzymać wynik, ale w 67. minucie padło wyrównanie. Kluczowy moment nastąpił w 83. minucie, gdy czerwoną kartkę otrzymał Emil Więcek i drużyna Prochu musiała kończyć w osłabieniu. Mimo ambitnej walki obu drużyn do końca meczu i zmian wynik nie uległ już zmianie.

PROMYK NOWA SUCHA-DROGOWIEC JEDLIŃSK 3:0 (2:0)

Bramki: Damian Łukawski 13 i 21, Kacper Kiewel 64

Drogowiec: Vitalii Onopko - Krystian Wiecek, Patryk Wolczyński, Norbert Korczak, Piotr Dobosz, Michał Wasilewski (72. Cyprian Ziębałkowski), Filip Wojciechowski (53. Mykła Khar-chuk), Seweryn Ziółek (72. Aleks Wątorski), Michał Rdzaneł, Jakub Podsiadło, Mikołaj Tryliński.

W meczu pomiędzy ostatnim w tabeli Promykiem a Drogowcem gospodarze od początku narzucili swoje tempo.

Już w 13. minucie Damian Łukawski otworzył wynik

spotkania. W 21. minucie było już 2:0, a chwilę później Promyk trafił ponownie, jednak gol został anulowany z powodu spalonego. Drogowiec w pierwszej połowie nie oddał ani jednego celnego strzału i przegrywał do przerwy 0:2.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. W 63. minucie Kacper Kiewel podwyższył na 3:0. Promyk kontrolował przebieg meczu do końca, a Drogowiec nie zdołał odwrócić losów spotkania. Ostatecznie gospoda-

rze pewnie wygrali 3:0, notując zasłużone zwycięstwo co jest sporą niespodzianką - to przecież ostatnia drużyna w tabeli.

PODLASIE SOKOŁÓW PODLASKI-PILICA BIAŁOBRZEGI 4:0 (1:0)

Bramki: Barciak 14 z karnego, Pylypchuk 48, Paduk 75 i 90

Pilica: Szymkowiak - Oluwaseyi, Kapłon, Woźniak, Karasek (od 92 Majewski), Michalski, Chrzanowski (od 74 Terlikowski), Ilkiv (od 65 Dziewicki), Fieder (od 80 Bienias), Dąbrowski, Piwowarczyk

Podlasie, zespół walczący o awans nie dał szans broniącej się przed spadkiem Pilicy.

MAZOVIA II MIŃSK MAZOWIECKI-ENERGIA KOZIENICE

Mecz w niedzielę o 19.30, po zamknięciu tego numeru.

Pozostałe mecze: Perła Złotokłos - Znicz II Pruszków 1:1 (1:1); Tygrys Huta Mińska - Żyrardowianka Żyrardów 9:2 (3:0). ©

1. Podlasie Sokółów Podlaski	26	61	77-23
2. Enea Energia Kozenice	25	58	65-24
3. Józefovia Józefów	26	53	70-43
4. Znicz II Pruszków	26	52	61-30
5. Tygrys Huta Mińska	26	45	68-36
6. KS Chlebina	26	43	50-39
7. Żyrardowianka	26	42	46-48
8. Perła Złotokłos	26	35	40-48
9. Drogowiec Jedliński	26	32	38-48
10. LKS Promna	26	25	44-68
11. Mazovia II Mińsk Mazowiecki	25	25	40-60
12. KS Warka	26	24	35-61
13. Pilica Białobrzegi	26	24	33-59
14. Proch Pionki	26	23	39-54
15. Jodła Jedlnia Letnisko	26	21	33-59
16. Promyk Nowa Sucha	26	18	47-85

Umowy z młodymi graczami Hydrotrucku

Sylwester Szymczak
Radom

KOSZYKOWKA. Drugoligowy Hydrotruck Radom powoli odkrywa kolejne karty na nowy sezon.

Do końca czerwca prezes i zarazem trener Piotr Kardaś chciałby zamknąć kadrę na nowy sezon w drugiej lidze koszykarzy.

Nowe umowy podpisali młodzi zawodnicy, Tomasz Wiśniewski, Jakub Zaręba, Kacper Indykaa i Wiktor Kępka. Pod koniec kwietnia umowy też podpisali Igor Kręgiel i Mateusz Łagowski. - W naszych szeregach jest wielu młodych chłopaków, którzy debiutowali w drugiej lidze. Łapali cenne minuty, wyciągali wnioski z błędów i to wszystko zapoczątkuje w kolejnym sezonie. Każdy z nich do nowych rozgrywek przystąpi mądrzejszy z bagażem doświadczeń - mówi Piotr Kardaś.



Tomasz Wiśniewski podpisał nową umowę z Hydrotruckiem Radom

Wcześniej informowaliśmy o tym, że w ekipie Hydrotrucku zostają doświadczeni gracze - Maks Miroszniczenko, a także Patryk Wydra. Klub szuka też wzmocnień na zewnątrz, rozmawia z zawodnikami i w pierwszej kolejności

chciałby pozyskać podkoszowego. Koszykarze Hydrotrucku chociaż już dawno zakończyli sezon i okres roztrenowania, to cały czas spotykają się na luźnych treningach. Przygotowania do nowego sezonu rozpoczynają w sierpniu.

Piotr Chudzik związał się z KSW

Sylwester Szymczak
Radom

SPORTY WALKI. Piotr Chudzik związał się z KSW i zadebiutuje w przed swoją radomską publicznością.

Bardzo dobre informacje napłynęły od KSW. Kolejny radomski zawodnik związał się z tą federacją, a kibice będą go mogli okłaskiwać już 20 czerwca w hali Enea Radomskie Centrum Sportu.

W walce wieczoru Patryk Kaczmarczyk w obronie mistrzowskiego pasa, w klatce pojawi się też inny radomianin Daniel Rutkowski. Powalczy też Piotr Kacprzak. Gala MMA zapowiada się fenomenalnie. Organizatorzy odkrywają kolejne karty. Z federacją kontrakt podpisze Piotr Chudzik, który na swoim koncju ma dwie wygrane walki, a w nowych bar-



Piotr Chudzik powalczy w Radomiu - swoim rodzinnym mieście 20 czerwca

wach zadebiutuje właśnie w Radomiu podczas XT B KSW 119.

Podczas gali XT B KSW 119 w Radomiu wywodzący się ze sportów uderzanych Jordan Nandor (2-2 1NC, 2 Sub) zmierzy się z debiutującym w okrą-

głej klatce niepokonanym Piotrem Chudzikiem (2-0, 2 Sub). Do konfrontacji w kategorii półciężkiej dojdzie 20 czerwca w hali widowiskowo-sportowej Radomskiego Centrum Sportu. ©

KEEZA LIGA OKRĘGOWA Znów zgodne zwycięstwa pierwszej trójki - będą wielkie emocje w walce o awans

W derbach Radomia, Radomiak II lepszy od Centrum

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. W weekend 16 i 17 maja odbyła się 26. kolejka Keeza Ligi Okręgowej. Mecze rozegrane na ośmiu boiskach w okręgu radomskim.

POLONIA IŁŻA-KRÓLEWCY JEDLNIA 3:1 (1:1)

Bramki: Strzałkowski 4, Zanjat 63 - karny, Kostrzewa 69 - dla Polonii

Polonia Iłża wygrała 3:1 z GKS Królewscy Jedlnia w meczu pełnym walki w bardzo trudnych warunkach pogodowych.

Gospodarze dobrze rozpoczęli spotkanie i szybko objęli prowadzenie, jednak przed przerwą rywale doprowadzili do wyrównania 1:1.

W drugiej połowie Polonia przejęła inicjatywę i kontrolowała grę. W 63. minucie Mateusz Kostrzewa wywalczył rzut karny, który został pewnie wykorzystany przez Zaniata, dając prowadzenie 2:1. Chwilę później Kostrzewa popisał się pięknym strzałem w okienko, ustalając wynik meczu na 3:1. Drużyna z Iłży pokazała charakter, skuteczność i determinację, zasłużenie zdobywając trzy punkty.

AKCJA I JASTRZĘBIA-KS BŁOTNICA STARA 15 (0:4)

Bramki: Sebastian Kielbasa (2), Bartek Wozniak, Karol Rogoiliński, Maciej Wilk dla Starej Błotnicy

Goście zagraли bardzo dobrze i już do przerwy porowali 4:0.

KS STROMIEC-GRACJA TCZÓW 1:2 (1:0)

Bramki: Dąbrowski 44' - Oparcik 77, Chmurzyński 88'

Piłkarze ze Stromca długo prowadzili ale końcówka meczu należała do gości..

MKS WYŚMIERZYCE-MAZOWSZE GRÓJEC 2:5 (1:1)

Bramki: Adrian Narożnik, Julian Krzechowicz - Mruz, Sosnowski - dwie, Grygiel, Malesa

Mazowsze Grójec przełamało się po dwóch wysokich porażkach i pewnie pokonało na wyjeździe Wyśmierzyce 5:2.

Spotkanie rozpoczęło się od gola Michała Mruza, który już w 8. minucie wykorzystał rzut karny. Gospodarze wyrównali po stałym fragmencie gry, ale po przerwie zdecydowanie lepsi byli piłkarze z Grójca. Dwa gole zdobył Kacper Sosnowski, a po jednym trafieniu dołożyli Piotr Grygiel i Igor Malesa. Dla tego ostatniego było to pierwsze trafienie w seniorskiej piłce.

Mazowsze zaprezentowało skuteczną i ofensywną grę, dominując rywala w drugiej połowie spotkania.

ORZEŁ WIERZBICA-POWIŚLANKA LIPSKO 0:1 (0:1)

Bramki: Konrad Szczotka 13'

Powiślanka Lipsko wygrała na wyjeździe z Orłem Wierzbica 1:0. Jedyne bramkę w 13. minucie zdobył Konrad Szczotka, który wykorzystał dobitkę po strzale Michała Ru-



Alex Niziołek z Radomiaka II Radom za chwilę strzeli gola w niedzielnym meczu

cińskiego obronionym przez bramkarza gospodarzy. Do przerwy utrzymał się wynik 0:1. W drugiej połowie trener przeprowadził kilka zmian na boisku pojawili się między innymi Eryk Seweryn, Eryk Kosowski, Kacper Pytka-Wasił, Darek Cygan, Jan Warchał, Kuba Włoszczak oraz Patryk Borkowski. Zespół skutecznie bronił prowadzenia i kontrolował przebieg spotkania. Ostatecznie Powiślanka dowiozła zwycięstwo 1:0 i dopisała do tabeli trzy punkty.

SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC-ZAWISZASIENNO 4:0 (0:0)

Bramki: Dmytro Yuhymchuk, Kacper Mazurkiewicz, Tomasz Zagórski, Bartosz Kozicki

Wszystkie bramki padły w drugiej połowie spotkania. Na listę strzelców wpisał się Dmytro Yuhymchuk, Kacper Mazurkiewicz, Tomasz Zagórski oraz Bartosz Kozicki. Goście nie wykorzystali rzutu karnego przy stanie 1:0, co miało kluczowy wpływ na przebieg meczu. Zwycięstwo pozwoliło utrzymać się w czołówce.

ZODIAK SUCHA-ORONKA OROŃSKO 3:4 (3:3)

Bramki: Sadtzik, Wielgus - dwie - Aleksander Kacprzak 5', Maks Kventsar 10', Dominik Minda 39, Samobójcza 75'

Bardzo ciekawy mecz. O wygranej gości zdecydował strzał samobójczy.

RADOMIAK II RADOM-CENTRUM RADOM 3:0 (2:0)

Bramki: Oskar Markiewicz, Alex Niziołek

Radomiak II Radom w niedzielę powrócił na fotel lidera tabeli po pewnym zwycięstwie nad Centrum Radom 3:0. Spo-

tkanie rozegrane przed własną publicznością od początku toczyło się pod dyktando gospodarzy, którzy narzucili rywalom wysokie tempo gry i konsekwentnie budowali przewagę.

Wynik meczu otworzył kapitan zespołu, Oskar Markiewicz, który skutecznie wykończył jedną z akcji ofensywnych. Jeszcze przed przerwą prowadzenie podwyższył Alex Niziołek. Radomiak II schodził do szatni z dwubramkową zaliczką. W pierwszej połowie widoczna była wyraźna dominacja gospodarzy, którzy przez większość czasu kontrolowali przebieg gry i regularnie stwarzali zagrożenie pod bramką przeciwnika.

W drugiej części spotkania Radomiak II nie zwolnił tempa, utrzymując dobrą organizację gry oraz skutecznie neutralizując próby ataków gości. Solidna postawa w defensywie pozwoliła zachować czyste konto.

1. Radomiak II	26	61	82-31
2. Powiślanka Lipsko	26	60	80-27
3. Szydłowińska Szydłowiec	26	58	59-20
4. Orzeł Wierzbica	26	47	64-43
5. Polonia Iłża	26	43	48-43
6. Mazowsze Grójec	26	43	38-38
7. Centrum Radom	26	39	53-40
8. Oronka Orońsko	26	35	60-56
9. KS Stromiec	26	35	51-63
10. Gracja Tczów	26	31	50-59
11. MKS Wyśmierzyce	26	28	39-58
12. Zodiak Sucha	26	25	44-56
13. Królewscy Jedlnia	26	25	32-53
14. KS Stara Błotnica	26	25	36-64
15. Zawisza Sienno	26	17	37-78
16. Akcja I Jastrzębia	26	16	33-77

Klasy A i B. 16 goli na meczu w Promnej, 10 w Taczowie. Nachyła i Kozyra po 4 gole

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. Od soboty 16 maja do wtorku 19 maja piłkarze Keeza Klasy A grup 1 i 2 rozgrywają mecze 22. kolejki.

KEEZA KLASA A GRUPA 1

KP Stanisławice - Legion Głowaczów 1:2 Bratos, Starzyk - dla Legionu; **Iłżanka Kazanów-Iskra Gózd 1:1** Paweł Majewski 15' - dla Iłżanki; **Gryfia Mirów-Gracja II Tczów 2:5** Jakub Rogala - dwie - Wilk - dwie, Chotuj, Wasiak, Fusiek; **Skaryszewianka Skaryszew-Zwolenianka Zwoleni 1:1** Bednarczyk 67' - Kopeć 90+2'; **KS Chomentów-KS Jastrzęb 2:0** Proch II Pionki-Energia II Kozienice 0:1 Mateusz Świątek 75'; Mecz **KSMagnuszew-Plon Garbatka-Letnisko** po zamknięciu wydania.

1. Iłżanka Kazanów	22	54	82-22
2. Energia II Kozienice	22	54	72-27
3. Skaryszewianka Skaryszew	22	45	76-31
4. Iskra Gózd	22	42	68-29
5. KS Chomentów	22	34	50-37
6. Zwolenianka Zwoleni	22	34	49-51
7. Legion Głowaczów	22	31	38-46



W deszczowej pogodzie przyszło grać u siebie Iłżance Kazanów z Iskrą Gózd. Na zdjęciu początek meczu

8. KS Magnuszew	21	28	45-52
9. Proch II Pionki	22	27	41-62
10. Gracja II Tczów	22	21	37-54
11. KS Jastrzęb	22	21	34-72
12. Gryfia Mirów	22	19	36-72
13. KP Stanisławice	22	19	26-61
14. Plon Garbatka-Letnisko	21	9	13-51

KEEZA KLASA A GRUPA 2

Blask Odrzywół-Młodzik 18 Radom 2:6 Gut 36', Bojarczuk 49' - Sambor - trzy, Mazur, Osowski, Rejczak; **KS Potworów-Pilica Nowe MiastonadPilicą 2:2** Jędrasik, Dworakowski - dla Pilicy; **Powala Taczów-Zorza Kowala 9:1** Marcin Gregier, Patryk Kołodziejczyk(3), Da-

niel Płaskociński, Tomek Gielniowski, Piotr Chęć, Piotr Koltun, Daniel Sobiera; - Na własnym boisku od pierwszego gwizdka narzuciliśmy swoje tempo i całkowicie kontrolowaliśmy przebieg spotkania. Pewna gra w defensywie, szybkie akcje i skuteczność pod bramką rywali przełożyły się na wysokie zwycięstwo nad drużyną Zorza Kowala - podsumował klub z Taczowa. **LKS II Promna-KS Wysokin 12:4** Kozyra - cztery, Niedziela - trzy, Bubięc, I.Sikorski, N.Sikorski, Kurek, Stepieni - dla LKS II Promna. Pewne i bardzo wysokie zwycięstwo naszej drużyny. Szczególne brawa dla Emila Kurka naszego 16 letniego wychowanka, który zdobył dziś swoją pierwszą bramkę w seniorskiej piłce i zaliczył asystę - podsumował LKS Promna; **Jaguar Wolanów-Orzeł Gielniów** po zamknięciu wydania; **Jaguar Wolanów-Orzeł Gielniów** - we wtorek.Pauza: Ruscovia Borkowice.

1. Sokół Przytyk	20	53	77-25
2. Piłca Nowe Miasto	21	46	65-21
3. KS Potworów	21	46	102-41
4. Młodzik-18 Radom	20	43	76-31
5. Blask Odrzywół	20	32	63-37
6. Orzeł Gielniów	19	32	59-39

7. LKS II Promna	20	28	54-61
8. Jaguar Wolanów	19	27	36-38
9. Ruscovia Borkowice	20	27	42-45
10. Powala Taczów	20	25	39-46
11. Zorza Kowala	20	9	23-85
12. KS Wysokin	20	6	30-106
13. Wulkan Zakrzew	20	3	11-102

9. Kępianka Rzecznów	23	25	50-72
10. Jodła II Jedlnia-Letnisko	22	20	41-74
11. Orzeł II Wierzbica	21	18	33-63
12. Hubal Chlewiska	23	18	23-71
13. Wisła Chotcza	212	17	23-75
14. Beniaminek Iłża	26	15	29-69

KEEZA KLASA B GRUPA 2

Młode Wilki Radzanów-Mogielanka Mogielnica 0:0; Akcja II Jastrzębia-Strzał Wielogóra 0:0; GKS Belsk Duży-Sadownik Błędnów; KS Jedlnianka-Iskra Zbrozsa Duża; KS Lesznów-Megawat Świerże Górze - mecze zakończone po zamknięciu tego wydania. Pauza: Chojniak Wieniawa, Kraska Jasieniec.

1. GKS Belsk Duży	17	43	60-19
2. Sadownik Błędnów	16	41	51-10
3. Akcja II Jastrzębia	15	30	38-26
4. Megawat Świerże Górze	17	29	51-33
5. Chojniak Wieniawa	17	23	31-37
6. Mogielanka Mogielnica	17	23	40-32
7. Iskra Zbrozsa Duża	16	19	30-36
8. KS Lesznów	16	18	33-39
9. KS Jedlnianka	16	18	25-35
10. Strzał Wielogóra	18	15	18-36
11. Kraska Jasieniec	18	13	19-67
12. Młode Wilki Radzanów	17	13	24-41

Tauron Liga Nasz klub stawia na stabilizację i przedłuża współpracę z kluczowymi zawodniczkami

Moya Radomka Radom podpisuje kontrakty

Olha Ilkevych
Radom

SIATKÓWKA. **Moya Radomka Radom potwierdziła, że w sezonie 2026/2027 w drużynie zostają Kornelia Garita, Iga Marszałkiewicz, Kateryna Zhylynska oraz Krystyna Niemtseva.**

Klub chce utrzymać stały skład i dalej grać w oparciu o zawodniczki, które już znają zespół i ligę.

Moya Radomka Radom kontynuuje kompletowanie składu na sezon 2026/2027. Klub poinformował, że w białoniebieskich barwach nadal występować będą Kornelia Garita, Iga Marszałkiewicz, Kateryna Zhylynska oraz Krystyna Niemtseva. Dla większości zawodniczek będzie to kolejny sezon spędzony w Radomiu.

Najdłużej z radomskim zespołem związana jest Kornelia Garita. Doświadczona środkowa rozpocznie swój siódmy sezon związany z klubem i szósty pełny w pierwszej drużynie Radomki.

Zawodniczka dołączyła do zespołu w 2021 roku z Budowlanych Łódź i od tamtej pory regularnie należy do najważniejszych postaci drużyny. W poprzednim sezonie ponownie potwierdziła swoją wartość szczególnie w grze blokiem. Zdobyła 73 punktowe bloki, co dało jej miejsce w ścisłej czołówce najlepiej blokujących siatkarek Tauron Ligi. Garita od kilku lat jest jedną z liderów zespołu i ważnym elementem radomskiej defensywy.

Kolejny sezon w barwach Radomki rozegra także Iga Marszałkiewicz. Młoda środkowa trafiła do klubu przed sezonem 2024/2025 i z każdym rokiem zdobywa coraz większe doświadczenie na najwyższym poziomie rozgrywkowym. W minionych rozgrywkach wystąpiła w 20 meczach ligowych, a dodatkowo zadebiutowała w europejskich pucharach podczas spotkań Pucharu CEV.

W zespole pozostaje również Kateryna Zhylynska. Ukrainka dołączyła do Moya Radomki Radom przed poprzednim sezonem i szybko udowodniła swoją war-



Iga Marszałkiewicz pozostaje w Radomiu na kolejny sezon

tość. Szczególnie dobrze prezentowała się w końcówce rozgrywek, kiedy stała się jednym z mocniejszych punktów zespołu. W 16 spotkaniach zdobyła 108 punk-

tów, z czego aż 41 blokiem. Dobra postawa środkowej została dostrzeżona także przez sztab reprezentacji Ukrainy, który powołał ją do szerokiej kadry seniorskiej

przed rozgrywkami Ligi Narodów.

W sezonie 2026/2027 w Radomce nadal występować będzie także libero Krystyna Niemtseva. Ukrainka dołączyła do klubu

przed poprzednimi rozgrywkami i był to dla niej pierwszy sezon poza ojczyzną po latach gry w Khimky Yuzhny, SC Prometey oraz VK Bukovynka. Szybko jednak stała się jedną z czołowych zawodniczek ligi na swojej pozycji. W 23 meczach Tauron Ligi osiągnęła 55,52 procent pozytywnego przyjęcia, co dało jej czwarte miejsce w ligowym rankingu. Dodatkowo znalazła się w gronie najlepiej broniących zawodniczek rozgrywek, notując 292 obrony.

- Zdecydowaliśmy się postawić na zawodniczki, które są z nami już od kilku sezonów, jak Nela i Iga, a Kateryna podobnie jak Aleksandra ma jeszcze ważny kontrakt na kolejny rok. Duże znaczenie miało również to, że w drużynie pozostają obie rozgrywające z poprzedniego sezonu, więc zgranie między nimi a środkowymi na pewno będzie naszym atutem - podkreślił dyrektor zarządzający Moya Radomki Radom, Łukasz Kruk.

Wcześniej informowaliśmy, że rozgrywające Brigitta Petrenko i Aleksandra Molchanova przedłużyły umowy.

Nasz mistrz witany na lotnisku

Stanisław Wróbel
Radom

ZAPASY. **Tomasz Mital, mistrz Europy U17 w zapasach z Olimpijczyka Radom w czwartek wieczorem przyjechał z Bułgarii gdzie odbywały się mistrzostwa do Polski.**

Na lotnisku Okęcie w Warszawie było wielkie powitanie.

Tomasz Mital, zapaśnik Olimpijczyka Radom w środę 13 maja został mistrzem Europy juniorów do lat 17! W drodze po złoty medal rozbił w puch kolejnych rywali, a w finale w środowy wieczór stoczył pasjonującą walkę o złoto i wygrał.

W czwartek ma lotnisku Tomasa Mitala i całą reprezentację zapaśników przywitani Prezes Polskiego Związku Zapaśniczego Karol Łebkowski, sekretarz generalna Marzena Szydłowska, rodziny, przyjaciele oraz kibice. Były uściski, gratulacje i ogromne emocje.

Na lotnisku była też cała rodzina Olimpijczyka Radom z trenerami - mistrzem olimpijskim Włodzimierzem Zawadzkiem, Zdzisławem Kolankiem i Łukaszem Fafińskim na czele. Byli też bliscy naszego młodego mistrza - tata, bracia, dzie-



Tomasz Mital z braćmi podczas przywitania na lotnisku Okęcie w Warszawie

czyna, zawodnicy z klubu i wielu sympatyków.

Tomasz Mital na co dzień mieszka w Tralibicach w gminie Kowala i uczy się na kierunku technik geodezji. W klubie trenuje pod okiem mistrza olimpijskiego Włodzimierza Zawadzkiego oraz trenerów Zygmunta Kolanka i Łukasza Fafińskiego. W Olimpijczyku Radom trenują też jego dwaj bracia.

Polski Związek Zapaśniczy napisał: „Ta drużyna wraca do domu z mistrzem Europy, wicemistrzem Europy oraz dwoma piątymi miejscami mistrzostw Europy. Razem dało to wysokie

6. miejsce drużynowo spośród 31 państw Ale ten wynik to coś więcej niż medale i miejsca. Każdy z naszych zawodników zostawił serce na macie, walczył do ostatnich sekund i pokazał charakter, z którego cała Polska może być dumna. Na to naprawdę dobrze się patrzyło. Dziękujemy zawodnikom, trenerom, klubom, rodzinom i wszystkim, którzy codziennie dokładają swoją cegiełkę do tych sukcesów. Takie chwile przypominają, dlaczego kochamy ten sport”.

Gratulacje Tomaszowi Mitalowi złożyły też władze gminy w której mieszka - Kowala.

Tomasz Mital wrócił do szkoły

Aleksandra Majchrzak
Radom

ZAPASY. **Tomasz Mital wrócił do szkoły jako mistrz! Owacje na stojąco i wielkie emocje w Zespole Szkół Budowlanych w Radomiu.**

Mistrz Europy U-17 w zapasach, Tomasz Mital z Olimpijczyka Radom, po triumfie w Bułgarii przeżywa kolejne wyjątkowe chwile. Po wzniesającym powitanium na lotnisku Okęcie, tym razem młodego czempiona powitano w jego szkole, Zespole Szkół Budowlanych w Radomiu. Były gromkie brawa, odśpiewano „Sto lat”, były długie gratulacje od dyrekcji i rówieśników.

Tomasz Mital ma za sobą dni, których z pewnością nigdy nie zapomni. Zawodnik radomskiego klubu Olimpijczyk Radom kilka dni temu sięgnął po złoty medal mistrzostw Europy juniorów do lat 17 w zapasach, które odbywały się w bułgarskim Samokowie. W kategorii do 92 kilogramów przeszedł przez turniej jak burza, pewnie pokonując kolejnych rywali z Rumunii, Turcji, Serbii i Białorusi, a w wielkim finale po emocjonującej walce wygrał z reprezentantem Armenii Aleksanem Shaljanem 5:3.



Dyrekcja Zespołu Szkół Budowlanych w Radomiu z dumą przywitała swojego ucznia, który osiągnął ogromny sukces

Po powrocie do Polski mistrz Europy został uroczystie przywitany na lotnisku Okęcie przez rodzinę, trenerów, działaczy i kibiców. Teraz przyszła pora na kolejne wyjątkowe spotkanie, tym razem w jego szkole, Zespole Szkół Budowlanych w Radomiu, gdzie na Tomka czekali nauczyciele, koledzy, koleżanki i dyrekcja.

Gdy mistrz Europy pojawił się w murach szkoły, rozległy się gromkie brawa. Nie zabrakło wspólnego „Sto lat”, gratulacji, pamiątkowych zdjęć. Widać było, że sukces młodego sportowca jest powodem

do dumy dla całej szkolnej społeczności.

O wyjątkowym momencie mówiła Maria Świerczyńska, dyrektor szkoły i prezes Olimpijczyk Radom: - Były już łyżki wzruszenia, jest wielka radość. Zwłaszcza, że Tomek jest uczniem Zespołu Szkół Budowlanych i potrafi fantastycznie łączyć naukę z tą pasją sportową. Udowodnia, że jak człowiek chce, to może. Ja ze swojej strony mogę tylko zapewnić, że na pewno Tomek będzie miał warunki do nauki i treningów, żeby rozwijać swoją pasję i umiejętności.

Grajewski: Lech wygrał tytuł jakością na rezerwie

Adam Godlewski
redakcja@polskapress.pl

Rozmowa z Andrzejem Grajewskim, byłym właścicielem Widzewa Łódź, byłym prezesem Lecha Poznań.

Lech Poznań obronił tytuł mistrzowski i nie jest to żadne zaskoczenie.

Już trzy miesiące temu wskazywałem na tego, w moim odczuciu jedynego kandydata, który zdobędzie mistrzostwo Polski. Dlatego że w tym dziwnym, naprawdę osobliwym sezonie Kolejorz był najmańdrzej, najracjonalniej zarządzaną i grającą drużyną. No i z bardzo dobrą ławą rezerwowych, co na koniec dnia jest nawet najważniejsze. Jeśli bowiem zdarzały się kontuzje kluczowych zawodników, a to jest przecież nieuniknione, do gry wchodziłi goście z niemiecką jakością od podstawowych piłkarzy. Gratuluję wszystkim w Lechu za całosezonową pracę, bo została wykonana niemal perfekcyjnie.

Lech jest taki silny, czy inni są tacy słabi?

Lech zdecydowanie wyróżnia się na tle konkurencji, ale poziom rozgrywek chyba jednak się obniżył. Zawiedli najbogatsi, zamiast ciągnąć ligę w górę, bronili się przed spadkiem. Jedni skutecznie, drudzy - nie. W każdym razie piłkarsko jest gorzej, ale biegamy coraz więcej, pod względem wydolności zaczyna być naprawdę obiecująco. Mam nadzieję, że to pierwszy krok do generalnej metamorfozy. Przede wszystkim jednak trzeba więcej i skuteczniej szkolić, trzeba stawiać na utalentowaną krajową młodzież. Tyle że to wiemy od dekad, a na efekty zmiany filozofii wciąż czekamy.

W zeszłym sezonie Lech stracił dwanaście bramek mniej niż przed ostatnią kolejką obecnego. I zgromadził jedenaście punktów więcej niż w tej chwili. Jak to wróży przed meczami w Europie? Prawda jest taka, że tegoroczny mistrzowski Lech miał też dużo gorsze chwile w drodze po tytuł, a nawet momenty wątpliwości. Za każdym razem jednak spokojnie brał



FOT. PIOTR KRZYZANOWSKI

- Właściciel Widzewa musi przejrzeć na oczy i wyczyścić otoczenie - twierdzi Grajewski

zakręt, kierując się dewizą, że po deszczu wychodzi słońce. Na PKO Ekstraklasę to opanowanie okazało się wystarczające, ale jeżeli chodzi o rywalizację międzynarodową, to widzę ją sceptycznie. Europa gra na innej szybkości, i wciąż nam odjeżdża. Jeśli chcemy czegoś więcej niż Liga Konferencji, to muszą znaleźć się środki na zawodników z jeszcze większą jakością niż są te-

raz w Lechu. Bo to w żadnym przypadku nie jest kadra na zawojowanie eliminacji Ligi Mistrzów.

Zabolało pana serce, że po porażce z Koroną prawdopodobieństwo spadku Widzewa - który za pańskiej właścicielskiej kadencji grał w Champions League - wzrosło do 52 procent.

Trudno, żeby nie zabolało, bo to największa negatywna niespodzianka, największe rozczarowanie sezonu. To wzorcowy wręcz przykład nieudacznictwa za gigantyczne pieniądze. Do klubu przyszedł majątny człowiek z dobrymi chęciami i wielkimi ambicjami, ale niestety - oddał władzę w ręce ludzi, którzy nie byli w stanie zrobić nic dobrego dla Widzewa. Przepraszam za mocne słowo, że trzeba być kompletnym matolem i naprawdę nie mieć najmniejszego pojęcia o futbolu, żeby za 100 milionów nie zbudować drużyny. Dla kogoś mieniącego się dyrektorem sportowym, odpowiedzialnego za transfery, to dyskwalifikujące. Nie tylko w Widze-

wie, powinien po prostu zmienić zawód, bo zupełnie się do tego nie nadaje. W meczu z Koroną Kielce, która miała maksymalnie trzynastu jakościowych zawodników do gry w tym sezonie, zespół z Łodzi nie zaprezentował kompletnie nic. Nie było widać umiejętności, charakteru, istniejący jedynie teoretycznie zespół nie podjął w ogóle walki. Począwszy od bramkarza, który nie poradził sobie z presją w Widzewie, po najdroższego w ekipie Osmana Bukarię, który bezsensownie miotał się po boisku. Właściciel Robert Dobrzycki musi przejrzeć na oczy, i wyczyścić praktycznie całe dotychczasowe otoczenie. Może poza greenkeeperem i osobami sprzątającymi. Resztę - w komplecie - powinien wygnąć gdzie pieprz rośnie. Bo to nieudacznicy.

Robert Lewandowski ogłosił rozstanie z Barceloną...

... i bardzo dobrze, czas najwyższy. Lewandowski to jest po Włodku Lubańskim drugi z największych piłkarzy, jakich mieliśmy w Polsce. Robert był świetnym ambasaderem nie tylko naszego futbolu, ale i kraju. Z naciskiem na słowo: był. Kariera w sporcie zawodowym trwa od punktu A do Z, a później trzeba już odpuścić. Zawsze powtarzałem, że jeżeli bokser traci dżep, to natychmiast powinien się wycofać, bo mogą go zabić w ringu. Analogicznie - jeżeli piłkarz traci szybkość powinien iść piętro, dwa, albo nawet trzy niżej. Jeżeli ma uciechę z grania, niech sobie dać kopie i pokazuje swoje umiejętności, które na pewno posiada, ale już nie w Barcelonie. To był zbyt wielki zawodnik, żeby prosić się o grę nawet w Dumie Katalonii. Niech na koniec pobawi się w futbol - daj Boże, żeby za tak wielkie pieniądze, o jakich czytam - ale niech też pamięta o szcunku dla własnych dokonań na najwyższym poziomie. Bo to już przeszłość. Teraz wszyscy powinniśmy życzyć Robertowi przede wszystkim zdrowia. Oby jak najdłużej pozwalało Lewandowskiemu na czerpanie przyjemności z gry w piłkę. ©©

Koniec ery Lewandowskiego w Barcelonie. Los dał Grabarze jeszcze jedną szansę

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Robert Lewandowski w sobotę oficjalnie ogłosił odejście z FC Barcelony po sezonie, a Kamil Grabara z Wolfsburgiem uniknęli spadku „w polskim meczu” w ostatniej kolejce Bundesligi.

Nie sposób rozpocząć raportu z lig zagranicznych od innego tematu niż sobotnia decyzja Roberta Lewandowskiego. Kapitan reprezentacji Polski ogłosił, że po zakończeniu sezonu odejdzie z Barcelony, z którą przez cztery lata napisał kawał pięknej historii. Choć do Dumy Katalonii trafił już jako piłkarz spełniony i legenda Bayernu Monachium, to również w Hiszpanii udowodnił swoją wielkość.

Statystyki Polaka robią ogromne wrażenie nawet na najbardziej zagorzałych krytykach. W blisko 200 spotkaniach zdobył aż 119 bramek i zanotował 24 asysty. Z Barceloną wywalczył trzy mistrzostwa Hiszpanii, trzy Superpuchary Hiszpanii oraz Puchar Króla. Już w swoim pierwszym sezonie został również królem strzelców La Liga. W klasyfikacji strzelców klubu plasuje się na jedenastym miejscu.

Do pełni szczęścia zabrakło jednak triumfu w Lidze Mi-

strzów. Najbliżej drugiego w karierze sukcesu Lewandowski był w poprzednim sezonie, kiedy Barcelona dotarła do półfinału Champions League.

- Po czterech latach pełnych wyzwań i ciężkiej pracy czas iść dalej. Odchodzę z poczuciem, że misja dobiegła końca. Nigdy nie zapomnę miłości, jaką darzyli mnie kibice od pierwszego dnia. Katalonia stała się moim drugim domem - powiedział Lewandowski w specjalnym nagraniu w mediach społecznościowych. Polak podziękował prezydentowi Joanie Laportcie, sztabowi, kolegom z drużyny i kibicom. - Barça wróciła na swoje miejsce. Visca el Barça. Visca Catalunya - zakończył napastnik.

Pożegnali legendę

Pod wpisem Lewandowskiego błyskawicznie pojawiły się tysiące komentarzy od kibiców i piłkarzy. Reagowali zarówno jego obecni klubowi koledzy, jak i dawni partnerzy ze wspólnej gry w reprezentacji P.

- Najlepszy brat. Kocham cię! - pokusił się o wyjątkowe wyznaczenie młody pomocnik Barcelony Gavi. Dani Olmo dodał: - Prawdziwa legenda. To była ogromna przyjemność dzielić z tobą szatnię i wspólnie zdobywać wszystkie te trofea. Cules będą za tobą tęsknić.



FOT. PAPIEPA/ALEJANDRO GARCIA

- Po czterech latach czas iść dalej. Odchodzę z poczuciem, że misja dobiegła końca - zakomunikował Lewandowski

Ronald Araujo ograniczył się do krótkiego: - Legenda. Dziękuję Roberto. Nie zabrakło także reakcji Wojciecha Szczęsnego, który pozostanie w Barcelonie jeszcze przez kolejny sezon jako rezerwowy bramkarz. Polski golkipier w swoim stylu zapytał pod wpisem kolegi o... imprezę pożegnalną.

Wyjątkowe pożegnanie przygotowała również sama FC Barcelona. Klub opublikował prze-

piękną grafikę, podsumowując jednocześnie najpiękniejsze chwile Polaka w bordowo-granatowych barwach. - Przybył jako gwiazda. Odchodzi jako legenda. Dziękujemy za każdą bramkę, każdą walkę i każdy magiczny moment - napisano w mediach społecznościowych.

Lewandowski przez cztery lata stał się jedną z twarzy odbudowy katalońskiego giganta po trudnym okresie finanso-

wego i sportowego kryzysu. Gdy przychodził z Bayernu Monachium, wielu ekspertów zastanawiało się, czy Barcelona nie sprowadza piłkarza u schyłku kariery. Polak szybko zamknął jednak usta krytykom. Już od pierwszych tygodni imponował nie tylko skutecznością, ale i profesjonalizmem oraz mentalnością zwycięzcy, którą starał się zaszczepić młodszemu zawodnikowi. W szatni Dumy Katalonii pełnił rolę lidera i mentora dla takich piłkarzy, jak Lamine Yamal, Gavi czy Pau Cubarsi.

Co dalej? Przed 37-letnim napastnikiem ostatnie mecze w barwach Barcelony. Na koniec najprawdopodobniej zagra z Valencią na wyjeździe. Na razie nie wiadomo jeszcze, gdzie Robert będzie kontynuował karierę. W ostatnich tygodniach media łączyły go przede wszystkim z klubami z Arabii Saudyjskiej, które miały przygotować gigantyczne oferty finansowe. Pojawiały się również doniesienia o zainteresowaniu ze strony MLS i FC Porto.

Grabara w barażach

W ligach zagranicznych w miniony weekend nie działo się wiele z udziałem Biało-Czerwonych. Najwięcej emocji było w Niemczech, gdzie FC St. Pauli (Arkadiusz Pyrką i Adam Dźwib-

gała) zmierzyło się z Wolfsburgiem Kamila Grabary na zakończenie bieżącego sezonu najwyższej niemieckiej klasy rozgrywkowej.

Worek z bramkami już w pierwszej połowie otworzył Konstantinos Koulierakis po asyście Christiana Eriksena. Po przerwie walczący o przetrwanie gospodarze dodatkowo mieli pecha - bramkarz Nikola Vasić skierował piłkę do własnej bramki, a wynik spotkania w 80. minucie ustalił Dżenan Pejčinović. Wolfsburg wygrał 3:1, a Grabara kapitulował tylko raz - po trafieniu Ceesaya.

Dzięki zwycięstwu drużyna polskiego bramkarza zapewniła sobie udział w barażach o utrzymanie w Bundeslidze z przedstawicielem 2. Bundesligi. Z kolei St. Pauli zakończyło sezon na ostatnim miejscu i spadło z ligi.

WYNIKI W LIGACH TOPS

37. kolejka Premier League:

Aston Villa - Liverpool 4:2.

Final FA Cup:

Chelsea FC - Manchester City 0:1.

34. kolejka Bundesligi:

Heidenheim - Mainz 0:2, Union Berlin - Augsburg 4:0, Bayer - HSV 1:1, Borussia Mönchengladbach - Hoffenheim 4:0, Eintracht Frankfurt - Stuttgart 2:2, Bayern - Koeln 5:1, St. Pauli - Wolfsburg 1:3.

©©

POLITYKA

Były premier Mateusz Morawiecki zapewnił w sobotę w Starogardzie Gdańskim, że jego partia zachowuje jedność i zamierza odzyskać elektorat. Zapowiedział, że w ciągu najbliższych tygodni zorganizuje wspólne spotkanie z Przemysławem Czarnikiem, które ma być „manifestem jedności” ugrupowania. Pytany o sytuację wewnętrzną, oświadczył, że partia idzie do wyborów zjednoczona.

„
Chcemy grać na kilku fortepianach, dlatego że różne grupy (...) potrzebują różnej oferty, różnego języka, różnego podejścia

Mateusz Morawiecki wiceprezes PiS

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Nie żyje 13-latek. Czterech mężczyzn zatrzymanych

Po śmierci 13-latka w gminie Barciany (woj. warmińsko-mazurskie) policja zatrzymała czterech mężczyzn. Ich udział w zdarzeniu jest przedmiotem prowadzonego postępowania

Jak powiedział PAP asp. Andrzej Jurkun z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, w sobotę około 20 oficer dyżurny policji w Kętrzynie otrzymał informację, że w jednej z miejscowości w gminie Barciany nad jeziorem doszło do awan-

tury, w wyniku której śmierć poniósł 13-letni chłopiec.

- Zatrzymano czterech mężczyzn w wieku od 30 do 43 lat. Ich udział w zdarzeniu jest przedmiotem postępowania. Rola każdego z nich będzie wyjaśniana - podkreślił policjant.

Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności i przyczyny tragicznego zdarzenia. Ciało nastolatka zostanie poddane sekcji zwłok.
PAP

Zamieszanie wokół wojsk amerykańskich w Polsce

Dorota Kowalska
Warszawa

Wygląda na to, że Stany Zjednoczone wycofają część swoich wojsk z Europy. Kiedy i czy na pewno - dokładnie nie wiadomo.

W tej sprawie pewne jest jedno: tak naprawdę nikt nie wie, o co dokładnie chodzi. Wiadomo natomiast, że rzecz dotyczy amerykańskich żołnierzy stacjonujących w Polsce i w Niemczech.

O redukcji sił amerykańskich w Europie mówiło się już od pewnego czasu. Na początku maja USA ogłosiły, że wycofają pięć tysięcy żołnierzy z Niemiec, potem Donald

Trump zasugerował, że może przesunąć ich do Polski.

W nocy ze środy na czwartek amerykański dziennik „The Wall Street Journal” oraz portal Army Times podały jednak informacje o anulowaniu wysłania brygady pancernej do Polski. Te doniesienia potwierdził Reuters. W piątek podał, powołując się na dwóch amerykańskich urzędników, wypowiadających się anonimowo, że Pentagon anulował plany rotacyjnego przemieszczenia 4 tysięcy amerykańskich żołnierzy do naszego kraju. Telewizja CNN poinformowała z kolei, powołując się na źródła w resorcie wojny USA, że ta decyzja szefa Pentagonu Pete'a Hegsetha była częścią serii ruchów mających zredukować liczbę sił USA w Europie.

W czwartek minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz zapewniał, że liczba amerykańskich żołnierzy w Polsce się nie zmniejszy.

Dzień później, podczas uroczystości przekazania Siłom Zbrojnym RP satelitarnego systemu MikroSAR, tłumaczył, że „nie ma żadnych decyzji ograniczających obecność sił i środków amerykańskich w Polsce”, a sojusz między Polską a USA „jest naprawdę silny”.

- Polska na swoim terytorium ma zarówno stałą, jak i rotacyjną obecność wojsk amerykańskich - mówił wicepremier.

I dodał, że polski rząd jest „w stałym kontakcie z głównodowodzącymi siłami amerykań-



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

To będzie mniej amerykańskich żołnierzy w Polsce? A może więcej, bo dotrą ci z Niemiec? Nie wiadomo

skimi w Europie”, a „rotacje, które następują, nie zmieniają strategii polityki państwa polskiego”.

- Jesteśmy zapewniani przez głównodowodzących, że Polska jest dalej najbardziej stabilnym i lojalnym sojusznikiem amerykańskim - dodał szef MON.

Uspokajał także premier Donald Tusk. Zaznaczył, że „spodziewaliśmy się od wielu, wielu miesięcy pewnych decyzji dotyczących Europy”.

- Nasz sojusznik najważniejszy, najbliższy, Stany Zjednoczone od lat właściwie zapowiadały pewną korektę w ich poli-

tyce, większe zainteresowanie innymi teatrami - tłumaczył.

Poinformował też o otrzymanych gwarancjach.

- Otrzymałem zapewnienie i to jest też dla mnie ważne, że te decyzje mają charakter logistyczny i one nie wpłyną bezpośrednio na możliwości odstraszania i nasze bezpieczeństwo, jeśli chodzi o współpracę polsko-amerykańską - przekazał Donald Tusk.

To będzie mniej amerykańskich żołnierzy w Polsce? A może więcej, bo dotrą ci z Niemiec? Nie do końca wiadomo. Chociaż wydaje się, że 4 tys. amerykańscy wojskowych nie zostanie jednak do nas przetrzucanych z baz rozlokowanych na terytorium naszego zachodniego sąsiada, a jeśli już zostało, to za chwilę stąd wyjadą.

Departament Obrony USA publicznie nie wytłumaczył bowiem swoich decyzji: albo odmawiając komentarza, albo nie odpowiadając na pytania. Jedyńm wyjątkiem jest wypowiedź p.o. rzecznika prasowego Pentagonu Joela Valdeza dla Politico, który przeczył, by decyzja była nagła.

„Decyzja o wycofaniu wojsk jest efektem kompleksowego, wielowarstwowego procesu, który uwzględnia opinie kluczowych dowódców i całego łańcucha dowodzenia. Nie była to nieoczekiwana decyzja podjęta w ostatniej chwili” - powiedział w oświadczeniu cytowanym przez portal. PAP

REKLAMA

0011524807

Radom, 14.05.2026 r.



PREZYDENT
MIASTA RADOMIA

Ar.III.6740.2.151.2026.EK2

OBWIESZCZENIE NR 85/2026
Prezydenta Miasta Radomia

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j.t. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691)

zawiadamiam, że w dniu 8.05.2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

na wniosek Prezydenta Miasta Radomia w ramach działalności Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji, 26-600 Radom, ul. Traugutta 30/30A, dla inwestycji drogowej pn.: „Budowa drogi ul. Marii Gajl” w ramach zadania „Przebudowa układu komunikacyjnego przy drodze wewnętrznej ul. Marii Gajl w Radomiu”

1. Linie rozgraniczające teren, wyznaczające pas drogowy drogi powiatowej, obejmują następujące działki:

(Przed nawiasem wskazano numer działki ewidencyjnej przed podziałem, natomiast w nawiasie numery działek ewidencyjnych po podziale. **Pogrubioną czcionką** zostały oznaczone numery działek ewidencyjnych objęte liniami rozgraniczającymi projektowanego pasa drogowego drogi gminnej)

Jedn. ewid. miasto Radom, Obręb 0290 Nowa Wola Gołębiowska, Arkusz 221:

4/7, 9/89, 9/173, 9/137, 9/174 (9/242, 9/243, 9/244), 9/175 (9/253, 9/254), 9/227, 9/226, 9/136 (9/245, 9/246, 9/247), 9/98, 9/126 (9/248, 9/249, 9/250), 9/127 (9/255, 9/256, 9/257), 9/140 (9/251, 9/252), 9/113, 9/118, 9/187, 9/144 (9/264, 9/265), 9/105 (9/258, 9/259, 9/260), 9/104 (9/261, 9/262, 9/263)

2. Działki objęte poszczególnymi obowiązkami:

Działki przeznaczone na budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. e i 8 lit. j:

Przed nawiasem wskazano numer działki ewidencyjnej przed podziałem, natomiast w nawiasie numery działek ewidencyjnych po podziale. **Pogrubioną czcionką** zostały oznaczone numery działek ewidencyjnych poza liniami rozgraniczającymi projektowane pasy drogowy dróg publicznych objęte obowiązkiem budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu.

Jedn. ewid. miasto Radom, Obręb 0290 Nowa Wola Gołębiowska, Arkusz 221:

4/7, 9/191, 9/171, 9/76, 9/174 (9/242, 9/243, 9/244), 9/177, 9/140 (9/251, 9/252), 9/105 (9/258, 9/259, 9/260)

Działki przeznaczone na budowę innych dróg publicznych zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. g i 8 lit. j:

Przed nawiasem wskazano numer działki ewidencyjnej przed podziałem, natomiast w nawiasie numery działek ewidencyjnych po podziale. **Pogrubioną czcionką** zostały oznaczone numery działek ewidencyjnych objęte obowiązkiem budowy drogi powiatowej.

▪ Budowa (przebudowa) drogi powiatowej nr 1715W – ulicy Energetyków

Jedn. ewid. miasto Radom, Obręb 0290 Nowa Wola Gołębiowska, Arkusz 221:

4/7

Z aktami sprawy można się zapoznać, po wcześniejszym umówieniu – telefon 48 36 20 392, w Urzędzie Miejskim w Radomiu, ul. Kilińskiego 30, w godzinach pracy urzędu poza środą, w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Prezydent: Straż Graniczna to nowoczesna służba

Karolina Wrońska
Lublin

W sobotę prezydent Karol Nawrocki wziął udział w centralnych obchodach święta Straży Granicznej w Lublinie.

Podczas sobotniej uroczystości w Lublinie prezydent zwrócił się do strażników granicznych, podkreślając, że „pięknie wywiązują się” ze swoich obowiązków, „służąc Polsce wolnej, Polsce niepodległej, Polsce suwerennej już w XXI wieku”. - Za tę służbę i za wierność Rzeczypospolitej

Polskiej, którą uznają jako prezydent Polski za najważniejszą, w dniu waszego święta chciałbym z głębi serca i w imieniu narodu polskiego podziękować - powiedział Nawrocki.

Według niego Straż Graniczna to dzisiaj nowoczesna służba XXI wieku, która jest jednym z fundamentów bezpieczeństwa i niepodległości naszej ojczyzny. Prezydent zadeklarował, że będzie walczył o to, aby jak najwięcej pieniędzy przeznaczonych było na modernizację tej formacji.

Zauważył jednocześnie, że ludzi i kadry nie da się zastąpić

za sprawą wysiłków modernizacyjnych i rozwoju technologicznego. - Tu jest Polska, każdego dnia o tym mówicie na tych 3572 kilometrach, w 71 placówkach granicznych, i za to Wam z całego serca dziękuję - powiedział Nawrocki.

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Czesław Mroczek ocenił, że funkcjonariusze SG razem z innymi służbami wypełniają sumiennie i skutecznie swoje zadania, mimo rosnącej presji migracyjnej, rosnącej liczby nielegalnych prób przekraczania granicy.
PAP

Europa rozpoczyna negocjacje w sprawie cieśniny Ormuz

oprac. Anna Nagel
Teheran

Iran przygotował mechanizm zarządzania ruchem statków w cieśninie Ormuz - poinformował w sobotę przewodniczący komisji bezpieczeństwa narodowego irańskiego parlamentu Ebrahim Azizi.

Azizi dodał, że z tego rozwiązania skorzystają wyłącznie statki handlowe oraz podmioty współpracujące z Iranem. Powiedział, że za specjalistyczne usługi świadczone w ramach tego mechanizmu będą pobierane opłaty.

Kraje europejskie wkraczą do gry

Kraje europejskie prowadzą rozmowy z Iranem w sprawie pozwolenia na przepłynięcie statków przez cieśninę Ormuz - poinformowała w sobotę irańska telewizja państwowa, cytowana przez AFP.

Irańska telewizja przekazała, że „po przepłynięciu (przez Ormuz - PAP) statków z krajów Azji, w tym z Chin, Japonii i Pakistanu, (...) kraje europejskie rozpoczęły negocjacje z Marynarką Wojenną (irańskiego) Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej” w sprawie przekroczenia cieśniny. Nie podała nazw krajów, które mają brać udział w tych rozmowach.

W czwartek Iran ogłosił, że zezwolił na przepłynięcie „ponad 30” chińskich statków przez cieśninę. Chiny są głów-

nym importerem irańskiej ropy naftowej.

Opłaty za korzystanie z podmorskich kabli

Iran, zachęcony skutecznym zablokowaniem cieśniny Ormuz, zamierza zmusić największe światowe koncerny technologiczne do opłat za korzystanie z podmorskich kabli położonych na dnie tej drogi wodnej i grozi zakłóceniami, jeśli globalne firmy się nie podporządkują - podała w niedzielę CNN.

Amerkańska stacja przekazała, że plan pobierania opłat był omawiany w ubiegłym tygodniu w irańskim parlamencie, a rzecznik Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej Ebrahim Zolfaghari zapowiedział na platformie X, że takie opłaty zostaną wpro-

wadzone. Media związane z Korpusem informowały, że firmy, takie jak Google, Microsoft, Meta i Amazon, musiałyby przestrzegać irańskiego prawa, a operatorzy kabli podmorskich musieliby uiszczać na rzecz Iranu opłaty licencyjne, przy czym prawa do naprawy i konserwacji przysługiwałyby wyłącznie podmiotom irańskim.

Ormuz, trasa kluczowa dla transportu ropy naftowej z Bliskiego Wschodu, pozostaje zablokowany przez Teheran od przełomu lutego i marca, gdy wybuchła wojna między USA i Izraelem a Iranem. Od 8 kwietnia między USA a Iranem obowiązuje rozejm, ale ruch statków przez cieśninę nadal praktycznie się nie odbywa. PAP

WHO wprowadziła stan zagrożenia zdrowia

Anna Nagel
Genewa

Międzynarodowy stan zagrożenia zdrowia publicznego w związku z wybuchem epidemii wirusa Ebola w Demokratycznej Republice Konga i Ugandzie - ogłosiła w niedzielę WHO.

Światowa Organizacja Zdrowia podkreśliła, że ma to na celu postawienie sąsiednich krajów w stan najwyższej gotowości i zmobilizowanie wsparcia ze strony społeczności międzynarodowej. Nie jest to jednak stan zagrożenia pandemicznego.

Do soboty w prowincji Ituri w DRK z Ebolą powiązanych jest 80 zgonów i 246 zachorowań, z czego osiem przypadków zostało potwierdzonych laboratoryjnie - napisano w komunikacie WHO.

To już 17. epidemia wirusa Ebola w DRK od wykrycia tej choroby w 1976 r., przy czym zakończenie poprzedniej ogłoszono pod koniec ubiegłego roku. Najpoważniejsza dotąd epidemia przypadła na lata 2018-2020 i doprowadziła do ponad 1 tys. zgonów we wschodniej części DRK.

Obecna epidemia rozprzestrzeniła się na sąsiednią Ugandę. W stolicy tego kraju, Kampali, w piątek i sobotę odnotowano dwa niezwiązane ze sobą przypadki potwierdzone laboratoryjnie, w tym jeden śmiertelny. Obie zakażone osoby były niedawno w DRK.

Wirus Ebola wywołuje silnie zakaźną, poważną chorobę, często kończącą się śmiercią. Rozprzestrzenia się poprzez bezpośredni kontakt z krwią, wydzielinami i wydaliniami zakażonej osoby. PAP



FOT. PAPIER/FRANCESCO VECCHI

W sobotę samochód wjechał w grupę przechodniów w centrum Modeny na północy Włoch

Auto wjechało w ludzi we włoskiej Modenie. Wśród poszkodowanych Polka

oprac. Anna Nagel
Modena

W sobotę w Modenie rozpedzony samochód uderzył w grupę przechodniów, raniąc osiem osób, w tym trzy ciężko.

Wśród poszkodowanych w tragedii w Modenie, gdzie rozpedzony samochód uderzył w grupę przechodniów, jest polska obywatelka - poinformował w niedzielę rzecznik MSZ Maciej Wewiór. Podkreślił, że polski konsul pozostaje w kontakcie z lokalnymi służbami, policją oraz szpitalem, w którym przebywa Polka.

- Wśród poszkodowanych w tragedii w Modenie jest polska obywatelka. Nasz konsul pozostaje z kontakcie z lokal-

nymi służbami, z policją oraz ze szpitalem, w którym nasza obywatelka przebywa - przekazał dziennikarzom Wewiór. Podkreślił, że resort dyplomacji nie udziela informacji dotyczących stanu zdrowia poszkodowanej w zdarzeniu Polki.

Sprawcą ataku na ludzi w centrum Modeny jest 31-letni mężczyzna z rodziny imigrantów z Maroka. Media podały, że leczył się psychiatrycznie. Gdy został schwytany przez grupę mężczyzn, zranił nożem jednego z nich. Osoby te przekazały napastnika w ręce policji.

Premier Włoch Giorgia Meloni, która uczestniczyła w Grecji w międzynarodowym forum w Navarino, odwołała niedzielna wizytę na Cyprze i wróciła do kraju, by udać się do Modeny. PAP

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

Starosty Białobrzskiego z dnia 13 maja 2026 r. w sprawie wydania decyzji o uznaniu nieruchomości za mienie gromadzkie

Na podstawie art. 8 ust 1 i 6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz.U. z 2025 r., poz. 1454)

zawiadamiam

że na wniosek Wójta Gminy Radzanów została wydana decyzja nr WN.682.424.2026. EW o uznaniu za mienie gromadzkie działek oznaczonych w operacie ewidencji gruntów i budynków:

- nr 45, 46, 82, 160, 212, położone w obrębie ewidencyjnym 0008 Młodynie Dolne,
- nr 257, 282/2, położone w obrębie ewidencyjnym 0009 Młodynie Górne, jednostka ewidencyjna 140103_2 Radzanów.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Wydziału Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, w godzinach pracy urzędu, w terminie 14 dni od dnia publikacji niniejszego obwieszczenia.

Decyzja, której dotyczy obwieszczenie zgodnie z art. 8 ust. 6 ww. ustawy zostanie doręczona poprzez: ogłoszenie w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Młodynie Dolne, Młodynie Górne, wywieszenie w Urzędzie Gminy w Radzanowie i Starostwie Powiatowym w Białobrzegach na okres 14 dni, umieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej gminy i powiatu oraz w prasie lokalnej. Po tym terminie uważa się decyzję za doręczoną wszystkim zainteresowanym.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
bri@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH

- FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
- KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
- NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
- RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
- USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
- ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUJUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIA, remonty, 784-688-071.

INNE

KOŁDREX Sprzedaż, szycie tanich, miękkich poduszek, kołder z puchu, pierza. Zapraszamy! tel. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA



Piąta strona świata

stronapodrozy.pl

REKLAMA

001152413

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „BUDOWLANI”
w Radomiu, ul. Planty 15
tel. 48 36 218 10, 48 36 224 85, e-mail:
przetargi@smbudowlani.radom.pl

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

Zadanie:

Wymiana poziomów centralnej ciepłej wody i cyrkulacji w budynku przy ul. Spółdzielczej 11 w systemie zaprojektuj - wybuduj.

Wymagany termin realizacji zamówienia: **30.09.2026**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia odebrać można osobiście w siedzibie zamawiającego, pokój nr 3. Cena formularza - 100 zł.

Oferty w formie pisemnej należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie zamawiającego w pokoju nr 8 w terminie do dnia **28.05.2026 do godz. 12.00**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **28.05.2026** o godzinie **13.30**.

Wadium w wysokości określonej w specyfikacji należy wpłacać na konto Spółdzielni nr 16 1020 4317 0000 5002 0017 2650 w PKO BP S.A. I/Oddział Centrum Radom.

Upoważniony do kontaktu z oferentami - Adam Serafin, poniedziałek - piątek w godzinach 8 - 13.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub zmniejszenia zakresu robót bez podania przyczyny.

Robię bekę z nowej żony mojego byłego męża i nie będę przeproszać

Natalia Niemen na Instagramie Fot. Robert Woźniak



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

Maja Ostaszewska wywołała burzę

Aktorka jest kojarzona z działalnością na rzecz praw zwierząt, tymczasem została właśnie twarzą kampanii marki specjalizującej się w produkcji skórzanego obuwia i akcesoriów, co wywołało prawdziwą burzę w necie. „Pani Maju, za ile złotych zmienia pani poglądy?” – pytają internauci. Jak na razie aktorka nie odpowiedziała na zaczepki.



Teatr Telewizji: „Moralność pani Dulskiej”

TVP 1, 20:30
Aniela Dulka (Kinga Preis), matka trojga dzieci i właścicielka kamienicy, to kobieta fałszywa oraz chciwa. Gardzi ludźmi biednymi. Wszystko robi wyłącznie na pokaz, a jej życiem kieruje lek przed opinią innych. Jej postawa, nazywana „dulszczyzną”, prezentuje pozorną moralność.

Kraven Łowca

Polsat, 20:35
Kravena prowadzi żądza zemsty, ukształtowana przez trudną relację z bezwzględnym ojcem – gangsterem Nikolaïem Kravinofem. Motywacja bohatera zmienia go w bezlitosnego i budzącego grozę łowcę.

Ostatnie chwile Kennedy'ego: nagranie, które wstrząsnęło światem

WP, 21:00
Niezwyczajna historia amatorskiego filmu, na którym uchwycono zamach na prezydenta Johna F. Kennedy'ego. Abraham Zapruder przypadkiem zarejestrował moment, w którym świat zmienił się na zawsze.

Mniejsze zło

Kino Polska, 22:20
Kamil to ambitny student polonistyki, który pragnie zostać pisarzem. Bez talentu, lecz zdeterminowany, by odnieść sukces, kradnie dzieło genialnego pacjenta szpitala psychiatrycznego.

KRZYŻÓWKA NR 74

Poziomo:

- układ wyrazów w zdaniu,
- ostry wierzchołek buta,
- najstarsza era Ziemi,
- niewielki, barwnie upierzony ptak o melodyjnym głosie,
- „Kniaź ...”, opera Aleksandra Borodina,
- wyznaczona porcja żywności,
- „Płonie ... w lesie”,
- osesek ssaka z brodą,
- sprzęt Pawła Fajdka,
- przykład do naśladowania,
- ... Ramsay, brytyjski szef kuchni i restaurator,
- Gruba ..., zaopatruje Warszawę w wodę,
- pomoc z powietrza,
- film postapokaliptyczny z rolą Kevina Costnera,
- przywidzenie, fatamorgana,
- przypisek autorski na marginesie,
- Zielona Góra lub Białystok,
- służba pełniona na okręcie,
- rywalizowała z Atenami,
- kraina w delcie Wisły,
- ciastko z bitą śmietaną,
- zagłębienie terenu wypełnione wodą,
- nośny w samolocie.

Pionowo:

- dom wiejski z budynkami gospodarczymi,
- ... Strasburger, prezenter „Familiady”,
- staropolski tytuł grzecznościowy,
- „Bema pamięci żałobny ...”,
- żartobliwie o niewiniątku, świętoszku,



AUTOPROMOCJA 0111454748

Echo Dnia

w prenumeracie z Tele Magazynem

12 312 53 88

TELEMAGAZYN

- ... jednego różańca”, film w reżyserii Kazimierza Kutza,
- afrykański kraj ze stolicą w Ndżamenie,
- „Kobieta i ...”, film Claude'a Leloucha,
- amerykańska odmiana gruszy,
- duży, wędrowny ptak wodny,
- rodzina mająca wspólnego przodka,

- wystawiana w teatrze,
- dominuje w skorupie ziemskiej,
- urządzenie w kanale żeglownym,
- „żywy” pieniądz,
- dorosły samiec sarny,
- gwałtowny ruch, rozpęd,
- emu zwyczajne z Australii,
- element szlifów generalskich,
- ... potęgą jest i basta”.

ROZWIĄZANIE NR 73

K	O	L	O	S	E	U	M	■	P	A	R	K	O	M	A	T			
O	A	Z	■	A	R	U	■	■	O	■	I	■	U						
R	M	K	I	K	S	■	E	G	E	R	■	A	A	R					
P	I	E	T	A	■	L	A	W	I	C	A	■	N	U	R	E	K		
U	T	P	■	O	E	■	N	I	■	K	■	U							
S	W	A	D	A	■	S	A	R	O	N	G	■	K	L	A	P	S		
■	I	■	O	Z	■	■	W	O	■	P	■	U	■	L					
S	Z	A	L	O	N	Y	K	A	P	E	L	U	S	Z	N	I	K		
■	J	■	A	■	O							L	■	A	■	S			
■	Z	A	K	R	E	S						S	Z	K	W	A	L		
A	■	O	■	P	■							■	L	■	E	■	A		
■	P	A	R	N	I	K						■	G	■	O	N	I	E	C
O	■	Y	■	L	■							■	T	■	M	■	Z		
■	L	E	N	N	O	■						■	K	■	R	A	I	K	
E	■	T	■	G	R	U	Z	O	W	I	S	K	O	■	R	■	A		

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji. Dzięki temu jedna rozmowa przyniesie korzystny przełom.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojne tempo pozwoli uporządkować sprawy. Horoskop na dziś mówi, że wieczorem dostaniesz miłą wiadomość od bliskiej osoby.

Baran (21.03 - 19.04)

Nowe kontakty okażą się inspirujące. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by zachować cierpliwość i unikać zbędnych sporów.

Byk (20.04 - 20.05)

Domowe sprawy nabiorą dziś znaczenia. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że krótki odpoczynek poprawi humor i doda energii.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie będzie przyciągać uwagę. Ale horoskop na dziś radzi też uważnie słuchać innych przy podejmowaniu decyzji.

Rak (22.06 - 22.07)

Precyzja pomoże zamknąć zaległe zadania. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wieczór będzie sprzyjał spokojnym rozmowom.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobry moment na pojednanie i szczerze słowa. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że ktoś z otoczenia doceni dziś Twoje zaangażowanie.

Panna (23.08 - 22.09)

Intensywne emocje mogą zaskoczyć. Horoskop na dziś podpowiada, by zachować dystans. Dzięki temu łatwiej ocenisz sytuację...

Waga (23.09 - 22.10)

Pojawi się okazja do ciekawego spotkania. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by nie odkładać ważnych decyzji na później.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie widoczne efekty. Horoskop dzienny to wskazówka, by znaleźć również chwilę na relaks i regenerację.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoje kreatywne pomysły spotkają się z dużym uznaniem. Horoskop na dziś radzi, by wieczorem zadbać też o własne potrzeby.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże Ci lepiej zrozumieć bliskich. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi unikać pośpiechu w ważnych sprawach.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
18.05.2026

Nr 113 (15 084)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Finał juwenaliów w Kielcach. Enej, Golec uOrkiestra i fantastyczna zabawa na Kadzielni **strona 3**

Trzy auta zderzyły się w Bielinach. Ranny kierowca jednego z nich **strona 4**

Poważny wypadek w Starachowicach. Kobieta potrącona przez samochód ciężarowy **strona 3**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



WYDARZENIE

19. Jarmark Świętokrzyski. Procesja, msza, regionalne smaki oraz rękodzieło **strona 2**

Skuteczna akcja świętokrzyskich łowców cieni

O poranku 44-letni mężczyzna, który próbował uniknąć kary więzienia, został zatrzymany w Kielcach przez policyjną grupę łowców cieni. Trafił już do zakładu karnego **strona 6**

Wyliminowali z ruchu pijanego kierowcę w centrum Staszowa. Miał 2,5 promila alkoholu **strona 4**

Seniorka z gminy Piekoszów nie dała się nabrać oszustom. W ręce policjantów wpadł „odbierak” **strona 6**

NIE ZATRZYMAŁ SIĘ DO KONTROLI W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM

Był pościg za pijanym. Ranny został policjant

Elżbieta Zemsta
Ostrowiec Świętokrzyski

Pijany kierowca z dożywotnim zakazem nie zatrzymał się do kontroli w Ostrowcu Świętokrzyskim. Podczas próby unieruchomienia auta uszkodzony został policjant.

Na dwa miesiące aresztowany został 40-latek, który kierując Peugeotem w Ostrowcu nie zatrzymał się do policyjnej kontroli i dodatkowo podczas interwencji naruszył nietykalność cielesną policjanta. Mężczyzna był pijany, a dodatkowo miał dożywotni zakaz kierowania pojazdami.

Kierowca nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa

Rzecz się rozegrała w miniony wtorek na ulicy Grzybowej w Ostrowcu

Świętokrzyskim. - Policjanci z drogówki postanowili zatrzymać do kontroli osobowego Peugeota, którego kierowca nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa - relacjonowała komisarz Ewelina Wrzesień, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Gwałtownie odbił w stronę policjanta, raniąc go w kolano

Policjanci, jadąc za Peugeotem, wydali jego kierowcy sygnały dźwiękowe i świetlne do zatrzymania się. - Kierowca nie zwołał, tylko wręcz przyspieszył, zaczął kluczyć i wjeżdżał w sąsiednie uliczki. W końcu jego pojazd na tyle zwołał, że policjant siedzący na fotelu pasażera zdołał wybiec z radiowozu i podbiec do drzwi jadącego Peugeota. Funkcjonariusz próbował otworzyć drzwi pojazdu, ale

kierowca gwałtownie odbił w jego stronę, raniąc go boleśnie w kolano. Następnie auto zjechało na krawężnik - opowiadała Ewelina Wrzesień.

Policjantowi udało się otworzyć drzwi i wyciągnąć kierowcę z auta. - Okazało się, że 40-latek miał w organizmie 0,5 promila alkoholu. Dodatkowo miał dożywotni zakaz kierowania pojazdami - informowała ostrowiecka policjantka.

Decyzją sądu 40-latek został aresztowany na dwa miesiące.

- Mężczyzna odpowie za jazdę po alkoholu i za kierowanie autem mimo zakazu, a także za wywieranie wpływu na czynności urzędowe, naruszenie nietykalności cielesnej interweniującego policjanta i uszkodzenie jego ciała. Grozić mu za to może do 5 lat więzienia - wyliczała Ewelina Wrzesień.



40-letni mężczyzna miał w organizmie 0,5 promila alkoholu. Został aresztowany na dwa miesiące

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Eksperti alarmują - hazard online wymyka się państwu spod kontroli na skalę, która może wstrząsnąć Polską mocniej niż afery kryptowalutowe

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Tadeusz Płatek
publicysta



ZAPACHOWY BUKIET

Kalafonia. Używana do nacierania smyczka skrzypiec prawie nie pachnie, za to rozgrzana lutownicą wydziela wspaniały, otulający aromat. Lutowanie to dziś abstrakcja, ale nie ma bardziej przytulnego miejsca niż mała kanciapa elektronika. Z tysiącami oporników i lampką z prawdziwą żarówką, która poza ciepłym światłem rozgrzewa ciało i duszę.

Aqua di Parma. Zapach dość rzadki, dość drogi, kojarzący się z pięknym światem bardzo bogatych ludzi, którym nigdzie się nie śpieszy. Nie ma w nim żadnej nachalności, raczej subtelność, która jednak jest stanowcza. Czyli zostaje na długo. Jest jak duży, stary mercedes - zachęca do spokoju, relaksu, namysłu i dystansu.

Frytki smażone na prawdziwej fryturze, z dodatkiem łoju wołowego. Klucz do esencji ciągu reakcji Maillarda, czyli przemian chemicznych, w wyniku których nasze potrawy są pięknie brązowe i pachnące. Właśnie łoju wołowy sprawia, że frytki, które, co tu gadać, wszyscy kochamy, stają się kochane jeszcze bardziej.

Pomidory, oliwa i ser feta w Grecji. Są tu dwie zagadki. Po pierwsze - dlaczego greckie produkty są w Polsce tak drogie, że taniej kupić bilet popularnej linii lotniczej i przywieźć je osobiście? Po drugie - dlaczego pomidory, oliwa i ser feta, czyli baza sałatki greckiej, traci swój smak, a przede wszystkim zapach natychmiast po przekroczeniu helleńskiej granicy? Tak czy siak, warto pojechać do Grecji, by doświadczyć (wynalezionej przeze mnie) „Diety Spirosa”, która jest jedyną dietą, która się nie jest w stanie znudzić. Polega na żywieniu się przez tydzień wyłącznie sałatką grecką, chlebem polanym oliwą i winem Retsina, które charakteryzuje się tym, że dodaje się do niego żywicy sosnowej. Wcześniej była kalafonia, też z żywicy, więc coś głęboko we mnie domaga się jej tak bardzo, że ostatnim zapachem będzie...

... bór sosnowy w puszczy noteckiej w lipcu. Spalone słońcem igliwie to coś tak mocnego, że po wyjściu z pociągu z Krakowa, dajmy na to na peron w Warlubiu, przez moment wydaje się, że coś potwornie śmierdzi. Tak, to niebywały szok dla nozdrzy. Po chwili mija jednak i zamienia się we wszechobjemujący koc aromatu. Pozostaje tylko rozłożyć w borze koc i patrzeć na Tuwimowski „słońca blaszki drzące” w konarach drzew. Na tańczące „cienkie liści wycinanki”. Leżeć patrzeć, nosem wciągać.

Jarmark Świętokrzyski. Msza, pyszności, rękodzieło, muzyka

Magdalena Wróblewska
Święty Krzyż

Setki wiernych, barwny pochód zespołów ludowych i relikwie drzewa Krzyża Świętego niesione przez ojców oblatów.

W cieniu klasztoru na Świętym Krzyżu znów spotkały się religia, folklor i wielowiekowa tradycja. W niedzielę 17 maja odbył się 19. Jarmark Świętokrzyski. Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem „(Z)godnie z tradycją...”, podkreślającym znaczenie dziedzictwa kulturowego i lokalnych obyczajów.

Doroczne uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w bazylice na Świętym Krzyżu. Liturgii przewodniczył przeor sanktuarium, ojciec Rafał Kupczak. Centralnym elementem inauguracji była procesja prowadzona przez ojców oblatów, którzy nieśli relikwiarz z relikwiami drzewa Krzyża Świętego - jednym z najważniejszych symboli sanktuarium i miejsca od wieków będącego celem pielgrzymek.

Po nabożeństwie uczestnicy przeszli na błonia, gdzie oficjalnie otwarto jarmark. Na czele pochodu szedł zespół Muzyka Góralska z Nowego Targu, nadając wydarzeniu uroczysty i widowiskowy charakter. Tuż za duchownymi maszerowali członkowie zespołów ludowych z powiatu kieleckiego oraz przedstawiciele poszczególnych



FOT. MAGDALENA WRÓBLEWSKA

Tłumy uczestników, barwne stroje ludowe i procesja podczas Jarmarku Świętokrzyskiego na Świętym Krzyżu

gmin ubrani w tradycyjne, kolorowe stroje regionalne.

Wyjątkową chwilą było wykonanie na Świętym Krzyżu hymnu Gór Świętokrzyskich! „Da moja Łysico...” Zagrał Paweł Janus.

Było liczne grono przedstawicieli władz samorządowych i państwowych. W uroczystościach uczestniczyli między innymi senator Krzysztof Słoń, marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik z mężem, wicewojewoda Michał Skotnicki z żoną.

Wszystkich witali gospodarze imprezy: starosta kielecki To-

masz Pleban, wicestarosta Tomasz Dulny, członkowie Zarządu Powiatu Kieleckiego Cezary Majcher, Mariusz Ściana i Mirosław Gębski.

Wydarzenie było organizowane przy udziale starosty nowotarskiego Tomasza Hamerskiego bowiem powiaty kielecki i nowotarski ściśle ze sobą współpracują.

Byli burmistrz Nowej Słupki Andrzej Gąsior i wójt Bielin Sławomir Kopacz - rządzący gminami na których terenie leży Święty Krzyż oraz wielu samorządowców z powiatu kieleckiego, byli Teresa Jakubowska -

burmistrz Piekoszowa, Stanisław Strąk - burmistrz Pierzchnicy, Karol Picheta - wójt Strawczyna, dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury Magdalena Fogiel-Litwinek, wielu radnych, szefów instytucji.

Jarmark Świętokrzyski był także okazją do prezentacji regionalnej kuchni i tradycyjnego rękodzieła. W wydarzeniu uczestniczyło dwanaście gmin powiatu kieleckiego, które przygotowały własne stoiska promocyjne. Jednym z najważniejszych elementów jarmarku pozostaje regionalna kuchnia.

Na stoiskach można było znaleźć między innymi chałwę z sezamu i miodu, rzemieślnicze sery kozie, pierogi, bigos, pajdy ze smalcem, kapustę z grochem oraz piwo rzemieślnicze.

Swoje wyroby prezentowało blisko trzydziestu wystawców z regionu świętokrzyskiego. Wśród nich artyści i rzemieślnicy tworzący biżuterię z żywicy z zatopionymi kwiatami, makramy, dekoracje z suszonych roślin.

Jednym z głównych punktów programu artystycznego był występ Rodzinnej Kapeli Korbanów. Na scenie wystąpiła także Kapela Typowy Janus.

Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych na Bukówce prezentowało pokaz bojowy Hamer, natomiast Komenda Miejska Policji w Kielcach zorganizowała miasteczko ruchu drogowego. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień 17°C		Noc 9°C	
Dzień 16°C		Noc 9°C	
Barometr 1014 hPa		Środa	
Wiatr płn-zach. 13 km/h		Dzień 20°C	
Biomet korzystny		Noc 11°C	
		Czwartek	
		Dzień 22°C	
		Noc 12°C	

Uwaga: w poniedziałek niewielkie opady deszczu

18 MAJA 2026

Dzisiaj 138. dzień roku
Do sylwestra pozostało 227 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.38, zachód o godzinie 20.24.

Dzień będzie trwać 15 godzin i 46 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia (20 czerwca) o 51 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 7 godzin i 56 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Aleksandra, Alicja, Eryk, Feliks, Julita, Klaudia, Sandra.

KALENDARIUM

1809

Wojska polskie generała Michała Sokolnickiego wkroczyły - w ramach kampanii napoleońskiej - do Sandomierza.

1913

Oddano do użytku gmach Kieleckiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu u zbiegu ulic Ruskiej i Czystej (obecnie Sienkiewicza i Pałderskiego).



FOT. ARCHIWUM

1935

Z Warszawy do Krakowa ruszył pociąg z trumna z ciałem zmarłego 12 maja marszałka Józefa Piłsudskiego. Przejechał między innymi przez Skarżysko, Kielce i Jędrzejów.

1939

Oddano do użytku stadion, który powstał przy Domu Wychowania Fizycznego i Przynosiobienia Wojskowego w Kielcach.

2005

Poświęcenie figury Ojca Świętego Jana Pawła II w parafii pod wezwaniem Świętego Brata Alberta w Skarżysku-Kamiennym. Figurę poświęcił biskup Adam Odzimek.

nasz REGION

KRÓTKO

STARACHOWICE

Kobieta w ciężkim stanie



FOT. KPP STARACHOWICE

W stanie zagrożenia życia do szpitala trafiła 49-letnia kobieta, która w piątkowy poranek została potrącona przez cofający samochód ciężarowy. Do zdarzenia doszło na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Starachowicach.

- Zgłoszenie o potrąceniu pieszej w Starachowicach dotarło do nas po godzinie 8 rano w piątek, 15 maja - informował Paweł Kusiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach i dodawał: - Wstępnie wiadomo, że 34-letni kierowca ciężarowego Mana z naczepą, podczas cofania potrącił 49-letnią pieszą.

Nieprzytomną kobietę, w stanie zagrożenia życia przetransportowano do szpitala. 34-latek był trzeźwy.

- Na miejscu zdarzenia trwają policyjne czynności, ustalamy jak doszło do zdarzenia - zaznaczał Paweł Kusiak.

„Echo Dnia” ustaliło, że do zdarzenia doszło na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Starachowicach.
ELZEM

OSTROWIEC

Przed sklepem rower padł łupem rabusia. Ile był wart?
Na 1100 złotych został wyceńniony rower, który skradziono sprzed jednego ze sklepów w Ostrowcu Świętokrzyskim.

ELZEM

STASZÓW

Podawał się za kuzyna. Wypłacił z konta pieniądze
Do mieszkańca Staszowa napisał ktoś podający się za jego kuzyna. Oszust wyłudził kod BLIK i wypłacił z konta mężczyzny 1900 złotych.

ELZEM



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ, PISZ

Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka Paula Goszczyńska. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: interwencja@echodnia.eu

Final juwenaliów. Fantastyczna zabawa na kieleckiej Kadzielni

Redakcja Polska Press
Kielce

W sobotę, 16 maja 2026 roku, amfiteatr Kadzielnia w Kielcach przeistoczył się w centrum muzycznej energii podczas finałowego koncertu juwenaliów.

Majowy wieczór przyniósł Kielcom wyjątkowy spektakl muzyczny, który zgromadził tłumy studentów i mieszkańców w sercu miasta. Kadzielnia po raz kolejny stała się areną kulturalnych emocji, gdzie zorganizowano końcowy koncert juwenaliów przez Uniwersytet Jana Kochanowskiego.

Finał juwenaliów przyciągnął rzesze fanów muzyki, którzy już przed koncertami tłumnie zbierali się na terenie amfiteatru. Na finał był jeden z największych hitów Golec uOrkiestra, na scenie śpiewały i tańczyły rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego profesor Beata Wojciechowska, marszałek województwa Renata Janik, prorektor - profesor Beata Kręciusz i inni goście koncertu.

Miejsca siedzące i strefy bliżej sceny szybko się zapełniły, co stworzyło doskonałą koncertową atmosferę od początku wydarzenia.

Wieczorowe występy rozpoczęła zespół Enej, który swoim energicznym show początkowo zachwycił publiczność. Muzycy, w skład których wchodzi Piotr „Lolek” Sołodu-



FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Sobotni finał kieleckich juwenaliów na kieleckiej Kadzielni. Studenci i mieszkańcy Kielc przybyli tłumnie

cha, Mirosław „Mynio” Ortyński oraz inni, szybko nawiązali świetny kontakt z publicznością. Drugą gwiazdą wieczoru, Golec uOrkiestra, przygotowała dla zgromadzonych wyjątkowy występ pełen niespodzianek. Publiczność reagowała entuzjastycznie na każdą nową melodię, a podczas całego koncertu atmosfera pozostawała niezmiennie emocjonująca.

Doskonała zabawa była również dzień wcześniej.

W piątkowy wieczór, 15 maja, Amfiteatr Kadzielnia ponownie stał się miejscem dużego muzycznego wydarzenia, tym razem organizowanego w ramach juwenaliów. Do amfiteatru licznie przyszli studenci, mieszkańcy miasta oraz

fani koncertów plenerowych. Koncert zorganizowała Politechnika Świętokrzyska.

Od początku wydarzenia pod sceną gromadziły się tłumy uczestników. Publiczność zajmowała miejsca na trybunach oraz w okolicach sceny, gdzie przez cały wieczór trwała wspólna zabawa.

Jako pierwsi na scenie pojawili się Kacperczyk, czyli bracia Maciek i Paweł Kacperczyk. Publiczność od początku koncertu bardzo żywo reagowała na występ artystów.

Wiele osób wspólnie śpiewało znane utwory, a pod sceną można było zobaczyć tłum uczestników bawiących się przy kolejnych piosenkach. Atmosfera z każdą mi-

nutą stawała się coraz bardziej koncertowa. Po występie duetu Kacperczyk publiczność głośnymi brawami przyjęła kolejną artystkę wieczoru.

Na scenie pojawiła się następnie Fagata. Jej koncert przyciągnął uwagę uczestników wydarzenia, którzy aktywnie reagowali na kolejne utwory. Pod sceną przez cały czas trwała wspólna zabawa. Widzowie śpiewali razem z artystką, nagrywali koncert telefonami i reagowali głośnymi okrzykami.

Jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów wieczoru był koncert Kizo. Występ artysty spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem uczestników wydarzenia, a sam artysta mówił o swojej sympatii do Kielc, w których powstał Chillwagon, czyli grupa muzyczna, której był członkiem.

Publiczność wspólnie śpiewała kolejne utwory, reagując na koncert głośnymi brawami i okrzykami. Wiele osób przez cały czas pozostawało pod sceną, aktywnie uczestnicząc w wydarzeniu.

Jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów wieczoru był koncert Kizo. Występ artysty spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem uczestników wydarzenia, a sam artysta mówił o swojej sympatii do Kielc, w których powstał Chillwagon, czyli grupa muzyczna, której był członkiem.
©©

AUTOREKLAMA

0011524011



**ENERGIA
Z POLSKI**
LOCAL FIRST

Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego
Rzeszów 2026

15 czerwca 2026 Rzeszów

- **Panele dyskusyjne** o sytuacji i inwestycjach w sektorach energetycznym i obronnym
- **Warsztaty** poświęcone mechanizmom finansowania dla dostawców, procesom certyfikacyjnym oraz prawu zamówień publicznych

Przyjedź. Pokaż swoją firmę.

Nawiąż kontakty z ludźmi, którzy decydują o kluczowych zamówieniach i nowych inwestycjach.

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona.

ORGANIZATOR

POLSKA PRESS GRUPA

PATRONAT HONOROWY

Ministerstwo
Aktywów Państwowych

Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz

WOJEWODA PODKARPACKI

RZEPIN-KOLONIA**Poranny wypadek, dwie osoby ranne**

Dwie osoby trafiły do szpitala po tym, jak samochód, którym podróżowały uderzył w ogrodzenie posesji. Do zdarzenia doszło w piątek po godzinie 5.20 w miejscowości Rzepin Kolonia (gmina Pawłów w powiecie starachowickim). Policjanci ustalili, że 20-letni kierowca Toyoty stracił panowanie nad pojazdem, który uderzył w ogrodzenie. Do szpitala pojechał kierowca i 19-letnia pasażerka.

SUCHEDNIÓW**Oszukana**

Mieszkanca Suchedniowa kupiła przez internet przyczepkę samochodową za 2300 złotych – po przelaniu pieniędzy kontakt ze sprzedawcą się urwał a towar nigdy nie dotarł do kobiety. **ELZEM**

MNIÓW**Kraksa na skrzyżowaniu**

Renault Clio i Renault Traffic zderzyły się w czwartkowy wieczór na skrzyżowaniu dróg w Mniowie. Do szpitala pojechał 71-letni kierowca Renaulta Clio i 68-letnia pasażerka tego auta. **ELZEM**

SKARŻYSKO-KAMIENNA**Wyłudził kod**

Z mieszkańcem Skarżyska przez komunikator internetowy skontaktował się ktoś podający się za jego szwagierkę. Oszust wyłudził kod BLIK i wypłacił 1400 złotych z konta mężczyzny. **ELZEM**

SKARŻYSKO-KAMIENNA**Rabuś w mieszkaniu**

Rabuś włamał się do jednego z mieszkań w Skarżysku-Kamiennej i ukraść telefon komórkowy, wisiołek i nożyce do drobiu – wszystko warte 1400 złotych **ELZEM**

KRÓTKO**STASZÓW****Wyliminowali z ruchu pijanego**

Kompletnie pijany 48-letni kierowca osobowego auta w czwartkowe popołudnie przyjechał autem do centrum Staszowa. Jego zachowanie zaniepokoiło 23-latkę, która postanowiła zaalarmować policję. - Przed godziną 15 dostaliśmy sygnał od 23-letniej kobiety o tym, że na jednej z ulic Staszowa może znajdować się pijany kierowca - relacjonowała starszy aspirant Joanna Szczepaniak, oficer prasowy staszowskiej policji.

Na miejsce, czyli przed jeden z lokali gastronomicz-

nych w centrum Staszowa, przybyli policjanci. Stał tam zaparkowany samochód osobowy, którym chwilę wcześniej przyjechał 48-letni mężczyzna. Podejrzenia zgłaszającej okazały się słuszne, kierowca był pijany w sztok.

- Badanie wykazało, że 48-latek miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Zatrzymano mu prawo jazdy, za swoje zachowanie odpowie przed sądem - dodawała staszowska policjantka. **ELZEM**

Zderzyły się trzy samochody, ranny kierowca jednego z aut

Elżbieta Zemsta
Kielce

Trzy pojazdy osobowe zderzyły się w piątkowe popołudnie, 15 maja na drodze w Bielinach w powiecie kieleckim.

Jak przekazywał oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej, na drodze wojewódzkiej z Kielc do Ostrowca Świętokrzyskiego doszło do zderzenia trzech pojazdów osobowych.

Pięć pojazdów straży pożarnej w akcji

Młodszy aspirant Beata Giszowska, rzecznik prasowy Ko-



Trzy samochody osobowe zderzyły na drodze w miejscowości Bieliny w powiecie kieleckim

mendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach uzupełniała, że w akcję zaangażo-

owanych było pięć pojazdów straży pożarnej. Ratownicy zabezpieczali miejsce zdarzenia

i udzieliли pierwszej pomocy poszkodowanej osobie.

Kierowca prawdopodobnie zasłabł

Policjanci wstępnie ustalili, że 74-letni kierowca Nissana, jadąc w kierunku Huty Nowej prawdopodobnie zasłabł za kierownicą. - Na skutek tego kierowca zjechał na przeciwny pas i tam zderzył się z Fiatem, którym kierował 56-latek. Siła uderzenia sprawiła, że Fiat najechał na osobowe BMW kierowane przez 20-latkę - relacjonował starszy aspirant Jacek Borek z Zespołu Prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Do szpitala z urazem głowy pojechał kierowca Fiata. Wszyscy byli trzeźwi. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY TOTALIZATORA SPORTOWEGO

0111523413

Revolucja na Tour de Pologne. Zdecydował Totalizator Sportowy

- Jesteśmy z Tour de Pologne już od wielu, wielu lat i postanowiliśmy dać pewien przykład innym dyscyplinom, innym sponsorom i innym organizatorom. [...] Proponujemy zrównanie nagród dla kobiet i mężczyzn - powiedziała Strefie Biznesu Beata Stelmach, prezeska zarządu Totalizatora Sportowego.

Nierównośćom trzeba położyć kres

Jak wskazała, spółka od wielu lat wkłada dużo wysiłku, „żeby ten temat nie tylko nagłośnić, ale, żeby poprzez debatę, dialog, wypracować rozwiązania, które pozwolą na wyrównywanie tych poziomów.”

- Nie widzimy powodu, żeby była jakakolwiek różnica i różny poziom. Tak samo ja nie widzę powodu, żeby kobiety w biznesie były gorzej nagradzane niż mężczyźni, a jednak ta różnica pomiędzy średnimi wynagrodzeniami kobiet i mężczyzn cały czas jest obserwowalna i to nie tylko w Polsce, ale i w Europie i na świecie. Zresztą w Europie mamy dyrektywę, dzięki której będzie pewien przymus do tego, żeby zna-



leż rozwiązanie i formułę, by poziom wynagrodzeń wyrównać - powiedziała Beata Stelmach w trakcie rozmowy podczas kongresu Impact'26.

- Oczywiście możemy szukać powodów i źródeł tego problemu w naszej historii, w czasach komunizmu. Aczkolwiek myślę, że dzisiaj społeczeństwo jest świadome tego, że te różnice trzeba wyrównywać - dodała. I oceniła, że kraje skandy-

nawskie mogą być dobrym przykładem tego, jak społeczeństwa rozwiązują problemy różnic.

Dzieci uzależniają się a rodzice tego nie widzą

W rozmowie pojawił się także wątek dotyczący uzależnienia nastolatków od hazardu. Fundacja LOTTO im. H. Konopackiej wraz z Fundacją Mentalnie Równi przeprowadzają pilotaż w ramach akcji edukacyjnej MÓW DO MNIE #TokTuMi”

dot. zagrożeń w świecie cyfrowym, ze szczególnym uwzględnieniem hazardu online, lootboxów oraz higieny cyfrowej. Pilotaż dotyczy około 10 tys. uczniów ostatnich klas szkół średnich. - Okazało się, że wielu z tych nastolatków nie tylko korzysta z gier, ale tak naprawdę usług hazardowych w internecie. Wiele z tych osób jest już uzależnionych - wskazała Beata Stelmach. Jak podkreśliła, również

zaskakująca jest postawa rodziców.

- Rodzice o tym albo nie wiedzą, albo nie chcą rozmawiać. W innym miejscu badania nam pokazały, że rodzice nie widzą nic złego w tym, że dzieci zajmują się grami w internecie. To jest potężne zagrożenie, musimy zadbać o najmłodsze pokolenie, i uświadomić jakie są zagrożenia płynące z oferty, która jest w internecie - wskazała.

Najbardziej niepokoją nieświadome przestępstwa

Beata Stelmach przypomniała jednocześnie, że Totalizator Sportowy jedynym legalnym operatorem kasyna w internecie. - Dzisiaj kontrolujemy, według naszych analiz i odliczeń, kontrolujemy mniej więcej 80 proc. rynku w internecie. Co oznacza, że nadal jest przestrzeń dla nielegalnych operatorów. Internet nie ma granic - powiedziała szefowa spółki. Jak oceniła, bardzo trudno jest identyfikować tych, którzy „dostarczają pewne usługi cyfrowo, jeżeli nie są to podmioty zarejestrowane w Polsce”. - Nie martwi mnie tak bardzo dostęp osób, które szukają nielegalnej rozrywki,

choć popełniają przestępstwo. Bardziej martwi mnie to, że są gracze, którzy nieświadomie korzystają z produktów nielegalnych. Nieświadomie, bo po pierwsze łamią prawo, ale po drugie narażają się na potężne ryzyko, że swojej nagrody nie odbiorą, że ich dane będą wykorzystane, że zostaną zmanipulowani itd. - stwierdziła.

Beata Stelmach zapewniła jednocześnie, że spółka bardzo mocno stawia na edukację. Chce z jednej strony pokazywać niebezpieczeństwa, z drugiej zaferować produkt, który jest legalny. - [Edukację - przyp. red.] warto zaczynać dużo wcześniej, aniżeli gracze, którzy są legalnie dopuszczeni do tej rozrywki, bo przypomnijmy, że z hazardu mogą korzystać wyłącznie dorośli, więc nasza oferta jest skierowana wyłącznie do odbiorców pełnoletnich - stwierdziła. Przynależa również, że ściganie nielegalnych firm zarejestrowanych za granicą jest trudne, ale da się ograniczać ich działalność poprzez współpracę z organami nadzoru, organami ścigania i sektorem bankowym.

KOŚCIÓŁ BĘDĄ MOGLI CZYTAĆ EWANGELIĘ, GŁOSIĆ HOMILIE, PRZEWODNICZYĆ OBRZĘDOM CHRZTU ŚWIĘTEGO

Święcenia diakonatu alumnow

Dorota Kułaga
Region

Święcenia diakonatu udzielone zostały alumnom z dwóch diecezji położonych na terenie województwa świętokrzyskiego: kieleckiej i radomskiej

Biskup kielecki Jan Piotrowski w sobotę, 16 maja, udzielił święceń diakonatu trzem alumnom Wyższego Seminarium Duchownego. Pasterz Kościoła Kieleckiego przewodniczył Mszy świętej w Bazylice Katedralnej w Kielcach, a koncelebrował ją między innymi kardynał Dieudonné Nzapalainga z archidiecezji Bangi w Republice Środkowoafrykańskiej.

Uroczystej Mszy świętej przewodniczył biskup kielecki Jan Piotrowski, a koncelebrowali ją między innymi kardynał Dieudonné Nzapalainga z archidiecezji Bangi w Republice Środkowoafrykańskiej, biskup Marian Florczyk i biskup Andrzej Kaleta oraz ksiądz Adam Perz - rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach.



Diakoni Mariusz Kwaśniak, Zidane Addriss i Ulrich Monomany z kardynałem, biskupami i kapłanami z Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach po święceniach diakonatu

– Módlmy się o wierność powołaniu naszych diakonów na drodze do kapłaństwa przez tych kilkanaście miesięcy, ale również w perspektywie ich święceń kapłańskich. W niedzielę wybrzmiały słowa z Ewangelii według świętego Mateusza: „Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody”.

A to jest misja nie tylko wyświęconych diakonów, kapłanów i biskupów, ale wszystkich ochrzczonych. A szczególnie przeżywamy tę prawdę w Kościele w Polsce, kiedy rozważamy słowa „Uczniowie - misjonarze”. Zechnijmy w tej wspólnocie ogarnąć modlitwą naszych przyszłych, drogich

diakonów, Módlmy się, aby byli wiernymi świadkami Jezusa Chrystusa. Tej Miłości, która jest jedyna, niepowtarzalna - mówił na początku Eucharystii biskup kielecki Jan Piotrowski.

Diakonami zostali alumni piątego roku Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach: Mariusz Kwaśniak z para-

fii świętego Wacława w Irządach w województwie śląskim; Zidane Addriss z Republiki Środkowoafrykańskiej; Ulrich Monomany z Republiki Środkowoafrykańskiej.

Opiekunem tego roku jest ksiądz doktor Tomasz Szczepaniak, a patronem roku błogosławiony kardynał Stefan Wyszyński.

–W rzeczywistości nikt nie może rościć sobie prawa do zajęcia miejsca Chrystusa. Każde powołanie w Kościele ma swoje źródło w Chrystusie ukrzyżowanym, ponieważ sługa nigdy nie jest własnością osobista, ani awansem społecznym, ani ludzkim osiągnięciem. Jest to powołanie darmo otrzymane od Boga, by służyć Świętemu Ludowi. Kościół nie udziela Wam dziś święceń po to, byście należeli do jakiejś grupy, czy też nurtu, ani ideologii. Przyjmujecie święcenia, aby należeć do Chrystusa, sługi. Zostaniecie upodobnieni do Tego, który nie przyszedł po to, aby Mu służyć, ale aby służyć. Waszą posługą zawsze powinna prowa-

dzić do Chrystusa, a nigdy do was samych. Diakon nie jest człowiekiem własnej chwały, jest sakramentalnym znakiem Chrystusa - sługi - powiedział w homilii kardynał Dieudonné Nzapalainga z archidiecezji Bangi w Republice Środkowoafrykańskiej.

Również pięciu alumnow z Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu przyjęło w sobotę, 16 maja święcenia diakonatu. Jest wśród nich Jakub Kowalczyk z parafii pod wezwaniem świętego Mikołaja w Końskich

W dniu święceń diakoni zostali włączeni do duchowieństwa (dwóch diakonów z Afryki za rok wróci do swoich diecezji, gdzie przyjmą święcenia prezbiteratu), podejmą celibat, a także modlitwę Liturgią Godzin. Wyświęceni diakoni będą mogli czytać Ewangelię, głosić homilie, a także przewodniczyć obrzędowi Chrztu świętego, błogosławić śluby, udzielać Komunii świętej, nosić wiatyk chorą, przewodniczyć pogrzebom oraz spełniać dzieła miłosierdzia.

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

0011522277

Zamiast komputera – teatr i warsztaty. Szkoła w Lisowie rozwija pasje uczniów

Niewielka Szkoła Podstawowa w Lisowie w województwie świętokrzyskim stała się miejscem, w którym uczniowie mogą nie tylko zdobywać wiedzę, lecz także aktywnie spędzać czas i rozwijać swoje pasje. Wszystko za sprawą warsztatów teatralnych, artystycznych i rytmicznych realizowanych w ramach programu „Kulturalny ORLEN”.

Alternatywa dla ekranów. Szkoła stawia na kulturę i doświadczenie

Szkoła Podstawowa w Lisowie realizuje projekt „Kultura, a nie klawiatura”. O korzyściach płynących z tej inicjatywy mówi Bożena Daszuta, wiceprezes Stowarzyszenia Ekorozwoju Lisowa i Zaborza, które prowadzi placówkę. Jak podkreśla, projekt powstał z potrzeby stworzenia dzieciom alternatywy dla świata cyfrowego.

– Klawiatura nie jest dla nich niczym trudnym, dlatego chcemy zaproponować im inne formy spędzania czasu – zaznacza.

W ramach programu, szkoła pozyskała ponad 52 tysiące złotych na realizację projektu. Dzięki temu dzieci mogą uczestniczyć w warsztatach, zajęciach teatral-

nych oraz wyjazdach do instytucji kultury.

– Dla tak małej szkoły jak nasza to niezwykle cenne wsparcie – podkreśla dyrektor Szkoły Podstawowej w Lisowie Małgorzata Dziewięcka. Jak zaznacza, projekt pozwala znacząco poszerzyć ofertę edukacyjną uczniów, a pozyskane środki przeznaczone są między innymi na zajęcia popołudniowe, warsztaty oraz wyjazdy edukacyjne.

– Dzieci uczestniczyły między innymi w zajęciach teatralnych i plastycznych, a także w warsztatach prowadzonych przez Koła Gospodyń Wiejskich z Lisowa i Zaborza, podczas których przygotowywały stroiki bożonarodzeniowe i wielkanocne. Dzięki programowi „Kulturalny ORLEN” mogły również odwiedzić Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach oraz inne instytucje kultury – dodaje dyrektor.

Teatr jako sposób na emocje i rozwijanie wyobraźni

Jednym z filarów programu są zajęcia teatralne skierowane do starszych klas szkoły podstawowej. Uczniowie nie ukrywają, że to jedna z ich ulubionych form aktywności.



Kamila Szypulska - pedagog prowadząca zajęcia, wyjaśnia, że odbywają się one raz w tygodniu i trwają 60 minut. Dzieci poznają różne formy teatru, w tym pantomimę, ucząc się wyrażania emocji, takich jak radość, złość czy smutek.

– To bardzo ważne, by dzieci potrafiły pokazywać, co czują – podkreśla nauczycielka.

W ramach programu szkoła otrzymała między innymi teatr cieni, teatr kukielkowy, nagłośnienie oraz książki wykorzystywane podczas zajęć.

Jak mówi Kuba, jeden z uczestników warsztatów,

zajęcia teatralne pozwalają wcielić się w różne role i uczyć pracy z emocjami oraz modulacją głosu.

Z kolei Maja podkreśla, że najbardziej ceni ćwiczenia dykcyjne oraz wspólną pracę nad scenariuszami.

– To zdecydowanie fajniejsze niż siedzenie w domu przed komputerem. To nauka przez zabawę – mówi uczennica.

Ceramika, rytmika, wyjazdy

O dużej wartości projektu mówi także Ewa Tarapata - nauczycielka oddziału przedszkolnego. Zwraca uwagę, że dzieci szczególnie chętnie uczestniczą w zajęciach

rytmicznych oraz wyjazdach edukacyjnych.

Uczniowie odwiedzili między innymi Teatr Lalki i Aktora „Kubuś” w Kielcach oraz uczestniczyli w wyjeździe edukacyjnym do Chmielnika, podczas którego poznawali lokalną historię. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także warsztaty ceramiczne w Muzeum Garncarstwa w Chałupkach, gdzie dzieci własnoręcznie formowały gliniane naczynia.

Karolina Czerwiak - prowadząca warsztaty artystyczne, podkreśla, że zajęcia koncentrują się przede wszystkim na rozwijaniu kreatywności, swobody twórczej poprzez

malowanie, rysowanie i pracę na różnych powierzchniach, w tym na płótnie. W ramach projektu dzieci otrzymały również niezbędne materiały plastyczne, co znacząco podnosi jakość prowadzonych zajęć.

Rozwój emocjonalny i społeczny

W samych superlatywach o projekcie mówi również Kamila Buras - mama uczniów uczestniczących w zajęciach.

– Zajęcia odegrały istotną rolę w codziennym funkcjonowaniu naszych dzieci, pozytywnie wpływając na ich rozwój emocjonalny, społeczny i artystyczny – zaznacza.

Dodaje również, że dzieci rozwijają swoje zainteresowania poprzez sztukę, muzykę oraz zajęcia plastyczno-techniczne.

Dzięki programowi „Kulturalny ORLEN”, niewielka Szkoła Podstawowa w Lisowie stała się miejscem, w którym codzienna edukacja łączy się z rozwijaniem pasji i twórczych zainteresowań uczniów. To właśnie dzięki temu projektowi szkoła zyskała nowe możliwości i znacząco poszerzyła swoją ofertę edukacyjną, wykraczając poza standardowy program nauczania.

Chcieli wyłudzić pieniądze. Seniorka nie dała się nabrać. „Odbierak” w rękach policji

Elżbieta Zemsta
Kielce

75-letnia mieszkanka gminy Piekoszów w powiecie kieleckim nie dała się nabrać na sztuczki oszustów, którzy chcieli wyłudzić pieniądze.

Kobieta zawiadomiła policję, dzięki temu udało się zatrzymać osobę pełniącą funkcję tak zwanego „odbieraka”.

Mówił, że córka została zakażona wirusem

Wszystko działo się we wtorek w ubiegłym tygodniu. Do seniorki z gminy Piekoszów zadzwonił ktoś, kto mówił, że córka kobiety została zakażona groźnym wirusem.

- Według przedstawionej legendy konieczny był natychmiastowy zakup nierafinowanego lekarstwa o wartości 46 tysięcy złotych, które miało uratować zdrowie kobiety - relacjonował starszy aspirant Jacek Borek z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Starsza pani miała przygotować gotówkę i przekazać ją wskazanej kobiecie. - Seniorka orientowała się, że jest to oszustwo i zaalarmowała policjantów. Dzięki trzeźwości jej umysłu, nie doszło do przekazania pieniędzy oszustom, a ponadto zatrzymana została 37-latką pełniącą rolę tak zwanego „odbieraka” - informował Jacek Borek i dodawał: - Zamiast seniorki w umówionym wcześniej miejscu na kobietę czekali funkcjonariusze. Zatrzymana została doprowadzona do prokuratury, gdzie w czwartek usłyszała zarzuty dotyczące udziału w oszustwie.

Decyzja sądu została aresztowana na trzy miesiące.

Policjanci proszą i apelują o rozwagę

Policjanci proszą i apelują o rozwagę i ograniczone zaufanie w stosunku do dzwoniących. - W przypadku jakichkolwiek wątpliwości należy przerwać rozmowę i skontaktować się bezpośrednio z rodziną lub policją.

Łowcy cieni w akcji. Zatrzymany został próbujący uniknąć kary

Elżbieta Zemsta
Kielce

Akcja policyjnych „łowców cieni”. Zatrzymali poszukiwanego do odbycia prawie trzech lat więzienia.

W piątek o poranku 44-latek, który próbował uniknąć kary więzienia, został zatrzymany na terenie Kielc przez policyjną grupę „łowców cieni”

Nie chciał rozstawać się z wolnością

44-letni mieszkaniec Kielc jakiś czas temu usłyszał w kieleckim Sądzie Rejonowym wyrok dwóch lat i 10 miesięcy więzienia za wprowadzenie do obrotu znacznych ilości środków odurzających. Mężczyzna nie chciał rozstawać się z wolnością i nie stawiał się w wyznaczonym terminie w zakładzie karnym.

Mężczyzna odbędzie zasądzoną karę

- Jego sprawą zajęli się Funkcjonariusze z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Ko-



W Kielcach świętokrzyscy „łowcy cieni” zatrzymali 44-latkę. Mężczyznę doprowadzono do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę pozbawienia wolności

mendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach - relacjonował komisarz Damian Janus z biura prasowego świętokrzyskiej po-

licji. - W piątek o poranku na terenie Kielc świętokrzyscy „łowcy cieni” zatrzymali 44-latkę. Mężczyzna został już do-

prowadzony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę pozbawienia wolności.



Zatrzymana została doprowadzona do prokuratury, gdzie usłyszała zarzuty dotyczące udziału w oszustwie

Trzech mężczyzn zatrzymanych po piątkowym meczu

Elżbieta Zemsta
Kielce

Trzech mężczyzn zatrzymanych po piątkowym meczu w Kielcach. Nałożono także 78 mandatów za różnego rodzaju wykroczenia.

- W związku z zakwalifikowaniem wydarzenia jako imprezy masowej podwyższonego ryzyka, działania policjantów były szczególnie intensywne. W zabezpieczeniu zaangażowani byli funkcjonariusze z: Oddziału Prewencji Policji w Kielcach, Ko-

mendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, Komendy Miejskiej Policji w Kielcach, Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach, Skarżysku-Kamiennym oraz Końskich. Obecni byli także przewodnicy z psami służbowymi, a dodatkowo działania kieleckich policjantów wsparli mundurowi z Oddziału Prewencji Policji w Łodzi - przekazywał komisarz Damian Janus z biura prasowego świętokrzyskiej policji.

Podczas meczu doszło do odpalenia materiałów pirotechnicznych, co jest zabronione. - W związku z incydentami zwią-

zanymi z użyciem materiałów pirotechnicznych policjanci zatrzymali trzech mężczyzn - mieszkańców Kielc w wieku 41 i 65 lat oraz 55-letniego mieszkańca gminy Miedziana Góra - dodawał Damian Janus

Policjanci odnotowywali wszystkie naruszenia przepisów podczas meczu i już po nim, na parkingach i drogach dojazdowych do stadionu. - Łącznie nałożono 78 mandatów karnych za wykroczenia porządkowe oraz naruszenia przepisów ruchu drogowego. W ośmiu przypadkach sporządzono doku-

mentację do wniosków o ukaranie do sądu, natomiast w 22 mundurowi zastosowali pouczenia - wyjaśniał policjant. - Do jednej z interwencji doszło na ulicy Jana Pawła II, gdzie policjanci podjęli czynności wobec 20-letniego mężczyzny. Ujawniono przy nim niewielką ilość suszu wstępnie zidentyfikowanego jako marihuana, dwie porcje białego proszku określonego jako amfetamina oraz dwie niezidentyfikowane tabletki. Substancje zostały zabezpieczone, a mężczyzna trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

REKLAMA

0011507913

**POLSKI KONGRES
GOSPODARCZY**
CZAS PRZEWAGI

Zapisz się już dziś!

Jesteś graczem czy tylko pionkiem w czyjejś strategii?

28.05.2026 Warszawa, Muzeum Wojska Polskiego

MAGAZYN

SPORTOWY24

Korona Kielce w meczu sezonu pokonała Widzew Łódź i zapewniła sobie utrzymanie w ekstraklasie. Dawid Błanik trafił z rzutu wolnego STRONA 8



FOT. PIOTR POLAK PAP

Dawid Błanik ze złotym golem

PIŁKARZE KSZO OSTROWIEC NADAL WALCZĄ O 2.LIGĘ. WYGRALI TRUDNY MECZ STRONA 10

Nasz mistrz kulturystyki, Kamil Mroczek z Sandomierza najlepszy w Czechach STRONA 12

Ogromne emocje, sensacyjne wyniki w Keeza 4. Lidze i Klasie Okręgowej STRONY 10, 11

PKO Ekstraklasa Korona Kielce zagrała z ogromną determinacją i wygrała z Widzewem Łódź 1:0

Fantastyczny gol Dawida Błanika z rzutu wolnego!

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Korona Kielce wygrała kluczowy mecz o utrzymanie w PKO BP Ekstraklasie. 1:0 pokonała na Exbud Arenie Widzew Łódź w 33. kolejce tych rozgrywek.

KORONA KIELCE - WIDZEW ŁÓDŹ 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Dawid Błanik 62.

Korona Kielce: Dziekoński - Rubeżić, Soteriou, Resta - Zwoźny, Remacle, Svetlin, Pięczek (77. Matuszewski) - Nono (83. Nikolow), Błanik (68. Davidović) - Stępiński (77. Antonin).

Widzew Łódź: Drągowski - Andreou (62. Krajewski), Wiśniewski, Kapauadi, Kozłowski - Bana (73. Bukari), Alvarez (73. Zeqiri), Shehu, Kornvig, Fornalczyk (73. Selahi) - Bergier.

Sędziował: Tomasz Kwiatkowski z Warszawy.
Widzów: 14 569.

Korona od początku grała wysokim pressingiem. Ale to Widzew pierwszy stworzył dobrą okazję. Po podaniu Mariusza Fornalczyka uderzył Fran Alvarez, ale Xavier Dziekoński wybił piłkę na rzut różny.

Korona w pierwszym kwadransie nie zagroziła bramce Bartłomieja Drągowskiego. W 20 minucie w pole karne Widzewa wpadł Nono, został zatrzymany przez Samuela Kozłowskiego. Hiszpański pomocnik domagał się rzutu karnego, ale sędzia Tomasz Kwiatkowski uznał, że wszystko odbyło się zgodnie z przepisami.

Korona częściej atakowała lewą stroną, na której aktywny był Marcel Pięczek. Żadne z jego dośrodkowań nie było jednak na tyle precyzyjne, żeby otworzyć kolegom drogę do bramki.

Do przerwy na Exbud Arenie było 0:0. Korona walczyła, bardzo starał się Nono. Jak na kapitana przystało, starał się poderwać zespół do walki. Ale na polu karnym Widzewa brakowało precyzji. Żółto-czerwoni nie oddali celnego strzału.

Do drugiej połowy obydwa zespoły przystąpiły w tych samych składach. Korona uzyskała przewagę optyczną, ale brakowało ostatniego podania. W 58 minucie tuż za linią pola karnego sfaulowany został Dawid Błanik



Radość Dawida Błanika po zdobyciu bramki dla Korony Kielce. Z lewej Slobodan Rubeżić, z prawej Hubert Zwoźny. Po zakończeniu spotkania też była wielka radość

i sędzia Tomasz Kwiatkowski podkładał rzut wolny.

W 62 minucie Dawid Błanik zdobył bramkę fantastycznym strzałem z rzutu wolnego z 20

metrów. Piłka wpadła w okienko bramki.

Nono grał jak profesor, jest prawdziwym liderem zespołu. Na duże słowa uznania zasłu-

guje też Hubert Zwoźny, który zneutralizował Mariusza Fornalczyka.

W 72 minucie Korona mogła zdobyć drugą bramkę. Po cen-

trze Stjepana Davidovicia w dogodnej sytuacji znalazł się Kostas Soteriou, ale jego strzał głową był niecelny.

Do regulaminowego czasu gry sędzia doliczył 5 minut. W ostatniej akcji meczu, gdy Widzew wykonywał rzut różny, na pole karne Korony pobił Bartłomiej Dąbrowski, ale goście nie doprowadzili do wyrównania. Żółto-czerwoni wygrali 1:0 i praktycznie zapewnili sobie utrzymanie w Ekstraklasie.

Po końcowym gwizdku arbitra na Exbud Arenie zapanowała ogromna radość. Razem z piłkarzami i sztabem szkoleniowym cieszyli się właściciel klubu Łukasz Maciejczyk i prezes Leszek Czarny. A kibice z Młyna śpiewali: Nigdy nie spadnie, Korona nigdy nie spadnie!

Korona po 33 kolejkach ma 42 punkty i korzystniejszy bilans bezpośrednich spotkań z Widzewem Łódź i Arką Gdynia. Oznacza, że utrzymała się w Ekstraklasie. W ostatniej kolejce zagra na wyjeździe z Cracovią. ©

Trener: Czapki z głów przed chłopakami

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Gol Dawida Błanika dał Koronie Kielce zwycięstwo 1:0 w meczu z Widzewem Łódź. To było kluczowe spotkanie w walce o utrzymanie w PKO BP Ekstraklasie.

- W tym meczu miały decydować cechy mentalne i na to byliśmy gotowi. Cechy wolicjonalne były na poziomie ponadnormatywnym. Było nerwowo, ale można powiedzieć, że wykonaliśmy to, co mieliśmy zrobić. Wiedzieliśmy, że jeżeli będziemy grać intensywnie, to przeciwnik może tego nie wytrzymać. Były obawy, czy my to wytrzymamy, niektórzy nadludzkim wysiłkiem kończyli mecz. Czapki z głów przed chłopakami. Cieszę się, że stanęliśmy na wysokości zadania. Zadaliśmy kłam głupim dyskusjom, że zawodnikom się nie chce i są niezaangażowani. Ci, którzy tak mówili, powinni jescze raz obejrzeć to spotkanie - powiedział Jacek Zieliński, trener Korony Kielce.

- Spełnił się najgorszy dla nas scenariusz. Przegraliśmy bardzo ważny mecz. Pierwsza



- Zrobiliśmy to, co do nas należało. Wygraliśmy mecz podwyższonego ryzyka - powiedział trener Jacek Zieliński

połowa była wyrównana, z lepszymi sytuacjami z naszej strony, a w drugiej połowie zdecydował gol z rzutu wolnego, gdzie wcześniej można było temu zapobiec. Ale tak to się mówi łatwo w tej chwili. Potem nie mieliśmy wystarczająco jakości i spokoju żeby mimo czasu do stworzenia sobie okazji do wyrównania. Było też dużo chaosu i Korona to wykorzystała - podsumował spotkanie Aleksandar Vuković, trener Widzewa Łódź.

- Ciężko tak na gorąco coś powiedzieć, bo jescze nie dociera

do mnie to, co dzisiaj się wydarzyło. Na pewno duży szacunek dla całej drużyny, bo w takim momencie, w którym byliśmy, wyszliśmy i zaprezentowaliśmy się tak, jak powinna zaprezentować się drużyna, która walczy o życie. Bardzo dziękujemy kibicom za ten sezon, bo uważam, że kibicowsko był on najlepszy od mojego przyścia do Korony. Dziękujemy za wsparcie. Myślę, że graliśmy mając jednego zawodnika więcej w postaci kibiców, którzy byli dla nas dużym wsparciem - mówił Dawid Błanik, strzelec zwycięskiego gola. ©

Remacle i Nono mają zostać w Koronie

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Wszystko wskazuje na to, że belgijski pomocnik Martin Remacle i Hiszpan Nono podpiszą kontrakty z kielecką Koroną na kolejny sezon.

Po meczu z Widzewem Łódź, który Korona wygrała na Exbud Arenie 1:0 po przepięknej bramce Dawida Błanika, w kieleckim zespole zapanowała euforia. To zwycięstwo praktycznie zapewniło żółto-czerwonym pozostanie w PKO BP Ekstraklasie.

Niezwykle szczęśliwy był Łukasz Maciejczyk, właściciel Korony. Razem z kibicami fetował to arcyważne zwycięstwo na Exbud Arenie. -Korzystając z okazji chciałbym podziękować mojej żonie Justynce, synom i całej rodzinie. Wszyscy mocno wspierali mnie i Koronę w tym trudnym czasie, przed meczem z Widzewem. Jestem im za to bardzo wdzięczny. Podobnie jak naszym wspaniałym kibicom, którzy ponieśli zespół do zwycięstwa - powiedział Łukasz Maciejczyk, właściciel Korony.

Wszystko wskazuje na to, że w najbliższych dniach zapadną ważne decyzje kadrowe. Kontrakty mają przedłużyć Martin



Hiszpański pomocnik Nono jest ważną osobą w szatni Korony Kielce. Potwierdził to w meczu z Widzewem Łódź

Remacle i Nono, który znakomicie zagrał w spotkaniu z Widzewem Łódź. Był prawdziwym liderem zespołu, jak na kapitana przystało. Jak udało nam się ustalić, ich pozostanie w kieleckim klubie jest przesądzone.

Martin Remacle ma 29 lat, w Koronie jest od 7 lipca 2023 roku. Kontrakt kończy mu się 30 czerwca 2026 roku, ale już wiadomo, że Belg podpisze nową umowę. Przez portal Transfermarkt jest wyceniany na 800 tysięcy euro.

Hiszpański pomocnik Nono ma 34 lata. W Koronie jest od 1

stycznia 2023 roku. Kontrakt wygasa mu 30 czerwca 2026 roku, ale kapitan żółto-czerwonych ma podpisać nową umowę z Koroną. Przez branżowy portal Transfermarkt jest wyceniany na 200 tysięcy euro.

W Koronie będzie też nowy dyrektor sportowy, który zastąpi Pawła Tomczyka. Jednym z kandydatów na to stanowisko jest doskonale znany w Kielcach Paweł Golański, były piłkarz Korony, kapitan tej drużyny, który pełnił już w Koronie funkcję dyrektora sportowego. Ostatnio był związany z Motorem Lublin.

PKO Ekstraklasa Najważniejsze rozstrzygnięcie w przedostatniej kolejce

Kolejorz mistrzem Polski! A Widzew stoi nad przepaścią

Jacek Czaplowski
redakcja@polskapress.pl

Finałowa kolejka ekstraklasy zaplanowana na nadchodzącą sobotę nie rozstrzygnie kwestii tytułu mistrzowskiego. Lech nie czekał do końca i już w minioną sobotę przypieczętował obronę tytułu.

Przedostatnia kolejka dostarczyła nadzwyczajnej dawki wrażeń. Jedni płakali ze szczęścia, inni ze smutku. W kompletnie różne stany wpaść chyba tylko Leandro. Brazylijczyk z polskim paszportem rozegrał bowiem swój ostatni mecz w karierze. Dla Radomiaka grał nieprzerwanie od 2012 roku. Gdy zaczynał, zespół był w 3. lidze. Klub już zastrzegł jego numer w podzięciu za wszystkie sukcesy. Przeciwno Lechowi Poznań 37-latek zagrał symboliczne dziewięć minut. Przed stadionem odpalono dla niego fajerwerki, na trybunie dopingowej zobaczyliśmy przepiękną oprawę - ikonę z jego wizerunkiem i hasłem „Santo Leandro” (Święty Leandro). Był też szpaler. - Kocham ten klub - wyznał Leandro w Canal+ Sport.

Po zejściu Leandro Radomiak... zgasł. Wynik na tablicy prędko się zmienił, bo na gola Jana Grzesika, który skorzystał na błędzie Bartosza Mrozka, odpowiedział Mikael Ishak. Lech do przypieczętowania tytułu potrzebował jeszcze jednej bramki. Zdobył dwie - najpierw prowadzenie dał Luis Palma, potem - czyli po przerwie - wynik ustalił Patrik Walemark.

- Zdobyć tytuł to jedno, ale obronić... duża klasa. Gratulacje



Lech już teraz przypieczętował obronę tytułu, zdobywając przeklęty teren - Radom

dla całego Poznania, byliście najlepsi - napisał w mediach społecznościowych prezes PZPN, Cezary Kulesza.

Kolejorz dołączył do elitarnego grona zaledwie pięciu polskich klubów z co najmniej dziesięcioma mistrzostwami w dorobku. Złotą gwiazdkę, bo takie jest wyróżnienie za to osiągnięcie, posiadają jeszcze Legia Warszawa, Górnik Zabrze, Ruch Chorzów i Wisła Kraków. Poznaniacy jeszcze nie myślą o przyszłych wyzwaniach, a te wkrótce będą wyjątkowe - jest bowiem szansa na awans do Ligi Mistrzów dzięki ułatwionej ścieżce. Pierwszy mecz II rundy 21 lub 22 lipca. Losowanie 17 czerwca. Wśród potencjalnych rywali m.in. azerski Sabah Baku, w którym gra były Lechita, Tymoteusz Puchacz.

Kto wie, czy zaraz terminarza 1. Ligi nie będzie musiał sprawdzać Widzew Łódź. Skład zbudowany za ponad 100 mln złotych (rekord ekstraklasy) do końca musi drzeć o byt. W ostatniej kolejce przyjedzie do niego Piast Gliwice trenera Daniela Myśliwca, który ma przeciw sporo do udowodnienia po fenomenalnym голу Dawida Błanika bezpośrednio z rzutu wolnego. Strzał był wspaniałym połączeniem siły i precyzji - piłka trafiła w same okienko. Po ostatnim gwizdku trener Jacek Zieliński z radości wykonał na mura-

wie fikołka, takiego jak kiedyś śp. Orest Lenczyk, gdy jego Śląsk Wrocław pędził po niespodziewane mistrzostwo.

Grać o co mają jeszcze zawodnicy Górnika Zabrze. Po zdobyciu Pucharu Polski nabrali bowiem apetytu na wicemistrzostwo gwarantujące udział w eliminacjach Ligi Mistrzów. Wyjazdowy mecz z Wisłą Płock nie porwał, ale dopisali po nim bezcenne punkty. W drugiej połowie okazję wykorzystał Maksym Chłani. Choć nie było to wielkie widowisko, to Nafciarze mają czego żałować - dwa razy obili bowiem poprzeczkę. Czwarta z rzędu porażka przekreśliła szansę na udział w europejskich pucharach. Ten sezon dla zespołu beniaminka i tak był jednak lepszy niż oczekiwano.

33. KOLEJKA EKSTRAKLASY

KORONA KIELCE - WIDZEW ŁÓDŹ 1:0
Bramka: Błanik (61)

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN - POGOŃ SZCZECINO 1
Bramka: Hussein Ali (79)

RADOMIAK - LECH POZNAŃ 1:3
Bramki: Grzesik (8) - Ishak (16), Palma, Walemark (58)

WISŁA PŁOCK - GÓRNIK ZABRZE 0:1
Bramka: Chłani (76)

MOTOR LUBLIN - CRACOVIA 3:3
Bramki: Wolski (37), Czubak (89), Karasek (90) - Klich (8), Al-Ammari (64), Charpentier (82)

PIAST GLIWICE - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 1:3
Bramki: Diczek (89) - Jean Carlos (1), Bulat (20), Pieriko (25)

GKS KATOWICE - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 2:2
Bramki: Nowak (3), Galan (79) - Vital (31), Pululu (56)

LECHIA GDAŃSK - LEGIA WARSZAWA 1:2
Bramki: Bobcek (63) - Nsame (11), Colak (90+3)

1. Lech Poznań	33	59	60-43
2. Górnik Zabrze	33	53	44-36
3. Jagiellonia Białystok	33	53	55-41
4. Raków Częstochowa	33	52	48-40
5. GKS Katowice	33	49	50-44
6. KGHM Zagłębie Lubin	33	48	45-37
7. Legia Warszawa	33	46	38-37
8. Wisła Płock	33	45	32-36
9. Radomiak Radom	33	44	50-47
10. Pogoń Szczecin	33	44	46-48
11. Motor Lublin	33	43	46-49
12. Korona Kielce	33	42	39-39
13. Piast Gliwice	33	41	41-44
14. Cracovia	33	41	38-41
15. Widzew Łódź	33	39	39-40
16. Lechia Gdańsk	33	38	60-62
17. Arka Gdynia	32	36	32-55
18. Bruk-Bet Termalica	32	28	37-61

Ostatnia, 34. kolejka - 23 maja 2026 (wszystkiemecezo godz. 17:30):

Cracovia - Korona Kielce
Górnik Zabrze - Radomiak
Jagiellonia Białystok - KGHM Zagłębie Lubin
Lech Poznań - Wisła Płock
Legia Warszawa - Motor Lublin
Pogoń Szczecin - GKS Katowice
Raków Częstochowa - Arka Gdynia
Widzew Łódź - Piast Gliwice
Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Lechia Gdańsk

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

- 19 goli**
Karol Czubak (Motor)
- 18 goli**
Tomasz Bobcek (Lechia)
- 16 goli**
Mikael Ishak (Lech)
- 15 goli**
Jonatan Brunes (Raków)
- 14 goli**
Sebastian Bergier (Widzew), Afimico Pululu (Jagiellonia)
- 13 goli**
Jesus Imaz (Jagiellonia)
- 9 goli**
Luis Palma (Lech), Dawid Błanik (Korona), Leonardo Rocha (Raków), Bartosz Nowak (GKS).

BOHATER WEEKENDU

Mikael Ishak (Lech Poznań)
Znakomity mecz na przeklętym dla jego klubu terenie - w Radomiu. To po jego strzale padła wyrównująca bramka. Potem dołożył jeszcze asystę. Po ostatnim gwizdku, oszalał z radości, świętując drugie z rzędu i swoje trzecie w historii mistrzostwo Polski.



FOT. PAP/PIOTR POLAK

Pierwszy zagraniczny trener, który obronił tytuł w Polsce. I bezcenny Mońka

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Niels Frederiksen jako pierwszy zagraniczny trener obronił mistrzostwo Polski w tym wieku. Pod wodzą Duńczyka Lech Poznań zdobył drugi tytuł z rzędu.

Po decydującej o wszystkim wygranej nad Radomiakiem Radom (3:1) piłkarze Kolejorza podzucali duńskiego trenera na boisku. A on przemówił -

najpierw przed kamerą Canal+ Sport, potem na konferencji prasowej.

- Tak naprawdę nie chcę już komentować ostatniego spotkania, ale jestem bardzo zadowolony, że potrafiłmy znów odwrócić wynik po złym starciu. Skupiłbym się na tym wielkim osiągnięciu, jakim jest zdobycie drugiego tytułu z rzędu. Wiem, że to jest coś wielkiego, bo po raz ostatni Lech to osiągnął 33 lata temu. Cieszę się, że udało nam się rozstrzygnąć to już teraz i nie musimy czekać

do ostatniej kolejki, jak to było przed rokiem - powiedział Frederiksen.

Dla niego to także osobisty sukces. Przed przyjazdem do Lecha triumfował w ojczystym kraju z Broendby Kopenhaga. - Trudno porównać te dwa tytuły. Pierwszy był wyjątkowy, bo był... pierwszy. Dla mnie, trenera, który wcześniej sięgnął po mistrzostwo Danii, ale pierwszy raz w waszym kraju. Ten drugi tytuł nie przyszedł łatwo, bowiem rozegraliśmy mnóstwo spotkań, także

w Europie. Lech nigdy nie był w stanie pogodzić gry w europejskich pucharach z ligą, a my zdobyliśmy mistrzostwo, jednocześnie nieźle radząc sobie w Europie - podkreślił.

Jak dodał, duży wkład w mistrzostwo Polski miały też władze klubu, które przed sezonem zainwestowały w drużynę. - Pozyskaliśmy kilku nowych piłkarzy, a gdy kontuzjowani wrócili do składu, dysponowaliśmy bardzo szeroką kadrą. To było naprawdę ważne - podsumował.

Nadal nie wiadomo, czy Frederiksen zostanie przy Bułgarskiej - negocjacje trwają.

Mistrzostwa dla Lecha nie byłoby bez fantastycznego Wojciecha Mońki. Zaledwie 19-letni stoper wskoczył do składu i grał na poziomie samego Antonio Milicia. Po przypieczętowaniu tytułu o przyszłości wschodzącej gwiazdy polskiej piłki mówił dyrektor sportowy Kolejorza, Tomasz Rząsa.

- Chcemy, żeby został. Jeśli dostaniemy ofertę nie do odrzucenia, to się nad nią pochyl-

imy. Co to oznacza? Otóż na Bułgarską musiałaby wpłynąć mniej więcej taka propozycja, jak wcześniej za Jakuba Kamińskiego czy Jakuba Modera - czyli co najmniej rzędu 10 mln euro - stwierdził Rząsa.

Mońka jest ulubieńcem kibiców. Gra bardzo dojrzałe jak na swój wiek. Rzadko popełnia gafy skutkujące utratą bramek. Raczej to on ratuje z opałów. Podczas Gali Ekstraklasy obrońca Lecha zgarnie nawet dwie nagrody - dla Obrońcy Sezonu i Młodzieżowca. ©

Betclit 3.liga Ciekawe derby regionu w Połańcu, Czarni pokonali Stara Starachowice

KSZO nadal walczy. Naprzód pewny utrzymania

Damian Wiśniewski, Mariusz Kogut
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. Grała grupa czwarta piłkarskiej Betclit 3. Ligi, kolejka 33. Jak poszło naszym zespołom?

KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA 2:1 (0:1)

Bramki: Bartosz Walerick 72, Mateusz Majewski 86 - Patryk Kapuściński 36
KSZO: Klebaniuk - Łazarz, Walerick, J. Czajkowski (46. Lepiarz) - Goc (46. Marcinkowski), P. Czajkowski (80. Nowak), P. Lisowski (46. Morys), Horzhui - Kroczek, D. Lisowski (70. Górski), Majewski

Niespodziewanie w 36. minucie meczu to goście objęli prowadzenie. KSZO bardzo długo nie potrafił sforsować obrony zespołu z Kolbuszowej. Udało się dopiero w 72. minucie, trafił Bartosz Walerick. W 86. minucie „Hutnicy” strzelili drugą bramkę i odwrócili losy meczu. Strzelcem tego ważnego gola Mateusz Majewski. KSZO przez większość spotkania przegrywał, ale podniósł się i odniósł ważne zwycięstwo, które wciąż daje nadzieję na bezpośredni awans do drugiej ligi. - Pierwsza połowa była słaba w naszym wykonaniu. Sokół lepiej operował piłką i widać, że po zmianie trenera chcą być drużyną aktywną w ataku. W przerwie powiedzieliśmy sobie parę słów i zespół dobrze zareagował. W drugiej połowie widzieliśmy nawalnicę i tak powinniśmy grać od pierwszych minut - ocenił so-



Mecz Czarni Połaniec - Star Starachowice był bardzo ciekawy

botni mecz Łukasz Tarkowski, trener KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

POGOŃ-SOKÓŁ LUBACZÓW - SPARTA KAZIMIERZA WIELKA 4:0 (2:0)

Bramki: Artem Ploshchynski 4, Mateusz Gul 26, Oskar Majda 88 i 90+1
Sparta: Fiust - Pasternak (46. Zieleniak), Nowiński, Szewczyk - Gil, Sendor (66. Kowalski), Skiba, Stojek (75. Sapok), Daniel, Dudczenko (75. Krawiec) - Ikwuka (88. Grabowski)

W sobotę 16 maja Sparta Kazimierza Wielka przegrała na wyjeździe z Pogonią-Sokół Lubaczów 0:4. Gospodarze nie dali szans ostatniej drużynie w tabeli. Bardzo szybko rozpoczęli strzelanie w tym meczu.

Już w 4. minucie Artem Ploshchynski dał prowadzenie, potem padały kolejne bramki.

CZARNI POŁANIEC - STAR STARACHOWICE 2:1 (2:1)

Bramki: Sebastian Dzikowski 3 z rzutu karnego, Bartosz Paszczela 20 - Adrian Szyńska 35 z rzutu karnego
Czarni: Chrapusta - Qarayev, Chmielowiec, Guca (72. Szlęk), Dzikowski, Kramarz (87. Szady), Bawor, Smoleń, Kierny, Piatek, Paszczela (79. Gaj).

Star: Lipiec - Kwiatek (46. Stanisławski), Świągut, Adamiak, Stegański - Winstal, Orlik Hirniak (70. Hryniewicz), Snopczyński (46. Styczyński) - Szyńska, Kasia..

Udane trzecioligowe derby województwa świętokrzyskiego.

Już w trzeciej minucie gospodarze objęli prowadzenie. Gola z rzutu karnego strzelił Dzikowski. W 20 minucie zrobiło się 2:0 dla Czarnych! Tym razem bramkarza Staru pokonał Paszczela. Goście nie poddali się i ambitnie dążyli do wyrównania. W doliczonym czasie gry Czarni mogli jeszcze podwyższyć, ale Lipiec świetnie obronił strzał Płatka.

Mecz miał także patriotyczne podłoże. W rocznicę uchwalenia Uniwersału Połanieckiego kibice przygotowali specjalną oprawę z użyciem pirotechniki, a przed pierwszym gwizdkiem odśpiewano hymn Polski. Uniwersał Połaniecki to wydany 7

maja 1794 roku akt prawny, w którym Tadeusz Kościuszko przyznał chłopom wolność osobistą i ograniczył pańszczyznę, by zachęcić ich do walki w insurekcji.

NAPRZÓD JĘDRZEJÓW - ŚWIDNICZANKA ŚWIDNIKA 3:1 (2:0)

Bramki: Karol Stanek 4 i 90+5, Maciej Żądło 17 - Bartłomiej Poleszak 50
Naprzód: Zagrodnik - Fedoruk (46. Przybyślawski), Kościński, Kowalski, Bażant (85. Salazar) - Moskiewicz, Gaj (46. Piskorz), Souza Oliveira, Pleśniński (72. Myszkowski), Żądło (56. Durda) - Stanek

Świetny początek meczu dla Naprzodu. Już w 4. minucie Karol Stanek rozpoczął strzelanie na stadionie w Jędrzejowie. W 17 minucie Maciej Żądło podwyższył prowadzenie Naprzodu. Potem rywale zdobyli gola kontaktowego ale znów błysnął Karol Stanek. Naprzód po tym zwycięstwie jest już pewny utrzymania w rozgrywkach trzeciej ligi.

AVIA ŚWIDNIK - KORONA II KIELCE 5:1 (1:1)

Bramki: Szymon Kamiński 29 z rzutu karnego, Andrij Remeniuk 46, 77, Marcin Pigiel 67, Dominik Pisarek 87 - Janusz Nojszewski 4
Korona II: Mikielewicz - Chmielewski, Oziębło, Rogala, Adamski, Cizek, Nojszewski, Głowiński, Hańcko, Minuczyk, Kucharczyk.

Mecz dobrze zaczął się dla kieleckiej drużyny. Już w 4 minucie Korona objęła prowadzenie w meczu z liderem. Gola strzelił Janusz Nojszewski. Potem strzelali już tylko gospodarze, lider tabeli. Wynik na 5:1 dla Avii ustalili w 87. minucie gry

Dominik Pisarek. Avia, lider tabeli, wysoko ogrąla Koronę II.

Ciekawa był po meczu opinia trenera gospodarzy. - Druga drużyna Korony to zdecydowanie najlepszy zespół wśród rezerw z naszej grupy. Świadczy o tym liczba zdobytych punktów i bramek. Mimo że mierzyliśmy się z młodą drużyną, to obawiałem się tego meczu - mówił po spotkaniu trener Avii Wojciech Szacoń.

Pozostałe wyniki: Cracovia II - Chelmska Chelm 3:3 (1:1)

Ramil Mustafaeiev 26, Beno Selan 84, Jędrzej Strózik 90+6 - Maksymilian Banaszewski 1, Jakub Kuzdra 53, Michał Mydlarz 90+3; **Wisłoka Dębica - Wisłanie Skawina 2:2 (1:0)** Iwo Kupidura 39, 65 - Jakub Gut 53, Remigiusz Szywacz 76; **Siarka Tarnobrzeg - Wisła II Kraków 1:2 (1:1)** Bruno Wacławek 17 - Filip Baniowski 27, Karol Tokarczyk 54; **Podlasie Biela Podlaska - Stal Kraśnik 1:1 (1:0)** Adrian Wnuk 40 - Władysław Buhaj 60. © ©

1. Avia Świdnik	32	71	77-33
2. KSZO 1929 Ostrowiec	32	68	62-29
3. Chelmska Chelm	32	66	61-20
4. Star Starachowice	32	54	49-39
5. Czarni Połaniec	32	53	56-44
6. Korona II Kielce	32	52	60-57
7. Podlasie Biela Podlaska	32	51	62-44
8. Wisłanie Skawina	32	51	51-45
9. Wisłoka Dębica	32	48	36-29
10. Pogoń-Sokół Lubaczów	32	48	57-41
11. Wisła II Kraków	32	43	61-55
12. Siarka Tarnobrzeg	32	43	53-43
13. Naprzód Jędrzejów	32	38	45-50
14. Sokół Kolbuszowa	32	31	33-54
15. Cracovia II	32	30	47-64
16. Stal Kraśnik	32	28	37-52
17. Świdniczanka Świdnik	32	19	35-77
18. Sparta Kazimierza	32	10	26-107

Piłkarze OKS Opatów z awansem do 4.ligi! Lechia Strawczyn zmieniła trenera

Damian Wiśniewski
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. W dniach 16-17 maja grała 25. kolejka Keeza Świętokrzyskiej. Klasy Okręgowej. Awans zapewnił już sobie OKS Opatów.

OKS OPATÓW - KKP KORONA KIELCE 2:1 (2:0)

Bramki: Emil Masternak 19, Kamil Sołtykiewicz 45 z rzutu karnego - Piotr Szczepański 70.

W meczu na szczycie OKS Opatów pokonał u siebie KKP Koronę Kielce. W niedzielę okazało się, że ta wygrana przy porażce Wichra Miedziana Góra dała awans do 4. ligi.

STAL KUNÓW - LZS SAMBORZEC 3:1 (2:0)

Bramki: Adam Witek dwie, Jakub Cymerys - Mirosław Kabata

Drugie zwycięstwo Stali w rundzie wiosennej sezonu



Mecz Astra 4ECO Piekoszów - Wicher Miedziana Góra, Goście okazali się lepsi

2025/2026. Drużyna z powiatu ostrowieckiego nie poddaje się w walce o utrzymanie. Co ciekawe, dla LZS gola strzelił blisko 40-latek, urodzony 26 lutego 1987 roku, Mirosław Kabata.

UNIA SĘDZISZÓW - NIDA PIŃCZÓW 6:1 (4:0)

Bramki: Tomasz Nartowski trzy w 35, 44 i 90 minucie, Adam Grzywnowicz dwie w 71 i 47, Adam Świątała w 90 - Paweł Kocel 65

Nadszpedzowanie wysoka wygrana Unii. - Kto dzisiejszego

poranka utknął w kolejce po hot-doga będzie mocno tego żałował. Dzisiejszy mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Unii! Wielkie brawa dla całej drużyny. Dziękujemy za wsparcie z trybun pomimo deszczowej pogody - napisała Unia na Facebooku.

PARTYZANT RADOSZYCE - SPARTA DWIKOZY 1:0 (0:0)

Ważna wygrana Partyzanta Raoszyce.

WISŁA SANDOMIERZ - GÓRAL GÓRNO 1:3 (1:1)

Bramki: Jakub Łata 45 - Kamil Kobryń 44, Jędrzej Bakalarz 72, Jakub Niedziałek 89

Mecz rozkręcił się pod koniec pierwszej połowy. Najpierw Góral objął prowadzenie za sprawą bramki Kamila Kobrynia, a minutę później gospodarze wyrównali po голу Jakuba Łaty. Wisła walczyła ale Góral świetnie kontrował. Wynik ustalił minutę

po wejściu na boisko Jakub Niedziałek zamykając głową dośrodkowanie Adriana Tyrały!.

LECHIA STRAWCZYN - PARTYZANT WODZISŁAW 1:3 (0:2)

Bramki: Dominik Baka 75 karny - Filip Kubicki 28, Kacper Recica 45, Łukasz Dziewięcki 83.

Przed rozpoczęciem meczu Lechia Strawczyn poinformowała o zmianie na stanowisku pierwszego trenera drużyny:

KAMIENNA BRODY - STAR II STARCHOWICE 2:4 (1:2)

Bramki: Jan Szymański 19 z rzutu karnego, Filip Pisarski 73 - Filip Hryniewicz 10, Bartosz Moskwa 42, Krzysztof Zarzycki 82, Marcel Dobrucki 88.

Derby powiatu starachowickiego pełne emocji. Rezerwy Staru prowadziły ale w 73 minucie Jan Szymański doprowadził do remisu. Końcówka należała jednak do go-

ści. Warto podkreślić, że Filip Hryniewicz został samodzielnym liderem strzelców.

ASTRA PIEKOSZÓW - WICHER MIEDZIANA GÓRA 1:0 (1:0)

Bramka: Kamil Blicharski 12

Derby powiatu kieleckiego drużyn z sąsiednich gmin przyniosły duże emocji.

1. OKS Opatów	25	60	77-20
2. Star II Starachowice	25	53	66-34
3. KKP Korona Kielce	25	49	76-33
4. Wicher Miedziana Góra	25	45	54-36
5. 4ECO Astra Piekoszów	25	42	56-42
6. Unia Sędziszów	25	34	50-45
7. Góral Górno	25	33	62-70
8. Lechia Strawczyn	25	32	55-62
9. Partyzant Radoszyce	25	31	44-57
10. LZS Samborzec	25	30	34-55
11. Kamienna Brody	25	29	46-49
12. Partyzant Wodzisław	25	27	40-47
13. Nida Pińczów	25	26	35-48
14. Stal Kunów	25	26	32-60
15. Wisła Sandomierz	25	25	31-59
16. Sparta Dwikozy	25	15	21-64

4. liga Leszek Tekiel, trener Orlicza Suchedniów zrezygnował z prowadzenia drużyny

AKS Busko już w 3 lidze. Wielkie emocje w walce o baraże

Damian Wiśniewski
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. W weekend 16-17 maja grała 30. kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej.

ORLICZ SUCHEDNIÓW - NEPTUN KOŃSKIE 1:3 (0:1)

Bramki: Paweł Zygmunt 70 - Mikołaj Wołski 29, Paweł Markowicz 51, Mateusz Szabat 82

Po meczu Orlicz poinformował o rezygnacji z funkcji pierwszego trenera Łukasza Tekiela. - Łukasz Tekiel zrezygnował z funkcji trenera. W imieniu zawodników oraz zarządu dziękujemy za 4 lata pracy, zaangażowania i serca oddanego drużynie. Za nami wspólna droga pełna emocji - awans do 4 ligi, ale też trudniejsze momenty, które były częścią sportowej rywalizacji - pisze w mediach społecznościowych klub z Suchedniowa.

Rezygnacja nastąpiła po sobotniej porażce drużyny z Suchedniowa z Neptunem Końskie 1:3. Na cztery kolejki przed końcem obecnego sezonu Orlicz z dorobkiem 21 punktów zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli.

MORAVIA KOPALNIA MORAWICA - GKS RUDKI 1:1 (0:0)

Bramki: Michał Rybus 56 - Kacper Wiecha 72 z rzutu karnego.

Derby powiatu kieleckiego zakończyły się podziałem punktów. Moravia, która przed tą kolejką była na drugiej lokacie w tabeli z przewagą pię-



FOT. DAWID ŁUKASIK

Derby powiatu kieleckiego, Moravia Kopalnia Morawica - GKS Rudki

ciu oczek nad trzema kolejnymi zespołami utrzymując tę lokatę, ale ich zapas nad Neptunem Końskie, który swój mecz wygrał, stopnia do trzech punktów.

HETMAN WŁOSZCZOWA - KORONA III KIELCE 2:1 (0:1)

Bramki: Patryk Wójcik 57, Igor Wójcik 71 - Hlib Poliaszenko 15.

Do przerwy prowadził trzeci zespół Korony, ale w drugiej połowie grający z dużą determinacją gospodarze odwrócili losy spotkania. Na listę strzelców wpisali się bracia Patryk Wójcik i Igor Wójcik, zapewniając bardzo cenne zwycięstwo drużynie Hetmana.

OLIMPIA POGOŃ STASZÓW - VICTORIA 2015 SKALBMIERZ 0:2 (0:0)

Bramki: Szymon Pietrzyk 70, Michał Czarny 90+3.

Przez ponad godzinę gospodarze, prowadzeni w tym meczu jeszcze Romana Gruszeckiego, remisowali 0:0. W końcówce świetnie radząca sobie w rundzie wiosennej Victoria zadała dwa ciosy. Ostatecznie wygrała 2:0, kontynuując świetną passę.

- Wiedzieliśmy, że to nie będzie łatwy mecz. Od początku narzuciliśmy swój styl gry i stworzyliśmy wiele sytuacji, jednak brakowało nam skuteczności. W drugiej połowie kontrolowaliśmy spotkanie

i udało się strzelić bramkę po stałym fragmencie gry. Cieszy wygrana oraz to, że cała drużyna zostawiła dużo serca na boisku - powiedział Szymon Pietrzyk, piłkarz Victorii.

ALIT OŻARÓW - NEPTUN KOŃSKIE 1:2 (0:0)

Bramki: Marcin Dynarek 89 - Anton Tarusow 57, Mikołaj Wołski 83.

Goście prowadzili już 2:0, ale ambitnie grający podopieczni Tadeusza Krawca zdobyli kontaktową bramkę. Jej autorem był Marcin Dynarek. Na odwrócenie losów spotkania zabrakło już Alitowi czasu. Zespół trenera Mateusza Deki wywalczył cenne trzy punkty.

MORAVIA KOPALNIA MORAWICA - PIASKOWIANKA PIASKI 2:0 (0:0)

Bramki: Jakub Rybus dwie.

Moravia Kopalnia Morawica po przejęciu zespołu przez Sebastiana Dobrodzieja odniosła drugie zwycięstwo. Obydwie bramki zdobył Jakub Rybus.

GKS NOWINY - WIERNA MAŁOGOSZCZ 3:1 (3:0)

Bramki: Brajan Branewicz 18, Filip Rozborski 32, Jakub Chotuj 39 - Bohdan Fedoruk 67.

Drużyna prowadzona przez Przemysława Cichonia bardzo dobrze zagrała w pierwszej połowie, po której prowadziła 3:0. Po przerwie Wierna strzeliła kontaktowego gola, ale na więcej nie pozwolili gospodarze. I GKS wygrał 3:1, zdobywając cenne punkty.

- Bardzo dobra pierwsza połowa i słaba druga z naszej strony. Pierwsza bramka po błędzie golkipera Wiernej, dwie kolejne po składnych, ładnych akcjach. Martwi trochę dyspozycja w drugiej połowie i musimy znaleźć przyczynę takiego stanu bo na zbyt wiele pozwoliliśmy przeciwnikowi - podsumował Przemysław Cichon, trener GKS Nowiny.

KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW - SPARTAKUS DALESZYCE 0:0

Klimontowianka: M. Dudek - Kolisz, Miłek, Beszczyński, Krempa - Kończak, Kaczmarczyk, Zbyradowski (70 Gach), Zdyb - Broda, Szakalec.

Spartakus: Banaśkiewicz - Krzeszowski, Łączkowski, Wawrylak, B. Kwiatkowski - J. Pakuła (68 W. Wilk), Ł. Górski (58 Didajew), Jezierski,

Rodzim - F. Anduła (66 Mikosa), Maciejki (66 K. Gąsior).

Mecz zakończył się bezbramkowym remisem. Najlepszym zawodnikiem gospodarzy był bramkarz Mateusz Dudek, który kilka razy popisał się udanymi interwencjami.

ARKA PAWŁÓW - GKS RUDKI 1:3 (1:0)

Bramki: Kacper Tumulec 27 - Piotr Jedlikowski 51, Daniel Biesiada 78, Kacper Pawłowski 90+5.

GKS Rudki sprawił niespodziankę, wygrywając z Arką na jej boisku 3:1. Warto podkreślić, że drugą i trzecią bramkę zdobył grający w dziesiątkę, bo Bartosz Sot w 75 minucie dostał drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę.

- Świetny mecz w naszym wykonaniu, umiemy się zmobilizować na takie ważne spotkania - powiedział Rafał Gołfit, trener GKS. ©©

1. AKS 1947 Busko-Zdrój	28	69	78-32
2. Moravia Morawica	28	54	54-25
3. GKS Nowiny	28	50	51-35
4. Orleńskie Probudex Kielce	28	49	53-29
5. Arka Pawłów	28	49	54-32
6. Neptun Końskie	28	49	51-35
7. GKS Rudki	28	48	45-33
8. Korona III Kielce	28	44	53-35
9. Victoria 2015 Skalbmierz	28	42	48-47
10. Spartakus Daleszyce	28	40	44-37
11. Klimontowianka	28	36	28-34
12. Granat Skarżysko-Kam.	28	34	32-42
13. Hetman Włoszczowa	28	32	40-60
14. Wierna Małogoszcz	28	31	39-51
15. Alit Ożarów	28	31	28-46
16. Piaskowianka Piaski	28	22	37-77
17. Orlicz Suchedniów	28	21	34-61
18. Pogoń Staszów	28	9	17-78

Grały klasy A i B. Masłów już z awansem do okręgówki! Imponują liczbą bramek

Mariusz Kogut
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. W dniach 16-17 maja swoje mecze rozgrywały drużyny w Keeza Świętokrzyskiej Klasie A i Klasie B, grupy 1, 2 i 3.

Klasa A - grupa 1

Nidzianka Bieliny - MSS Klonówka Masłów 2:5 Krystian Moskal 2x, Konrad Drzewicz, Mykhailo Lychak, Bramka samobójcza dla Klonówki. Zespół z Masłowa już awansował do Keeza Świętokrzyskiej Klasy Okręgowej. W całym sezonie imponował bardzo dużą liczbą strzelanych goli. **GLKS Falków - KSS Smyków 2:2** Michał Popielski, Mateusz Gadomski dla Falkowa; **Moravia II Morawica - Victoria Mniów 1:6** Opara, Szcześniak, Goraj, W. Kamont - dwie, A. Kamont dla Victorii; **Zryw Łopuszno - Politechnika Świętokrzyska Kielce 2:1** Miśta i Cygan dla Zrywu; **Granat Borki - Sokół Nordkalk Górniki Rykoszyn 0:8**; **Gród Cmiński - Dzikie Skarżysko - Kamienna**

1. MSS Klonówka Masłów	21	56	91-25
2. Victoria Mniów	21	46	58-24
3. GLKS Falków	20	35	47-30

4. Zryw Łopuszno	20	32	37-32
5. Gród Cmiński	21	34	70-38
6. Sokół Rykoszyn	20	30	45-37
7. Moravia II Morawica	20	25	32-55
8. Nidzianka Bieliny	21	25	29-45
9. KS Smyków	20	22	35-35
10. Polonia Białogon Kielce	20	21	32-55
11. Granat Borki	20	19	23-58
12. Dzikie Skarżysko	20	17	27-54
13. AZS Politechnika	20	13	28-66

Klasa A - grupa 2

Nida Sobków - Piast Stopnica 1:1 Mateusz Sołtyś - Mikołaj Gawroński; **Nida Oksa - GKS Kluczewsko 8:1**, Nidzica Dobiesławice - Polanie **Pierzchnica 0:0**; **GKS Sołec-Zdrój - Zryw Skroniów 0:5**; **Wisła Nowy Korczyn - Jawornik Gorzków 3:0**; **Zenit Chmielnik - Gród Wiślica 3:0**; **Naprzód II Jędrzejów - LKS Bolmin 0:3** walkower.

1. Zenit Chmielnik	22	55	86-21
2. Wisła Nowy Korczyn	22	52	78-33
3. Nida Oksa	22	43	63-35
4. LKS Bolmin	22	41	57-47
5. Piast Stopnica	22	39	39-31
6. Gród Wiślica	22	36	50-32
7. Nida Sobków	22	34	45-42

Klasa A - grupa 3

Agricola Łoniów - Koprzywnianka Koprzywnica 4:4 Kaczmarczyk - trzy, Zaliński dla Agricoli; **Zryw Zbigniewice - Zorza Tempo Pacanów 2:1** Łukasz Cwiertnia z karnego, Dawid Pacholczak dla Zrywu; **KSZO 1929 II Ostrowiec Świętokrzyski - UKS Baćkowie 3:1** Bartosz Woźniak 45+3, Piotr Czajkowski 65 z karnego, Julian Pastuszka 90+2 - Damian Włodarczyk 89; **OKS Instal Michałów Starchowice - GKS Świniary 5:2** Marcin Gębura 22 i 36, Kamil Koprowski 64, Szczepan Pożoga 69, Piotr Szwańcer 75 z karnego - Patryk Cisowski 61, Wiktor Nowak 90; **Baszta Rytwiany - KS Tarłów 3:3**, **Piast Osiek - Łysica Bodzentyn 1:1**.

1. Łysica Bodzentyn	20	53	106-15
2. KSZO 1929 II Ostrowiec	20	50	94-23
3. Baszta Rytwiany	21	31	55-57

4. OKS Instal Michałów	21	28	53-47
5. KS Tarłów	19	25	44-42
6. Zryw Zbigniewice	20	24	20-36
7. UKS Baćkowie	19	24	43-38
8. Koprzywnianka	20	24	43-78
9. Zorza Tempo Pacanów	20	23	39-44
10. GKS Świniary	20	23	32-76
11. Piast Osiek	21	21	43-55
12. Agricola Łoniów	19	20	33-52
13. GKS Iwaniska	20	19	26-68

Klasa B - grupa 1

Wicher II Miedziana Góra - Płomień Wólka Klucka 1:5 Marcin Kosin, Krzysztof Pach (dwie), Piotr Piwowar, Wiktor Banaśkiewicz dla Płomienia; **Orlicz II Suchedniów - Samson Samsonów 8:1**; **Top-Spin Promnik - Radiator \$ Stąporków 3:3**; **Sport CK Kielce - Lechia II Strawczyn** - brak wyniku; **Tęcza Gowarczów - Spartakus II Daleszyce 0:9**; **ULKS Łączna - Silnica Kielce 3:0** - walkower.

1. Skala Tumlin	20	56	95-24
2. Spartakus II Daleszyce	21	51	73-22
3. Płomień Wólka Klucka	20	47	72-28
4. Orlicz II Suchedniów	20	40	81-42
5. Tęcza Gowarczów	20	35	58-41

6. Sport CK Kielce	20	27	55-53
7. Top-Spin Promnik	21	27	39-57
8. Lechia II Strawczyn	20	24	40-46
9. Wicher II Miedziana Góra	19	20	32-38
10. Samson Samsonów	18	18	36-70
11. ULKS Łączna	20	12	26-102
12. Radiator \$ Stąporków	20	11	38-79
13. Silnica Kielce	20	13	29-72

Klasa B - grupa 2

Start Słupia Jędrzejowska - Strzelec Chroberz 2:3 (1:0) Adrian Koprowski 14, Mateusz Kosowski 65 - Wiktor Nowak 49, Bartosz Poros 53, Kacper Rudziński 68; **GKS Imielno - AKS 1947 II Busko-Zdrój 8:0**; **Victoria II Skalbmierz - Płomień Oleszno 1:0**; **Bucovia Bukowa - LZS Czarnocin 5:1**; **MGTS Działoszyce Dąb Nagłowice 0:3** - walkower.

1. Płomień Oleszno	15	42	82-11
2. Bucovia Bukowa	14	39	64-16
3. GKS Imielno	15	33	51-17
4. Dąb Nagłowice	14	23	42-30
5. Start Słupia Jędrzejowska	14	19	28-27
6. Strzelec Chroberz	14	16	20-35
7. AKS 1947 II Busko-Zdrój	11	13	23-44
8. LZS Czarnocin	14	12	16-38

Klasa B - grupa 3

Marol Jacentów - GTS Raków 3:2, **Klimontowianka II Klimontów - Dolomit Bogoria** - mecz odwołany z powodu obfitych opadów deszczu oraz złego stanu płyty boiska.; **Wodnik Styków - Cukrownik Włostów 2:2**; **GKS Obrazów - ŁKS Łągów 4:4** Damian Lipiec (dwie), Przemysław Prus, Filip Konefał - Daniel Dziarmaga (dwie), Jakub Pióro, Tomasz Pustuła; **Polesie Wiązownica - Sparta Koniemoty 1:3**, **Hubal Linów - GKS Wojciechowice 1:1**.

1. GKS Ester Wojciechowice	18	42	61-17
2. Hubal Linów	18	39	50-22
3. Marol Jacentów	18	38	59-26
4. GKS Obrazów	18	34	62-31
5. Klimontowianka II	17	31	38-27
6. Dolomit Bogoria	17	30	37-23
7. GTS Raków	18	27	35-37
8. ŁKS Łągów	18	22	40-41
9. Sparta Koniemoty	18	15	24-44
10. Cukrownik Włostów	18	14	26-56
11. Wodnik Styków	18	7	17-67
12. Polesie Wiązownica	18	7	13-64

Polska Liga Boks Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce wysoko wygrał z Pomorzaniem Toruń

Walka o najwyższe cele. Triumfowali po raz piąty

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

BOKS. Wojskowy Klub Bokserski po raz piąty triumfował w sezonie 2026 w Polskiej Lidze Boks. W piątkowy wieczór wicemistrzowie kraju pokonali Pomorzanie Boxing Team Toruń 14:4.

Kielecki klub od początku sezonu legendarnej Polskiej Ligi Boks potwiera, że chce walczyć o najwyższe cele. W tej edycji rozgrywek jego celem jest mistrzostwo Polski i krok po kroku zmierzają do realizacji tych zamierzeń.

Piątkowy mecz otworzył piątą kolejkę rundy wiosennej. Faworytem byli gospodarze z Kielc, ale Torunianie liczyli na sprawienie niespodzianki, tym bardziej, że przyjechali w składzie z dwoma Bułgarami. Ramiego Kiwana, wice-mistrza świata i mistrza Europy, polscy kibice dobrze znają, bo wcześniej boksował w Legii Warszawa. Sporo osiągnięć ma też młodszy od niego William

Cholov, między innymi ćwierćfinal Mistrzostw Świata w Liverpoolu oraz złote medale i srebro Mistrzostw Europy w młodszych grupach wiekowych.

Początek spotkania należał do WKB Rushh, a kolejno wygrywali: debutant Roman Kucher 55 kilogramów z Krystianem Siekiem, Kacper Frymus 60 kg z debiutującym Michałem Baską i Kiryl Miksiuk 65 kg z kolejnym pięściarzem rozpoczynającym przygodę w lidze Wiktorem Brodzikiem.

Przyjeźdźni mieli nadzieję, że po trzech kolejnych pojedynkach wyrównają na 6:6, lecz ten plan się nie powiódł. O ile Aleksander Bereżewski (bilans 4-0 w Polskiej Lidze Boks) zwyciężył w wadze 70 kg niejednogłośnie Nikodem Szafarza i utytułowany Rami Kiwan pewnie pokonał Mateusza Wojtasińskiego 75 kg, o tyle porażkę poniósł drugi z Bułgarów.

W kategorii 80 kg William Cholov z Pomorzania spotkał się z Michałem Pierzchałą z Rushha, którego pokonał w ubie-



Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce wysoko wygrał w piątek z Pomorzaniem Toruń i umocnił się na pozycji lidera Polskiej Ligi Boks

głym roku na gali Suzuki Boxing Night. Tym razem sędziowie uznali głosami 2-1, że lepszy był Polak. Sukces Wojskowego Klubu Bokserskiego przypieczętował

Igor Rondoś w 85 kg - triumfował na 10:4. Później wynik jeszcze poprawili Dawid Kruczkowski 90 kg i Jakub Domurad +90 kg (wygrał w pierwszej rundzie - RSC). Jakub

Domurad po raz drugi w rozgrywkach ligowych pokonał Pawła Saładonisa; w tym sezonie kadrowicz ma rekord 3-0, a łącznie w PLB 11-4.

Na meczu w hali na Żytniej byli prezes Polskiego Związku Bokserskiego, pochodzący z Kielc Grzegorz Nowaczek, trener Skalnika Wiśniówka Janusz Domagała, były pięściarz Błękitnych Kielc Sławomir Zapart. Byli także Łukasz Dudała, prezes Cyklo Korony Kielce Świętokrzyskie Cyclin Team, kielecki radny Arkadiusz Ślipiowski, była kielecka radna Joanna Winiarska.

Nie zabrakło mocnej reprezentacji Wojska Polskiego. Na pojedynku na szczytach hali na Żytniej byli Stella Bartkowiak, Tomasz Bartkowiak - szef Sekretariatu Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, pułkownik Mariusz Kiszka - dowódca Wojsk Medycznych, pułkownik prof. Kornel Szczygielski - zastępca kierownika kliniki otolaryngologii Wojskowego Instytutu Medycznego, pułkownik Dariusz Kojło - 8 Dywizja Piechoty Armii Krajowej, pułkownik Ryszard Pięta - 8 Dywizja Piechoty Armii Krajowej, pułkownik Krzysztof Orzech - Komendant Centrum Przygotowań do misji zagranicznych. ©©

Dylan Nahi może odejść z Industrii Kielce

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. Skrzydłowy Dylan Nahi może odejść z Industrii Kielce. Reprezentant Francji jest w kręgu zainteresowań Paris Saint-Germain.

Francuskie portale zajmujące się handballem poinformowały, że Dylan Nahi jest bliski powrotu do Paryża. Jeśli do tego dojdzie, to prawdopodobnie po zakończeniu sezonu 2026/2027. Lewoskrzydłowy kielecki drużyny i reprezentacji Francji jest w kręgu zainteresowań Paris Saint-Germain.



Dylan Nahi może odejść z Industrii Kielce. Reprezentant Francji jest w kręgu zainteresowań Paris Saint-Germain

dobrym dla piłkarza ręcznego wzrostem (192 cm) i znakomitą koordynacją. Kibicom oraz fanom handballa imponuje jego żywiołowość oraz łatwość zdobywanie bramek po ekwilibrystycznych rzutach. Dodatkowo, jego ogromną zaletą jest uniwersalność i to zarówno w ofensywie, jak i defensywie. Oprócz prawego skrzydła potrafi zagrać na... kole, a w obronie jest tak samo dobrym środkowym, jak i wysuniętym defensorem.

Dylan Nahi to etatowy reprezentant Francji. Obecnie

z Benoit Koukoudem i Theo Monarem przebywa na zgrupowaniu swojej drużyny narodowej, której selekcjonerem od lutego tego roku jest Talant Dujszabajew, były już trener Industrii Kielce.

Przypomnijmy, że piłkarze ręczni Industrii Kielce zmierzają się z Orlen Wisłą Płock w finale Orlen Superligi. Żółto-biało-niebiescy staną przed szansą zdobycia 21. mistrzostwa Polski w historii. Nafciarze powalczą o dziesiąty taki tytuł. Pierwszy mecz w Płocku 24 maja o godzinie 12.30, rewanż w Hali Legionów - 31 maja. ©©

Kamil Mroczek wygrał ważne zawody

Stanisław Wróbel
stanislaw.wrobel@polskapress.pl

KULTURYSTKA. Kamil Mroczek, kulturysta LZS Sandomierz wygrał w sobotę, 16 maja prestiżowe zawody w Czechach - Diamond Cup.

Nasz świeżo upieczony mistrz Europy był nie tylko najlepszy w swojej kategorii ale też wśród zawodników wszystkich kategorii.

Kamil Mroczek w mediach społecznościowych napisał: „Wygrywam swoją kategorię - kulturystykę najcięższa oraz overall czyli zostaję najlepszym zawodnikiem tych zawodów międzynarodowych w Czechach zdobywając jednocześnie IFBB PRO CARD. Karta to spełnienie kolejnych marzeń. Na scenie ciężko było powstrzymać łzy wzruszenia. Uczucie kolejny raz nie do opisania. Dziękuję za gorący doping na trybunach oraz za wszystkie zdjęcia i miłe słowa. Dziękuję również za tak duże słowa od organizatorów i sędziów na temat mojej sylwetki osoby i tego gdzie mogę zająć. Ciężko uwierzyć w te słowa również w to gdzie mnie widzą w przyszłości osoby które znajdują się na kulturystyce. A ja od jutra wracam do dalszej jes-



Kamil Mroczek był nie tylko najlepszy w swojej kategorii ale też wśród zawodników wszystkich kategorii

cze cięższej pracy ponieważ lada moment czeka mnie kolejne ogromne wyzwanie. Polska Góra!”

Kamil Mroczek ma 33 lata, urodził się i mieszka w gminie Obrazów - w Lenarczycach. Absolwent Zespołu Szkół Kształcenia Rolniczego w Sandomierzu gdzie niedawno gościł na spotkaniu z uczniami. Związany jest od lat z Sandomierzem gdzie na co dzień trenuje w miejscowym klubie LZS Sandomierz. Trenuje od siedemnastego roku życia ale w zawodach startuje dopiero od trzech lat.

Pierwszą siłownię pomógł mu zrobić jego świętej pamięci dziadek w pokoju. To były dwa krzesła z przywiązaną deską. Był wówczas uczniem gimnazjum. - Do dziś mam te przedmioty, i kiedy przechodzę obok tego, to kiwam głową, jak dziś powstają siłownie, a ludziom nie chce się ćwiczyć. Ja miałem ławeczkę zrobioną z deski i dwóch krzesel. Potem była siłownia w remizie i tak powoli do przodu. Zresztą brązowy medal Mistrzostw Polski zdobyłem przygotowując się w remizie. Mam tam ławeczkę, parę hantli i jeden wyciąg - opowiada Kamil Mroczek. ©©

Koniec ery Lewandowskiego w Barcelonie. Los dał Grabarze jeszcze jedną szansę

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapsress.pl

Robert Lewandowski w sobotę oficjalnie ogłosił odejście z FC Barcelony po sezonie, a Kamil Grabara z Wolfsburgiem uniknęli spadku „w polskim meczu” w ostatniej kolejce Bundesligi.

Nie sposób rozpocząć raportu z lig zagranicznych od innego tematu niż sobotnia decyzja Roberta Lewandowskiego. Kapitan reprezentacji Polski ogłosił, że po zakończeniu sezonu odejdzie z Barcelony, z którą przez cztery lata napisał kawał pięknej historii. Choć do Dumy Katalonii trafił już jako piłkarz spełniony i legenda Bayernu Monachium, to również w Hiszpanii udowodnił swoją wielkość.

Statystyki Polaka robią ogromne wrażenie nawet na najbardziej zagorzałych krytykach. W blisko 200 spotkaniach zdobył aż 119 bramek i zanotował 24 asysty. Z Barceloną wywalczył trzy mistrzostwa Hiszpanii, trzy Supercupy Hiszpanii oraz Puchar Króla. Już w swoim pierwszym sezonie został również królem strzelców La Liga. W klasyfikacji strzelców klubu plasuje się na jedenastym miejscu.

Do pełni szczęścia zabrakło jednak triumfu w Lidze Mistrzów. Najbliżej drugiego w karierze sukcesu Lewandowski był w poprzednim sezonie, kiedy Barcelona dotarła do półfinału Champions League.

Po czterech latach pełnych wyzwań i ciężkiej pracy czas iść dalej. Odchodzę z poczuciem, że misja dobiegła końca. Nigdy nie zapomnę miłości, jaką darzyli mnie kibice od pierwszego dnia. Katalonia stała się moim drugim domem - powiedział Lewandowski w specjalnym nagraniu w mediach społecznościowych.

Polak podziękował prezydentowi Joanie Laporcie, sztabowi, kolegom z drużyny i kibicom. - Barça wróciła na swoje miejsce. Visca el Barça. Visca Catalunya - zakończył napastnik.

Pożegnali legendę

Pod wpisem Lewandowskiego błyskawicznie pojawiły się tysiące komentarzy od kibiców i piłkarzy. Reagowali zarówno jego obecni klubowi koledzy, jak i dawni partnerzy ze wspólnej gry w reprezentacji P.

- Najlepszy brat. Kocham cię! - pokusił się o wyjątkowe wyznanie młody pomocnik Barcelony Gavi. Dani Olmo dodał: - Prawdziwa legenda. To była ogromna przyjemność dzielić



- Po czterech latach czas iść dalej. Odchodzę z poczuciem, że misja dobiegła końca - zakomunikował Lewandowski

z tobą szatnią i wspólnie zdobywać wszystkie te trofea. Cules będą za tobą tęsknić.

Ronald Araujo ograniczył się do krótkiego: - Legenda. Dziękuję Roberto. Nie zabrakło także reakcji Wojciecha Szczęsnego, który pozostanie w Barcelonie jeszcze przez kolejny sezon jako rezerwowy bramkarz. Polski gołkiper w swoim stylu zapytał pod wpisem kolegi o... imprezę pożegnalną.

Wyjątkowe pożegnanie przygotowała również sama FC Barcelona. Klub opublikował prze-

piękną grafikę, podsumowując jednocześnie najpiękniejsze chwile Polaka w bordowo-granatowych barwach. - Przybył jako gwiazda. Odchodzi jako legenda. Dziękujemy za każdą bramkę, każdą walkę i każdy magiczny moment - napisano w mediach społecznościowych.

Lewandowski przez cztery lata stał się jedną z twarzy odbudowy katalońskiego giganta po trudnym okresie finansowego i sportowego kryzysu. Gdy przychodził z Bayernu Monachium, wielu ekspertów za-

stanawiało się, czy Barcelona nie sprowadza piłkarza u schyłku kariery. Polak szybko zamknął jednak usta krytykom. Już od pierwszych tygodni imponował nie tylko skutecznością, ale i profesjonalizmem oraz mentalnością zwycięzcy, którą starał się zaszczepić młodszemu zawodnikowi. W szatni Dumy Katalonii pełnił rolę lidera i mentora dla takich piłkarzy, jak Lamine Yamal, Gavi czy Pau Cubarsi.

Co dalej? Przed 37-letnim napastnikiem ostatnie mecze w barwach Barcelony. Na koniec najprawdopodobniej zagra z Valencią na wyjeździe. Na razie nie wiadomo jeszcze, gdzie Robert będzie kontynuował karierę. W ostatnich tygodniach media łączyły go przede wszystkim z klubami z Arabii Saudyjskiej, które miały przygotować gigantyczne oferty finansowe. Pojawiały się również doniesienia o zainteresowaniu ze strony MLS i FC Porto.

Grabara w barażach

W ligach zagranicznych w minionym weekend nie działo się wiele z udziałem Białoczerwonych. Najwięcej emocji było w Niemczech, gdzie FC St. Pauli (Arkadiusz Pyrką i Adam Dźwigała) zmierzyło się z Wolfsburgiem

gremium Kamila Grabary na zakończenie bieżącego sezonu najwyższej niemieckiej klasy rozgrywkowej.

Worek z bramkami już w pierwszej połowie otworzył Konstantinos Koulierakis. Po przerwie walczący o przetrwanie gospodarze dodatkowo mieli pecha - bramkarz Nikola Vasić skierował piłkę do własnej bramki, a wynik spotkania w 80. minucie ustalił Dżenan Pejić. Wolfsburg wygrał 3:1. Dzięki zwycięstwu drużyna polskiego bramkarza zapewniła sobie udział w barażach o utrzymanie w Bundeslidze z przedstawicielem 2. Bundesligi.

WYNIKI W LIGACH TOPS

37. kolejka Premier League:
Aston Villa - Liverpool 4:2, Manchester United - Nottingham 3:2, Brentford - Crystal Palace 2:2, Everton - Sunderland 1:3, Leeds - Brighton 1:0, Wolverhampton - Fulham 1:1.
Final FA Cup:
Chelsea FC - Manchester City 0:1.
34. kolejka Bundesligi:
Heidenheim - Mainz 0:2, Union Berlin - Augsburg 4:0, Bayer - HSV 1:1, Borussia Mönchengladbach - Hoffenheim 4:0, Eintracht Frankfurt - Stuttgart 2:2, Bayern - Koeln 5:1, St. Pauli - Wolfsburg 1:3.
37. kolejka Serie A
Roma - Lazio 2:0, Como - Parma 1:0, Genoa - AC Milan 1:2, Juventus - Fiorentina 0:2, Pisa - Napoli 0:3, Inter - Verona 1:1. ©©

Puchar Tymbark 2026. Finały wojewódzkie odbędą się 18 i 19 maja w Kielcach



Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapsress.pl

PIŁKA NOŻNA. W XXVI edycji turnieju o Puchar Tymbark w finale województwa świętokrzyskiego weźmie udział 75 drużyn, w tym 33 dziewcząt i 42 chłopców.

Finał rozegrany zostanie w trzech kategoriach wiekowych: U-8, U-10, U-12. Zawodnicy będą rywalizować w dniach 18-19 maja na boiskach Miejskiego Szkolnego Ośrodka Sportowego przy ulicy Prostej 57 w Kielcach.

Puchar Tymbark rozgrywany jest od ponad 25 lat i w tym czasie uczestniczyło w nim wielu późniejszych zawodników PKO BP Ekstraklasy, a nawet reprezentantów Polski. To największy piłkarski turniej dla dzieci w Eu-

ropie. Bardzo dużą popularnością cieszy się też w województwie świętokrzyskim, o czym świadczy rosnąca liczba rywalizujących drużyn, zarówno wśród chłopców, jak i dziewcząt.

W XXVI edycji turnieju o Puchar Tymbark w finale województwa świętokrzyskiego weźmie udział 75 drużyn, w tym 33 dziewcząt i 42 chłopców w trzech kategoriach wiekowych: U-8, U-10, U-12.

- Cieszy nas tendencja wzrostowa w porównaniu z zeszłymi latami, a w szczególności to, że po raz pierwszy w kategorii U-12 dziewczynki będą reprezentowane wszystkie powiaty. Myślę, że świadczy to o wzroście popularności tej dyscypliny wśród dziewczynek, na co w ostatnich latach szczególnie zwracali uwagę Polski Związek Piłki Nożnej oraz Świętokrzyski Związek

Piłki Nożnej. W tym roku znowu pobiliśmy rekord zgłoszonych drużyn - blisko 630 zespołów, co plasuje nasze województwo na 12 miejscu w Polsce. W tej edycji pozytywnie zaskoczyła nas też liczba zgłoszonych nowych szkół, które jeszcze nie brały udziału nigdy, albo miały długą przerwę - powiedział Szymon Szymaszek, koordynator Pucharu Tymbark w powiecie kieleckim i jeden z koordynatorów turnieju w województwie świętokrzyskim.

Udział w finale wojewódzkim jest ogromnym przeżyciem dla młodych futbolistek z Woli Szczygielskiej w powiecie kieleckim, które po raz pierwszy zgłosiły się do turnieju i były rewelacją rozgrywek. Awansowały do finału i w Kielcach będą rywalizować w kategorii U-8. Ogromny wkład w ten sukces miała Anna Dyk, która pełni funkcję dyrektora szkoły, jest też nauczycielem wychowania fizycznego i trenerką tego zwycięskiego zespołu.

Finał wojewódzki XXVI edycji Pucharu Tymbark odbędzie się w dniach 18-19 maja. Miejscem rozgrywek będzie Miejski Szkolny Ośrodek Sportowy w Kielcach przy ulicy Prostej 57.

- Jedziemy śpiewać swoje marzenia, chociaż już sam



Najlepsze drużyny w powiecie buskim. W rywalizacji chłopców najlepsi okazali się: w U-8 i U-10 - Publiczna Szkoła Podstawowa numer 2 Busko-Zdrój, w U-12 - Publiczna Szkoła Podstawowa numer 2 Busko-Zdrój

awans do finału wojewódzkiego to dla nas ogromny sukces. To dla nas będzie cenne doświadczenie, które na pewno zapamiętamy. Wierzę, że nasze utalentowane dziewczynki w przyszłości zaistnieją w sporcie - powiedziała trener Anna Dyk.

W wojewódzkim finale w Kielcach liczną reprezentację będzie miała Szkoła Podstawowa 5 z Jędrzejowa. Zagrają trzy drużyny: w U-12 chłopcy, w U-8 i U-10 dziewczęta. - Dla dziewczynek sam udział w finałowych rozgrywkach będzie dużym przeżyciem. Jeśli chodzi

o chłopców, to liczymy na wyście z grupy, a może uda się awansować do półfinału. Jest to fajny, solidny zespół. Z nadzieją jedziemy na finały - powiedział trener Mikołaj Pełka, którego drużyny od lat regularnie uczestniczą w finałowej rywalizacji Pucharu Tymbark. Tak było, gdy pracował w Kielcach i tak jest teraz w Jędrzejowie.

W finale wojewódzkim Pucharu Tymbark udział wezmą zwycięzcy eliminacji powiatowych z terenu województwa. O godzinie 8 odbędzie się rejestracja drużyn w namiocie or-

ganizatora, a o 9 oficjalnie otwarcie turnieju.

Poniedziałek, 18 maja: U-12 chłopców; U-12 dziewczynki; U-8 chłopców; U-10 chłopców; U-10 dziewczynki; U-8 chłopców.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W skład Komitetu Honorowego turnieju wchodzi: Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia. ©©

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Nie żyje 13-latek. Czterech mężczyzn zatrzymanych

Po śmierci 13-latka w gminie Barciany (woj. warmińsko-mazurskie) policja zatrzymała czterech mężczyzn. Ich udział w zdarzeniu jest przedmiotem prowadzonego postępowania

Jak powiedział PAP asp. Andrzej Jurkun z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, w sobotę około 20 oficer dyżurny policji w Kętrzynie otrzymał informację, że w jednej z miejscowości w gminie Barciany nad jeziorem doszło do awan-

tury, w wyniku której śmierć poniósł 13-letni chłopiec.

- Zatrzymano czterech mężczyzn w wieku od 30 do 43 lat. Ich udział w zdarzeniu jest przedmiotem postępowania. Rola każdego z nich będzie wyjaśniana - podkreślił policjant.

Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności i przyczyny tragicznego zdarzenia. Ciało nastolatka zostanie poddane sekcji zwłok.

PAP

WYPADEK

Dwie ofiary śmiertelne

W sobotę w rejonie miejscowości Huta, na drodze krajowej nr 60 między Ciecchanowem a Głinojeckiem doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką. Kierujący osobówką zginął na miejscu. W wyniku zdarzenia uszkodzony został również kierowca ciężarówki. - Mężczyzna był nieprzytomny z zachowanymi funkcjami życiowymi. Został przewieziony na SOR w Ciecchanowie. Niestety, mimo długiej walki lekarzy o jego życie, kierowca pojazdu ciężarowego zmarł w szpitalu - poinformowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Głinojecku.

REKLAMA

0011524260

STAROSTA KIELECKI

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) celem podania do publicznej wiadomości, informuje o wywieszeniu w dniach od 18.05.2026 r. do 7.06.2026 r. na tablicach ogłoszeń w siedzibie: Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, na stronie internetowej Powiatu Kieleckiego i na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Kielcach www.bip.powiat.kielce.pl, a także na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej, wykazu nieruchomości w udziałach przeznaczonych do zamiany w trybie bezprzetargowym, tj. udział stanowiący własność Skarbu Państwa, wynoszący 1/2 prawa własności w nieruchomości oznaczonej jako działka nr 153 o pow. 1,2200 ha obręb 0028 Życiny gmina Raków, na udział stanowiący własność osoby fizycznej, wynoszący 1/2 prawa własności w nieruchomości oznaczonej jako działka nr 1306/11 o pow. 0,2800 ha obręb 0028 Życiny gmina Raków.

Informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25-211 Kielce, I piętro, pokój nr 103, telefon kontaktowy 41 200 14 08.

POLITYKA

Były premier Mateusz Morawiecki zapewnił w sobotę w Starogardzie Gdańskim, że jego partia zachowuje jedność i zamierza odzyskać elektorat. Zapowiedział, że w ciągu najbliższych tygodni zorganizuje wspólne spotkanie z Przemysławem Czarńskim, które ma być „manifestem jedności” ugrupowania. Pytany o sytuację wewnętrzną, oświadczył, że partia idzie do wyborów zjednoczona.

”

Chcemy grać na kilku fortepianach, dlatego że różne grupy (...) potrzebują różnej oferty, różnego języka, różnego podejścia

Mateusz Morawiecki wiceprezes PiS

Zamieszanie wokół wojsk amerykańskich w Polsce

Dorota Kowalska
Warszawa

Wygląda na to, że Stany Zjednoczone wycofają część swoich wojsk z Europy. Kiedy i czy na pewno - dokładnie nie wiadomo.

W tej sprawie pewne jest jedno: tak naprawdę nikt nie wie, o co dokładnie chodzi. Wiadomo natomiast, że rzecz dotyczy amerykańskich żołnierzy stacjonujących w Polsce i w Niemczech.

O redukcji sił amerykańskich w Europie mówiło się już od pewnego czasu. Na początku maja USA ogłosiły, że wycofają pięć tysięcy żołnierzy z Niemiec, potem Donald Trump zasugerował, że może przesunąć ich do Polski.

W nocy ze środy na czwartek amerykański dziennik „The Wall Street Journal” oraz portal Army Times podały jednak informacje o anulowaniu wysłania brygady pancernej do Polski. Te doniesienia potwierdził Reuters. W piątek podał, powołując się na dwóch amerykańskich urzędników, wypowiadających się anonimowo, że Pentagon anulował plany rotacyjnego przemieszczenia 4 tysięcy amerykańskich żołnierzy do naszego kraju. Telewizja CNN poinformowała z kolei, powołując się na źródła w resorcie wojny USA, że ta decyzja szefa Pentagonu Pete'a Hegsetha była częścią serii ruchów mających zredukować liczbę sił USA w Europie.



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

To będzie mniej amerykańskich żołnierzy w Polsce? A może więcej, bo dotrą ci z Niemiec? Nie wiadomo

W czwartek minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz zapewniał, że liczba amerykańskich żołnierzy w Polsce się nie zmniejszy.

Dzień później, podczas uroczystości przekazania Siłom Zbrojnym RP satelitarnego systemu MikroSAR, tłumaczył, że „nie ma żadnych decyzji ograniczających obecność sił i środków amerykańskich w Polsce”, a sojusz między Polską a USA „jest naprawdę silny”.

- Polska na swoim terytorium ma zarówno stałą, jak i rotacyjną obecność wojsk amerykańskich - mówił wicepremier.

I dodał, że polski rząd jest „w stałym kontakcie z głównodo-

wodzącymi siłami amerykańskimi w Europie”, a „rotacje, które następują, nie zmieniają strategii polityki państwa polskiego”.

- Jesteśmy zapewniani przez głównodowodzących, że Polska jest dalej najbardziej stabilnym i lojalnym sojusznikiem amerykańskim - dodał szef MON.

Uspokajał także premier Donald Tusk. Zaznaczył, że „spodziewaliśmy się od wielu, wielu miesięcy pewnych decyzji dotyczących Europy”.

- Nasz sojusznik najważniejszy, najbliższy, Stany Zjednoczone od lat właściwie zapowiadały pewną korektę w ich poli-

tyce, większe zainteresowanie innymi teatrami - tłumaczył.

Poinformował też o otrzymanych gwarancjach.

- Otrzymałem zapewnienie i to jest też dla mnie ważne, że te decyzje mają charakter logistyczny i one nie wpłyną bezpośrednio na możliwości odstraszania i nasze bezpieczeństwo, jeśli chodzi o współpracę polsko-amerykańską - przekazał Donald Tusk.

To będzie mniej amerykańskich żołnierzy w Polsce? A może więcej, bo dotrą ci z Niemiec? Nie do końca wiadomo. Chociaż wydaje się, że 4 tys. amerykańscy wojskowych nie zostanie jednak do nas przetrzonych z baz rozlokowanych na terytorium naszego zachodniego sąsiada, a jeśli już zostało, to za chwilę stąd wyjadą.

Departament Obrony USA publicznie nie wytłumaczył bowiem swoich decyzji: albo odmawiając komentarza, albo nie odpowiadając na pytania. Jedynym wyjątkiem jest wypowiedź p.o. rzecznika prasowego Pentagonu Joela Valdeza dla Politico, który przeczył, by decyzja była nagła.

„Decyzja o wycofaniu wojsk jest efektem kompleksowego, wielowarstwowego procesu, który uwzględnił opinie kluczowych dowódców i całego łańcucha dowodzenia. Nie była to nieoczekiwana decyzja podjęta w ostatniej chwili” - powiedział w oświadczeniu cytowanym przez portal. PAP

Karol Nawrocki: Straż Graniczna to nowoczesna służba XXI wieku i fundament naszej niepodległości

Karolina Wrońska
Lublin

W sobotę prezydent Karol Nawrocki wziął udział w centralnych obchodach święta Straży Granicznej w Lublinie.

Podczas sobotniej uroczystości w Lublinie prezydent zwrócił się do strażników granicznych, podkreślając, że „pięknie wywiązują się” ze swoich obowiązków, „służąc Polsce wol-

nej, Polsce niepodległej, Polsce suwerennej już w XXI wieku”. - Za tę służbę i za wierność Rzeczypospolitej Polskiej, którą uznaję jako prezydent Polski za najważniejszą, w dniu wszego święta chciałbym z głębi serca i w imieniu narodu polskiego podziękować - powiedział Nawrocki.

Według niego Straż Graniczna to dzisiaj nowoczesna służba XXI wieku, która jest jednym z fundamentów bezpieczeństwa i niepodległości

naszej ojczyzny. Prezydent zadeklarował, że będzie walczył o to, aby jak najwięcej pieniędzy przeznaczonych było na modernizację tej formacji.

Zauważył jednocześnie, że ludzi i kadr nie da się zastąpić za sprawą wysiłków modernizacyjnych i rozwoju technologicznego. - Tu jest Polska, każdego dnia o tym mówicie na tych 3572 kilometrach, w 71 placówkach granicznych, i za to Wam z całego serca dziękuję - powiedział Nawrocki.

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Czesław Mroczek ocenił, że funkcjonariusze SG razem z innymi służbami wypełniają sumiennie i skutecznie swoje zadania.

- Mimo rosnącej presji migracyjnej, rosnącej liczby nielegalnych prób przekraczania granicy, przygotowaliśmy się do odpierania tego zagrożenia. Z roku na rok malała liczba osób, które przez naszą granicę się przedostawały. PAP

Europa rozpoczyna negocjacje w sprawie cieśniny Ormuz

oprac. Anna Nagel
Teheran

Iran przygotował mechanizm zarządzania ruchem statków w cieśninie Ormuz - poinformował w sobotę przewodniczący komisji bezpieczeństwa narodowego irańskiego parlamentu Ebrahim Azizi.

Azizi dodał, że z tego rozwiązania skorzystają wyłącznie statki handlowe oraz podmioty współpracujące z Iranem. Powiedział, że za specjalistyczne usługi świadczone w ramach tego mechanizmu będą pobierane opłaty.

Kraje europejskie wkraczą do gry

Kraje europejskie prowadzą rozmowy z Iranem w sprawie pozwolenia na przepłynięcie statków przez cieśninę Ormuz - poinformowała w sobotę irańska telewizja państwowa, cytowana przez AFP.

Irańska telewizja przekazała, że „po przepłynięciu (przez Ormuz - PAP) statków z krajów Azji, w tym z Chin, Japonii i Pakistanu, (...) kraje europejskie rozpoczęły negocjacje z Marynarką Wojenną (irańskiego) Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej” w sprawie przekroczenia cieśniny. Nie podała nazw krajów, które mają brać udział w tych rozmowach.

W czwartek Iran ogłosił, że zezwolił na przepłynięcie „ponad 30” chińskich statków przez cieśninę. Chiny są głów-

nym importerem irańskiej ropy naftowej.

Opłaty za korzystanie z podmorskich kabli

Iran, zachęcony skutecznym zablokowaniem cieśniny Ormuz, zamierza zmusić największe światowe koncerny technologiczne do opłat za korzystanie z podmorskich kabli położonych na dnie tej drogi wodnej i grozi zakłóceniami, jeśli globalne firmy się nie podporządkują - podała w niedzielę CNN.

Amerykańska stacja przekazała, że plan pobierania opłat był omawiany w ubiegłym tygodniu w irańskim parlamencie, a rzecznik Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej Ebrahim Zolfaghari zapowiedział na platformie X, że takie opłaty zostaną wpro-

wadzone. Media związane z Korpusem informowały, że firmy, takie jak Google, Microsoft, Meta i Amazon, musiałyby przestrzegać irańskiego prawa, a operatorzy kabli podmorskich musieliby uiszczać na rzecz Iranu opłaty licencyjne, przy czym prawa do napraw i konserwacji przysługiwałyby wyłącznie podmiotom irańskim.

Ormuz, trasa kluczowa dla transportu ropy naftowej z Bliskiego Wschodu, pozostaje zablokowany przez Teheran od przełomu lutego i marca, gdy wybuchła wojna między USA i Izraelem a Iranem. Od 8 kwietnia między USA a Iranem obowiązuje rozejm, ale ruch statków przez cieśninę nadal praktycznie się nie odbywa. PAP

WHO wprowadziła stan zagrożenia zdrowia

Anna Nagel
Genewa

Międzynarodowy stan zagrożenia zdrowia publicznego w związku z wybuchem epidemii wirusa Ebola w Demokratycznej Republice Konga i Ugandzie - ogłosiła w niedzielę WHO.

Światowa Organizacja Zdrowia podkreśliła, że ma to na celu postawienie sąsiednich krajów w stan najwyższej gotowości i zmobilizowanie wsparcia ze strony społeczności międzynarodowej. Nie jest to jednak stan zagrożenia pandemicznego.

Do soboty w prowincji Ituri w DRK z Ebolą powiązanych jest 80 zgonów i 246 zachorowań, z czego osiem przypadków zostało potwierdzonych laboratoryjnie - napisano w komunikacie WHO.

To już 17. epidemia wirusa Ebola w DRK od wykrycia tej choroby w 1976 r., przy czym zakończenie poprzedniej ogłoszono pod koniec ubiegłego roku. Najpoważniejsza dotąd epidemia przypadła na lata 2018-2020 i doprowadziła do ponad 1 tys. zgonów we wschodniej części DRK.

Obecna epidemia rozprzestrzeniła się na sąsiednią Ugandę. W stolicy tego kraju, Kampali, w piątek i sobotę odnotowano dwa niezwiązane ze sobą przypadki potwierdzone laboratoryjnie, w tym jeden śmiertelny. Obie zakażone osoby były niedawno w DRK.

Wirus Ebola wywołuje silnie zakaźną, poważną chorobę, często kończącą się śmiercią. Rozprzestrzenia się poprzez bezpośredni kontakt z krwią, wydzielinami i wydaliniami zakażonej osoby. PAP



FOT. PAPIER/FRANCESCO VECCHI

W sobotę samochód wjechał w grupę przechodniów w centrum Modeny na północy Włoch

Auto wjechało w ludzi we włoskiej Modenie. Wśród poszkodowanych Polka

oprac. Anna Nagel
Modena

W sobotę w Modenie rozpedzony samochód uderzył w grupę przechodniów, raniąc osiem osób, w tym trzy ciężko.

Wśród poszkodowanych w tragedii w Modenie, gdzie rozpedzony samochód uderzył w grupę przechodniów, jest polska obywatelka - poinformował w niedzielę rzecznik MSZ Maciej Wewiór. Podkreślił, że polski konsul pozostaje w kontakcie z lokalnymi służbami, policją oraz szpitalem, w którym przebywa Polka.

- Wśród poszkodowanych w tragedii w Modenie jest polska obywatelka. Nasz konsul pozostaje z kontakcie z lokal-

nymi służbami, z policją oraz ze szpitalem, w którym nasza obywatelka przebywa - przekazał dziennikarzom Wewiór. Podkreślił, że resort dyplomacji nie udziela informacji dotyczących stanu zdrowia poszkodowanej w zdarzeniu Polki.

Sprawcą ataku na ludzi w centrum Modeny jest 31-letni mężczyzna z rodziny imigrantów z Maroka. Media podały, że leczył się psychiatrycznie. Gdy został schwytany przez grupę mężczyzn, zranił nożem jednego z nich. Osoby te przekazały napastnika w ręce policji.

Premier Włoch Giorgia Meloni, która uczestniczyła w Grecji w międzynarodowym forum w Navarino, odwołała niedzielna wizytę na Cyprze i wróciła do kraju, by udać się do Modeny. PAP

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

Starosty Białobrzskiego z dnia 13 maja 2026 r. w sprawie wydania decyzji o uznaniu nieruchomości za mienie gromadzkie

Na podstawie art. 8 ust 1 i 6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz.U. z 2025 r., poz. 1454)

zawiadamiam

że na wniosek Wójta Gminy Radzanów została wydana decyzja nr WN.682.424.2026. EW o uznaniu za mienie gromadzkie działek oznaczonych w operacie ewidencji gruntów i budynków:

- nr 45, 46, 82, 160, 212, położone w obrębie ewidencyjnym 0008 Młodynie Dolne,
- nr 257, 282/2, położone w obrębie ewidencyjnym 0009 Młodynie Górne, jednostka ewidencyjna 140103_2 Radzanów.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Wydziału Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, w godzinach pracy urzędu, w terminie 14 dni od dnia publikacji niniejszego obwieszczenia.

Decyzja, której dotyczy obwieszczenie zgodnie z art. 8 ust. 6 ww. ustawy zostanie doręczona poprzez: ogłoszenie w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Młodynie Dolne, Młodynie Górne, wywieszenie w Urzędzie Gminy w Radzanowie i Starostwie Powiatowym w Białobrzegach na okres 14 dni, umieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej gminy i powiatu oraz w prasie lokalnej. Po tym terminie uważa się decyzję za doręczoną wszystkim zainteresowanym.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
bri@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ZYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIA, remonty, 784-688-071.

INNE

KOŁDREX Sprzedaż, szycie tanich, miękkich poduszek, kołder z puchu, pierza. Zapraszamy! tel. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlećisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA



Piąta strona świata

stronapodrozy.pl

REKLAMA

0011524270

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „BUDOWLANI”
w Radomiu, ul. Pląty 15
tel. 48 36 218 10, 48 36 224 85, e-mail:
przetargi@smbudowlani.radom.pl

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

Zadanie:

Wymiana poziomów centralnej ciepłej wody i cyrkulacji w budynku przy ul. Spółdzielczej 11 w systemie zaprojektuj - wybuduj.

Wymagany termin realizacji zamówienia: **30.09.2026**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia odebrać można osobiście w siedzibie zamawiającego, pokój nr 3. Cena formularza - 100 zł.

Oferty w formie pisemnej należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie zamawiającego w pokoju nr 8 w terminie do dnia **28.05.2026 do godz. 12.00**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **28.05.2026** o godzinie **13.30**.

Wadium w wysokości określonej w specyfikacji należy wpłacać na konto Spółdzielni nr 16 1020 4317 0000 5002 0017 2650 w PKO BP S.A. I/Oddział Centrum Radom.

Upoważniony do kontaktu z oferentami - Adam Serafin, poniedziałek - piątek w godzinach 8 - 13.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub zmniejszenia zakresu robót bez podania przyczyny.

Robię bekę z nowej żony mojego byłego męża i nie będę przeproszać



Natalia Niemen na Instagramie Fot. Robert Woźniak

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Maja Ostaszewska wywołała burzę

Aktorka jest kojarzona z działalnością na rzecz praw zwierząt, tymczasem została właśnie twarzą kampanii marki specjalizującej się w produkcji skórzanego obuwia i akcesoriów, co wywołało prawdziwą burzę w necie. „Pani Maju, za ile złotych zmienia pani poglądy?” – pytają internauci. Jak na razie aktorka nie odpowiedziała na zaczepki.



Teatr Telewizji: „Moralność pani Dulskiej” TVP 1, 20:30

Aniela Dulka (Kinga Preis), matka trojga dzieci i właścicielka kamienicy, to kobieta fałszywa oraz chciwa. Gardzi ludźmi biednymi. Wszystko robi wyłącznie na pokaz, a jej życiem kieruje lek przed opinią innych. Jej postawa, nazywana „dulszczyzną”, prezentuje pozorną moralność.

Kraven Łowca Polsat, 20:35

Kravena prowadzi żądza zemsty, ukształtowana przez trudną relację z bezwzględnym ojcem – gangsterem Nikołaiem Kravinofem. Motywacja bohatera zmienia go w bezlitosnego i budzącego grozę łowcę.

Ostatnie chwile Kennedy'ego: nagranie, które wstrząsnęło światem WP, 21:00

Niezwykła historia amatorskiego filmu, na którym uchwycono zamach na prezydenta Johna F. Kennedy'ego. Abraham Zapruder przypadkiem zarejestrował moment, w którym świat zmienił się na zawsze.

Mniejsze zło Kino Polska, 22:20

Kamil to ambitny student polonistyki, który pragnie zostać pisarzem. Bez talentu, lecz zdeterminowany, by odnieść sukces, kradnie dzieło genialnego pacjenta szpitala psychiatrycznego.

KRZYŻÓWKA NR 74

Poziomo:

- układ wyrazów w zdaniu,
- ostry wierzchołek buta,
- najstarsza era Ziemi,
- niewielki, barwnie upierzony ptak o melodyjnym głosie,
- „Kniaź ...”, opera Aleksandra Borodina,
- wyznaczona porcja żywności,
- „Płonie ... w lesie”,
- osesek ssaka z brodą,
- sprzęt Pawła Fajdka,
- przykład do naśladowania,
- ... Ramsay, brytyjski szef kuchni i restaurator,
- Gruba ..., zaopatruje Warszawę w wodę,
- pomoc z powietrza,
- film postapokaliptyczny z rolą Kevina Costnera,
- przywidzenie, fatamorgana,
- przypisek autorski na marginesie,
- Zielona Góra lub Białystok,
- służba pełniona na okręcie,
- rywalizowała z Atenami,
- kraina w delcie Wisły,
- ciastko z bitą śmietaną,
- zagłębienie terenu wypełnione wodą,
- nośny w samolocie.

Pionowo:

- dom wiejski z budynkami gospodarczymi,
- ... Strasburger, prezenter „Familiady”,
- staropolski tytuł grzecznościowy,
- „Bema pamięci żałobny ...”,
- żartobliwie o niewiniątku, świętoszku,



AUTOPROMOCJA 0111454748

Echo Dnia

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 12 312 53 88

- „... jednego różańca”, film w reżyserii Kazimierza Kutza,
- afrykański kraj ze stolicą w Ndżamenie,
- „Kobieta i ...”, film Claude'a Leloucha,
- amerykańska odmiana gruszy,
- duży, wędrowny ptak wodny,
- rodzina mająca wspólnego przodka,

- wystawiana w teatrze,
- dominuje w skorupie ziemskiej,
- urządzenie w kanale żeglownym,
- „żywy” pieniądz,
- dorosły samiec sarny,
- gwałtowny ruch, rozpęd,
- emu zwyczajne z Australii,
- element szlifów generalskich,
- „... potęgą jest i basta”.

ROZWIĄZANIE NR 73

K	O	L	O	S	E	U	M	■	P	A	R	K	O	M	A	T		
O	A	Z	■	A	R	U	■	■	O	■	I	■	U					
R	M	K	I	K	S	■	E	G	E	R	■	A	A	R				
P	I	E	T	A	■	L	A	W	I	C	A	■	N	U	R	E	K	
U	T	■	P	O	■	E	■	N	■	I	■	K	■	U				
S	W	A	D	A	■	S	A	R	O	N	G	■	K	L	A	P	S	
■	I	■	O	Z	■	■	W	O	■	P	■	U	■	L				
S	Z	A	L	O	N	Y	K	A	P	E	L	U	S	Z	N	I	K	
■	J	■	A	■	O							L	■	A	■	S		
■	Z	A	K	R	E	S						S	Z	K	W	A	L	
A	■	O	■	P	■							■	L	■	E	■	A	
■	P	A	R	N	I	K						■	G	■	N	I	E	C
O	■	Y	■	L	■							■	T	■	M	■	Z	
■	L	E	N	N	O	■						■	K	■	R	A	I	K
E	■	T	■	G	R	U	Z	O	W	I	S	K	O	■	R	■	A	

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji. Dzięki temu jedna rozmowa przyniesie korzystny przełom.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojne tempo pozwoli uporządkować sprawy. Horoskop na dziś mówi, że wieczorem dostaniesz miłą wiadomość od bliskiej osoby.

Baran (21.03 - 19.04)

Nowe kontakty okażą się inspirujące. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by zachować cierpliwość i unikać zbędnych sporów.

Byk (20.04 - 20.05)

Domowe sprawy nabiorą dziś znaczenia. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że krótki odpoczynek poprawi humor i doda energii.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie będzie przyciągać uwagę. Ale horoskop na dziś radzi też uważnie słuchać innych przy podejmowaniu decyzji. **Rak (22.06 - 22.07)** Precyzja pomoże zamknąć zaległe zadania. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wieczór będzie sprzyjał spokojnym rozmowom.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobry moment na pojednanie i szczerze słowa. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że ktoś z otoczenia doceni dziś Twoje zaangażowanie.

Panna (23.08 - 22.09)

Intensywne emocje mogą zaskoczyć. Horoskop na dziś podpowiada, by zachować dystans. Dzięki temu łatwiej ocenisz sytuację...

Waga (23.09 - 22.10)

Pojawi się okazja do ciekawego spotkania. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by nie odkładać ważnych decyzji na później.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie widoczne efekty. Horoskop dzienny to wskazówka, by znaleźć również chwilę na relaks i regenerację.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoje kreatywne pomysły spotkają się z dużym uznaniem. Horoskop na dziś radzi, by wieczorem zadbać o własne potrzeby.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże Ci lepiej zrozumieć bliskich. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi unikać pośpiechu w ważnych sprawach.

